

52
STRONY

WIĘSC LUBOŃSKIE



Ukazuje się od

W NUMERZE:

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 6
(173)

Czerwiec 2005
52 strony + Rozkład jazdy

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)



fol. Beata Jankowiak

Lasek odpytywał Burmistrza
Włodarze na spotkaniu z mieszkańcami najbardziej zaniedbanej części miasta . . .s.15



Sztandar na Dzień Patrona
Gimnazjum nr 2 otrzymało nowy sztandars.24

fol. Piotr P. Ruskowski



fol. Paweł Jankowiak

Likwidacja L-5 i ograniczenie linii nocnej
Burmistrz wycofał jedyną linię przez tory kolejowe dzielące Lubońs.9 i 12



Sybir - prawda o mnie i mojej rodzinie
Wspomnienia nauczycielki Matyldy Mikołajczak z dzieciństwa . . .s.19



fol. Piotr P. Ruskowski

Festyny
Maj i czerwiec obfitują w imprezy na powietrzus.29 i 31



fol. Piotr P. Ruskowski

Śmierć dziecka
Tragedia na pasach ul. 11 Listopada . . .s.10

Polecamy:

Temat miesiąca. 2-3

Dobre, bo... 4-5

Co nowego 6-7

Sól w oku..... 8

Czarno na białym.. 9

Policja/Straż 10

Samorząd..... 11-14

Ludzkie sprawy 15-18

Ludzie 19-20

Kultura 21-23

Oświata 24-30

Z parafii 31

Turystyka 32

Sport 33-35

Baw się z nami ... 36

Ogłoszenia 37

Informator Luboński
..... 38

Ogłoszenia
reklamowe 38-52

100-lecie SP 3

Stara wieś Luboń 100 lat temu otrzymała szkołę. 3 czerwca br. odbyły się uroczystości związane z jej jubileuszem. Oto w fotograficznym skrócie ich przebieg.

fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Uroczystości rozpoczęto o godz. 9.00 mszą św. koncelebrowaną, odprawioną przez ks. kan. Włodzimierza Lange (absolwenta SP3, obecnie proboszcza konkatedry zielonogórskiej), stojącego z lewej strony ks. kan. Stefana Patryasa (przez 24 lata – do 1997 r. proboszcza parafii pw. św. Jana Bosko w Luboniu) i widocznego z prawej ks. kan. Karola Biniasia (obecnego proboszcza)



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Dar ołtarza przyniesiony przez uczniów – bochen chleba – wielki pachnący, symbol dostatku dnia powszedniego, z napisem „100 lat SP3”



Dyrektor Grażyna Leciej rozpoczyna część oficjalną rocznicowego spotkania w gmachu sali gimnastycznej nowej szkoły wybudowanej w latach 80. XX w.

fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Władze szkoły i miasta, dzieci, dorośli, zgromadzeni na modlitewnym spotkaniu dziękczynnym za stulecie istnienia placówki

Uwaga! W następnym numerze „WL” przedstawimy nieznaną historię powstawania szkoły w Luboniu spisaną na podstawie dokumentów źródłowych dotąd nie opracowanych i nigdzie nie publikowanych! Odpowiemy też m.in. na wiele pytań, np.: kto budował szkołę, kiedy uroczyste ją otwarto, i kto w niej uczył aż do 1921 r. (red.)



Na tle gustownej, kunsztownie wykonanej dekoracji (autorstwa p. Pawła Nowaczyka) w sali gimnastycznej uczniowie prezentują program artystyczny (przygotowany przez pp.: I. Gierach, R. Sołtysiak, M. Gajdział), w którym wykorzystano makietę pociągu, by przejechać się po przystankach wspomnień i historii.

LWIĘSCI
UBOŃSKIE

Interwencje
prasowe
Dzwoń!!!

☎ 0-609 616 290

☎ 0-609 616 277

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

☐ WYWOŁYWANIE FILMÓW

☐ ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE
w formatach do 60 x 90

☐ CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII
reprodukcje, retusz, montaż

☐ AKCESORIA FOTOGRAFICZNE

☐ REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE

☐ CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia do dokumentów w
dowolnym formacie w 5 min
PASZPORTOWE, MATURALNE,
LEGITYMACYJNE, DOWODOWE,
DYPLOMOWE ITD.
- możliwość wyboru ujęcia -

zdjęcia również przez Internet!
Wysyłka - Oddział i
fotoblysk@merix.com.pl



FUJIFILM



Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00

Poznań - Dębiec
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@merix.com.pl





Goście i poczty sztandarowe przybyłe na uroczystości jubileuszowe w SP3



fol. Piotr Paweł Ruskowski



fol. Piotr Paweł Ruskowski



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Wśród gości był obecny wicewojewoda Waldemar Witkowski, związany z Luboniem (czytaj „WL” 05-2005 „Lubońskie korzenie wojewody”)

Były prezydent Poznania Andrzej Wituski, znajdujący się na liście absolwentów SP3.

Nie mogło zabraknąć też starej kadry – poprzedniego dyrektora Krzysztofa Boni czy emerytowanych nauczycieli



fol. Piotr Paweł Ruskowski



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Każdy otrzymał okolicznościowe wydanie ze wspomnieniami i spisem uczniów od rocznika 1931 oraz specjalną tarczę szkolną, znak noszony na rękawie, który pamiętają już tylko starsze pokolenia

W jednej z sal zgromadzono drobiazgi sprzed lat, kroniki, a nawet uczniowskie dzienniczki.



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Na zakończenie uroczystości, jak obyczaj nakazuje, nie zabrakło przekąsek. Na zdjęciu widoczny atrakcyjnie zastawiony stół przygotowany przez profesjonalną firmę Sepilux.

W holu szkoły zorganizowano wystawę zdjęć archiwalnych specjalnie przygotowanych do ekspozycji (patrz okładka „WL”). Zbiór 300 fotografii oraz kilkudziesięciu świadectw to m.in. wynik apelu zamieszczanego w „Więściach Lubońskich” od kilku miesięcy. (Za naszym pośrednictwem udało się też rozpoznać wszystkich uczniów i nauczycieli pokazanych na archiwalnym zdjęciu w poprzednim numerze. Z informacją zgłosiła się pani Maria Florysiak zd. Rorok, która rozpoznała swoją siostrę i jej koleżenstwo na zdjęciu z 1929 r.)

Serdeczne podziękowanie składamy firmie FOTOMA z ul. Półwiejskiej w Poznaniu za wykonanie w specjalnej cenie odbitek zdjęć prezentowanych na wystawie

Ze względu na stan zdrowia nie mogła, niestety, przybyć na spotkanie p. Halina Marciniak zd. Palacz (1921 r.)



fol. Piotr Paweł Ruskowski



Nazajutrz (4 czerwca) odbyło się spotkanie najstarszych absolwentów SP3 (do rocznika 1930). Od lewej stoją: Henryk Meller (ur. 1930 r.), Barbara Kotecka (żona absolwenta), Tadeusz Pawłety (1930), Marian Grzes (1930), Irena Nawrotówna (1926), Bronisław Szymkowiak (1930), Marian Kotecki (1929), Stefania Gelek zd. Szajkówna (1926), Czesław Bajer (1930), Antoni Siebert (1923), Leszek Michalczyk (1930), Izabella Pawlicka zd. Biała (1927), Józef Pawlicki (1922), Teodor Skrzypczak (1929), Henryk Meller (1928), Leon Zgrzeba (1925) Eugeniusz Kubacki (1928), Edward Meller (1930), z przodu Maria Florysiak zd. Rorok (1921).

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo ufundowane

Szkole

Gimnazjum nr 2 otrzymało swój sztandar, ufundowany przez Radę Rodziców. 18 maja, z okazji Dnia Patrona, został poświęcony i przekazany szkole. Więcej o uroczystości czytaj na str. 24



fol. Dorota Frąckowiak

Kombatantom

Jedno z dwóch lubońskich kół kombatantów – Koło nr 1 Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych z siedzibą w Zakładach Chemicznych – doczekało się swojego sztandaru. Zasponsorowali go: Zakłady Chemiczne i radni, którzy przekazali dobrowolne datki. Sztandar został poświęcony 3 maja podczas wieczornej mszy św. w kościele pw. św. Jana Bosko. (I)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo z potrzeby serca

Nabożeństwa majowe

W roku 1863 arcybiskup Szczęsny Potocki zarządził w Polsce celebrowanie nabożeństw majowych ku czci Matki Bożej. Często odbywały się przy przydrożnych krzyżach i kapliczkach. Tradycja ta przetrwała do dziś także w Luboniu. W Dolnym Lasu z własnej inicjatywy i zwykłej potrzeby serca mieszkańcy spotykali się przy przydrożnym krzyżu na ul. Armii Poznań. Codziennie o godz. 19.00 śpiewali, odmawiali Litanię Loretańską do NMP oraz modlili się, m.in. w intencji Jana Pawła II. (K.F.)



fol. Beata Jankowiak

Podczas nabożeństw dodatkowo wystawiano obraz Matki Bożej

Dobre, bo bezpieczne!

Wystarczył znak

Po utwardzeniu ul. Buczka, krzyżówka z ulicą Poznańską stała się niebezpieczna. Jadący od strony Żabikowskiej z trudem dostrzegali samochody zjeżdżające z dużą szybkością z Buczka. Teraz postawiono w tym miejscu znak STOP, który z pewnością zwiększy bezpieczeństwo uczestników drogi. (M.W.)



fol. Magdalena Woźniak

Dobre, bo medialne

„Wieści” w Polsacie

Dziennikarze „Wieści Lubońskich”, Magdalena Woźniak i Adam Błaszczak, zostali zaproszeni do Telewizji Polsat, aby przyrzeć się pracy warszawskiej stacji.

Podczas wyjazdu nasi korespondenci uczestniczyli m.in. w realizacji programu „Interwencja”, a także serwisu informacyjnego „Wydarzenia”. Otrzymaliśmy możliwość zobaczenia, jak powstają materiały przygotowywane do „Wydarzeń”, spotkaliśmy wielu znanych dziennikarzy – wspomina Magdalena Woźniak. Wszyscy byli dla nas sympatyczni, chętnie udzielali odpowiedzi na nasze pytania – dodaje Adam Błaszczak. Na zakończenie wizyty w Polsacie nasi korespondenci wzięli udział w programie Tomasza Lisa „Co z tą Polską?” (emisja odbyła się 19 maja). Prawdopodobnie nie była to jedyna ich wizyta w warszawskiej stacji – otrzymali bowiem szansę odbycia tam stażu. M.W., A.B.



Dziennikarze „WL” z Tomaszem Lisem

Dobre, bo ciekawe

Rechot

Podczas spacerów w rejonie lubońskiego ekosystemu Kocich Dołów spotkać można było w maju całe kolonie żaby zielonej. Dorodne okazy i ilość tych płazów świadczą o tym, że dobrze im w Luboniu. (I)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski



Zapraszamy na festyn !

Luboń 25 czerwca 2005 boisko ul. Źródłana

Mamy przyjemność zaprosić na **II Rodzinny Festyn Siewko 2005**. Tym razem chcielibyśmy zwrócić naszą uwagę w stronę ojców. Chcemy uczcić Święto Ojca i podkreślić Jego znaczenie w rodzinie. Wszystkich chętnych zapraszamy do wspólnej zabawy.

W programie festynu między innymi: gry i konkursy prowadzone przez Klub Przedszkolaka "ASLAN"; obóz rycerzy wczesnośredniowiecznych; pantomima pt. "Rozbity Świat", tworzenie gigantycznego "Bukietu dla Taty"; wernisaż prac plastycznych nadesłanych na konkurs dla dzieci pt. "Mój Tata"; mecz piłki nożnej - tatusiowie z dziećmi; będzie można "potrenować" j. angielski w konwersacjach z nauczycielami i gośćmi Szkoły Językowej Celt ; otrzymać świeży chleb, **oraz bawić się i miło spędzić czas !**



Szczegółowy program festynu na stronach internetowych organizatora www.nowezycie.pl/siewko

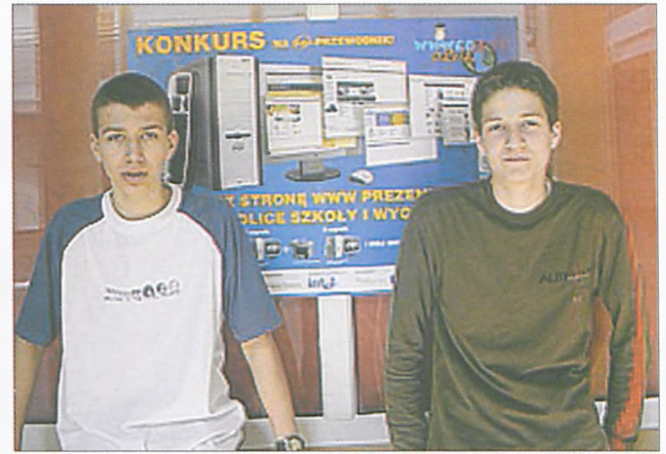


Widok strony WWW do projektu

Dobre, bo nagrodzone Komputer za pomysł

Uczniowie Gimnazjum nr 2: **Tomasz Gramza** z kl. III a i **Paweł Ludwiczak** (II b), pod kierunkiem Anny Czerwińskiej przygotowali GEO-PRZEWODNIK po naszej okolicy w wersji elektronicznej. Projekt jako jedyny z Lubonia został zgłoszony do II edycji konkursu „WWWEB-ska szkoła”, organizowanego przez Komutronik. Akcja pod patronatem prezydenta Poznania ma na celu rozwijanie zainteresowań informatycznych uczniów, propagowanie Internetu, promocję szkół itd.

Na 280 szkół ponadpodstawowych z Polski, projekt lubońskich gimnazjalistów zajął III miejsce. Wyższe przypadły licealistom z Olsztyna i Gdyni. Nagrody rzeczowe (sprzęt elektroniczny) otrzymali autorzy, szkoła i opiekun. (Z)



Autorzy: Paweł Ludwiczak (z lewej) i Tomasz Gramza

Dobre, bo promujące

Jedynka w Holandii



Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” Luboń uczestniczył od 13 do 17 maja w międzynarodowym turnieju piłkarskim rozegranym w miejscowości Roosendaal. Był to IV turniej z udziałem zespołów z Holandii, Belgii, Danii, Litwy, Niemiec i Polski. Więcej na str. 30

Dobre, bo radosne

Uśmiechnij się w Dzień Dziecka!

Dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej przy SP4 wzięły udział w akcji zorganizowanej przez Bank WBK dla 300 dzieci z poznańskich, wrocławskich i warszawskich świetlic. Więcej czytaj na str. 22 w artykule „Bank Dziecięcych Uśmiechów”.



Dobre, bo oryginalne

Ekologiczny happening

Uczniowie klas: 4a, 5d, 6b ze Szkoły Podstawowej nr 2 przygotowali wraz z nauczycielami uliczny happening propagujący segregację odpadów.

Mimo że nasi mieszkańcy nieustannie są bombardowani informacjami o konieczności odzyskiwania surowców wtórnych, sytuacja tylko nieznacznie uległa polepszeniu. Nadal w pojemnikach, w których powinny znaleźć się posegregowane surowce gotowe do powtórnego przetworzenia, wrzucane są śmieci komunalne, które psują wysiłek wielu świadomych

na osiedlu z powodu głośnego wykrzykiwania hasel proekologicznych, rymowanek, gry na instrumentach perkusyjnych i dętych oraz śpiewania piosenek. Bardzo starannie przygotowali też scenki pantomimiczne, które wzbudziły największe zainteresowanie. Ponieważ południowy upał dawał się ostro we znaki, mieszkańcy tylko nielicznie pokazywali się na ulicach naszego miasta. Jednak niezwykle hałas wywoływał zaciekawienie i ludzie wychodzili na balkony domów. Uczniowie obwieszali hasłami, z transparentami w rękach,



Manifestacja na ul. Lubonia przekonująca do segregacji śmieci

i troszczących się o środowisko mieszkańców.

Aby poprawić statystyki odzysku surowców i ich czystości, uczniowie przygotowali przemarsz przez Luboniankę, powodując niezłe zamieszanie

rozdawali mieszkańcom ulotki z ułożonymi przez siebie zabawnymi hasłami zachęcającymi do segregowania odpadów.

W przygotowanie i czuwanie nad realizacją akcji zaangażowały się: Urszula Roszak, Alina Malinowska, Monika Musielak.

Happening jest jednym z zadań zaplanowanych w programie edukacyjnym Sokrates-Comenius, który realizujemy pod hasłem: „Eco-fair to czysta Europa”.

Bogumiła Kurzawska



Dobre, bo osobliwe

Rzadkie imię

Ogródki działkowe dawnych pracowników Zakładów Ziemniaczanych przy ul. 3 Maja za patrona obrały rodzimy przemysł. (R)

Dobre, bo baśniowe

Złudzenie

W okresie kwitnienia topoli, nadwarciańskie okolice ścieżki rowerowej pokryte były gęsto białym puchem jak śniegiem. Kontrastowało to z pogodą upalnych dni, wywołując u spacerujących surrealistyczne wrażenie. (R)

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

Salon kosmetyczny „Grażyna” przy ul. Sikorskiego poszerzył działalność w zakresie pielęgnacji dłoni (patrz str. reklamowe). (K.F.)



6 maja w restauracji „Wodnik” w Łęczycy nastąpiło uroczyste otwarcie nowo powstałej sali bankietowej. Podczas imprezy nastąpiło poświęcenie obiektu przez księdza proboszcza Kazimierza Szachowicza. Właścicielami restauracji są pp. Ewa i Krzysztof Forysiakowie. (P.K., W.S.)



foto: Przemysław Kwiatkowski

Na ul. Armii Poznań 44 (naprzeciw starej SP 3) otwarto Studio Okien BBZ. Można tu kupić również drzwi zewnętrzne, parapety, rolety i żaluzje. (R)

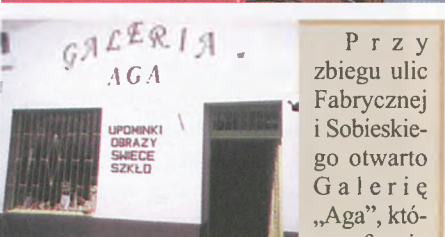


foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Na przedłużeniu ul. Cmentarnej, naprzeciw cmentarza (formalnie już na terenie Poznania – ul. Opłotki) powstał okazały salon samochodowy Forda – Bemo Motors. (N)



Z poznańskiego Górczyna na ulicę Pułaskiego 21 w Luboniu przeniosło się Centrum Nurkowe „NEMO”. Od 2 lat prowadzą je pasjonaci zrzeszeni w spółkę z o.o. Firma zajmuje się kompleksową obsługą pletwonurków. Dysponuje profesjonalnym salonem sprzedaży i serwisem sprzętu nurkowego, prowadzi klub miłośników nurkowania oraz organizuje szkolenia i wyjazdy, również na dalekim Morzu Jawajskim. Posiada bazę szkoleniową w Giewartowie nad Jeziorem Powidzkim. (HS)



Przy zbiegu ulic Fabrycznej i Sobieskiego otwarto Galerię „Aga”, która oferuje różnego rodzaju pamiątki, świece, obrazy i szkło. Poprzednio w tym miejscu znajdował się sklep spożywczy. (P.K.)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Na ryneczku przy ul. Żabkowskiej powstał nowy sklepik z używaną odzieżą dziecięcą.



**WYTWÓRNIA
BETONÓW
TOWAROWYCH**



BETON

BŁOCZKI M-6

tel. 810 20 91 Luboń, ul. R. Maya 1
(P6071)



ZADZWOŃ
0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT
POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(p6055a)

**W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.**

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

(F1011)
24 h tel./fax 810-44-76, kom. 505-140-070

education

MYŚLAĆ O PRZYSZŁOŚCI

Centrum
Edukacyjne
C@nva



- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych - 1 rok
- Studium Policealne - 2 lata (różne specjalizacje: informatyka, ekonomika, rachunkowość, administracja, turystyka, reklama)
- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej, 3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (3-letnie liceum dzienne tylko w Luboniu)
- Kursy, szkolenia, seminaria

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

Oferta edukacyjna:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne (w liceum zaocznym pierwszy semestr gratis !!!, w następnych tylko 69 zł miesięcznie)
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- atrakcyjne kierunki w Studium oraz Akademii
- możliwość nauki przez Internet (bez konieczności przyjazdu na zajęcia)

WWW.CANVA.PL

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. (61) 810-22-78, fax 810-20-46
Poznań, os. Batorego 101 tel. 824-16-51, fax 824-16-71

U honorowanie patrona

Z okazji stulecia Szkoły Podstawowej nr 3 w holu, blisko wejścia, za-

wisła okolicznościowa tablica. Przedstawia patrona szkoły gen. dywizji Tadeusza Kutrzebę i opatrzona jest jego słowami: „Staraliśmy się wykonać niewykonalny w 1939 roku obowiązek – obronę Polski”. 3 czerwca, podczas uroczystości jubileuszowych, odsłonięcia dokonał burmistrz Włodzimierz Kaczmarek (z lewej) wraz z dyr. szkoły – Grażyną Leciej (z prawej). Tablicę poświęcił ks.



kan. Karol Biniś. Z uwagi na brak miejsca, obecne były jeszcze jedynie wizytator Kuratorium Oświaty Aleksandra Rychlewska oraz przedstawicielka Rady Rodziców Iwona Kaczmarek. Wartę honorową przy tablicy trzymał reprezentant kawalerii i harcerki. Pozostali goście oglądali ten podniosły moment na specjalnie zamontowanym w sali ekranie.



Fot. Piotr Paweł Ruskowski

Nowe boisko

W sobotę 28 maja z inicjatywy mieszkańców okolic Kocich Dołów uroczystość otwarto na ul. Wodnej niewymiarowe boisko do gry w piłkę nożną (40 m x 26 m).

Pomysłodawcami powstania obiektu byli Robert Walkowiak oraz Tomasz Rzymek, którzy przy pomocy znajomych, m.in. Artura Nawrockiego oraz ojca Roberta – Jerzego Walkowiaka – byłego znakomitego zawodnika Lubońskiego Klubu Sportowego, oczyścili pobliski teren i stworzyli plac do gry w piłkę nożną. Oczywiście nie obyło się bez pomocy sponsorów, bez których trudno by było znaleźć finanse na zrealizowanie sportowych ambicji. Na otwarcie przybyli m.in. proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe – ks. Józef Majchrzak, który dokonał poświęcenia boiska, wikary ks. Jaro-

ślaw Grelka, burmistrz Ryszard Olszewski, radni: Wanda Suleja-Kot, Zofia Skok-Lukomska, Andrzej Sobitko oraz przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu – Grażyna Lis. Ponadto przy budowie obiektu pomagali: Lechosław Kędra, Zygfryd Gałka, Paweł Pawłowski, Maria Kantorska, Czesław Karwat, Stefan Osiecki oraz Agnieszka i Katarzyna Siemaszko.

Po uroczystościach rozegrano na



Przebieg wstęgi dokonują: burmistrz Ryszard Olszewski i ks. proboszcz Józef Majchrzak w towarzystwie przedstawiciela spółdzielni mieszkaniowej w Swarzędzu – Grażyny Lis oraz piłkarzy

Fot. Przemysław Kwiatkowski

nowym boisku pierwszy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Amatorskich Luboń 2005. Zgłosiło się 6 drużyn: Amatorski Klub Sportowy Luboń, Ministranci Lasek, WSL Crew, Oldboje Kocie Doły, Blue-White Devills oraz FC Pyrlandia. W półfinałach Blue-White Devills pokonał Ministrantów 2:0, a AKS Luboń uległ Oldboyom Kocie Doły 0:1. W potyczce o III miej-



Podczas turnieju. Warto zwrócić uwagę na ławki dla widzów usytuowane na wałach przy boisku

Fot. Przemysław Kwiatkowski

scie ministranci z Lasku, po zaciętym meczu, pokonali AKS Luboń 4:3, a w finale Blue-White Devills rozgromił Olboyów Kocie Doły 5:0. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Mateusz Mańczak z Blue-White Devills, a bramkarzem – Łukasz Michalek również z tej drużyny. Najmłodszym uczestnikiem imprezy był Dominik Przybylski z FC Pyrlandia. Mecze sędziowali: Łukasz Wiśniewski oraz Jarosław Willa, którym organizator turnieju – Robert Walkowiak serdecznie dziękuje. Puchary dla najlepszych

Przemysław Kwiatkowski i Władysław Szczepaniak

Miasto LUBOŃ



Upominki

Z okazji Dni Lubonia, na ostatniej sesji radni otrzymali gadżety wykonane specjalnie z okazji święta miasta: torbę foliową, koszulkę z herbem, długopis i kubek z matowego szkła z herbem oraz datami określającymi 15-lecie władzy samorządowej. (I)

Pomoc mundurowym

Aby skutecznie przeciwdziałać zagrożeniom porządku i bezpieczeństwa, trzeba je jak najdokładniej zdiagnozować. Właśnie temu celowi ma posłużyć ankieta na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie naszego miasta. Pragniemy razem z koleżankami i kolegami z Komisariatu Policji w Luboniu zapytać jak największą liczbę mieszkańców o, naszym zdaniem, istotne kwestie, które mogą pomóc w skuteczniejszej konstrukcji działań prewencyjnych i poprawie ich skuteczności.

Dziesięć pytań tej ankiety powinno wskazać nam to, co zdaniem mieszkańców Lubonia, jest nieprawidłowe w za-

kresie bezpieczeństwa i porządku publicznego w miejscu ich zamieszkania.

Już w dniach 11 i 12 czerwca ankieta będzie rozdana mieszkańcom podczas Dni Lubonia. Tam też, w namiocie Urzędu Miasta, będzie można ją po wypełnieniu oddać.

Od 13 czerwca strażnicy miejscy roznieść będą formularze po terenie miasta tak, by 3000 sztuk trafiło do naszych mieszkańców.

Ankiety można będzie oddać do końca czerwca w:

Urzędzie Miasta przy placu E. Bojanowskiego 2,

Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego 97,



Komendant Straży Miejskiej z formularzem ankiety skierowanej do mieszkańców

Fot. Piotr P. Ruskowski

Bibliotece Miejskiej – ul. Żabikowska 42,

Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniańska” – ul. Żabikowska 62,

Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” – ul. 3-Maja 78,

Swarzędzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej – ul. Armii Poznań 85/B,

Komisariacie Policji – ul. Powstańców Wielkp. 42,

Straży Miejskiej – ul. Poniatowskiego 20.

Licząc na zrozumienie, proszę o jak najliczniejszy zwrot ankiet, które zostaną przeanalizowane i wykorzystane w naszej pracy.

Komendant Straży Miejskiej – Paweł Dybczyński

Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Gdzie gospodarz?

Dach domu komunalnego przy ul. Armii Poznań (dawny reprezentacyjny Dom Gminny) świeci dziurami. Wilgoć w mieszkaniach i grzyb na ścianach daje się we znaki mieszkańcom nawet na piętrze (patrz np. art. „Walka o lokal komunalny” - „WL” 05/05) (R)



foto: Piotr Paweł Ruzzkowski

Sianokosy

Łąka z zarośniętym pomnikiem przy Ośrodku Kultury (ul. Sobieskiego) do końca maja nie była w tym roku jeszcze koszona. Z założenia miał w tym miejscu być trawnik, który trzeba systematycznie pielęgnować. (WK)



Tylko dla poczty

Parking za pocztą przy ul. Szkolnej do tej pory służący ośrodkowi zdrowia, szkole, poczcie a w niedziele wiernym kościoła św. Barbary, jest od niedawna ogrodzony. Właściciel (Poczta Polska) chce go mieć na wyłączność. Szkoda, bo w tym rejonie miejsc parkingowych jest jak na lekarstwo. (G.G.)



foto: Piotr Paweł Ruzzkowski

Przed wakacjami

Zbliża się lato. Sprzęt sportowy tradycyjnie jest w złym stanie. Na zdjęciu zdeformowany koszyk do koszykówki za Szkołą Podstawową nr 3 przy ul. Dąbrowskiego. (N)



foto: Piotr Paweł Ruzzkowski

Fuszera

W ubiegłym roku na ul. Powstańców Wlkp. kładziono kanalizację i nowy asfalt. Pisaliśmy już o ruszających się studzienkach kanalizacyjnych. Dziś widać kolejne usterki:



byle jak wykonane uszczelnienie dywanika asfaltowego z krawędzią jezdni. (I)

foto: Piotr Paweł Ruzzkowski

Zamiast na śmietnik...



foto: Magdalena Wozniak

Niejednokrotnie już pisaliśmy na łamach „WL” o śmieciach wyrzucanych na pola przy ul. Poznańskiej. Spacerując w tamtych okolicach, można zobaczyć m.in. liczne domowe odpady, które wraz z wiatrem przemieszczają się po pobliskich terenach. Widoczne są też porzucone części samochodowe. Widok jest odrażający. Na dodatek śmieci te nie są systematycznie sprzątane przez właściwe służby i kumulują się, powodując coraz to większe zanieczyszczenie okolicy. M.W.

Oszczędnie?

Pasy na przejściach dla pieszych na lubońskich ulicach nie są trwałe. Jak widać na zdjęciu, po roku eksploatacji jezdni, zupełnie się starły. (B)

foto: Piotr Paweł Ruzzkowski



zapadnięty asfalt na głębokość ok. 10 cm

foto: Beata Janikowiak



Sondaż

Burmistrz likwiduje bezpośrednie połączenie autobusowe z Lasku do Żabikowa. Czy to dobrze?

Tym razem badaliśmy odczucia mieszkańców w sprawie ostatniej decyzji Burmistrza.

Oto wyniki sondażu:

46% pytanym uznało, że likwidacja bezpośredniego połączenia z Lasku do Żabikowem to zła decyzja. Najczęstszy komentarz (także tych, którzy przyznali, że z L5 nie korzystali) to: „połączenie takie jest potrzebne tylko inną trasą i częściej”, „znów będzie trzeba się przesiadać i dodatkowo płacić”.

7% uznało, że likwidacja linii L5 to dobra decyzja. Tutaj też występował głównie jeden komentarz, który merytorycznie powielał się

zresztą z wypowiedziami drugiej strony: „była źle poprowadzona!”, „przecież nikt nią nie jeździł”.

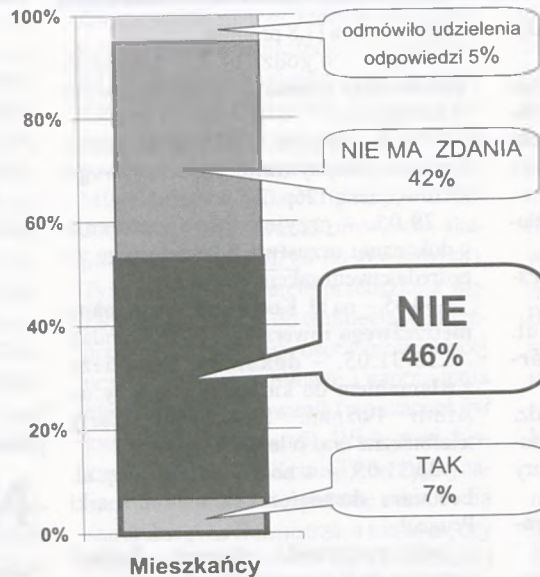
Zakładach Ziemiaczanych i sklepu Mateo, pętla L4 w okolicy sklepu Społem oraz przy Chacie Polskiej i Ośrodka Kultury na ul. Sobieskiego) wyniki były zbliżone.

Badania przeprowadzali: Karolina Gąsiorowska, Hanna Siatka, Przemysław Kwiatkowski, Mateusz Triitt.

PPR

Na temat komunikacji czytaj też „Powrót żelaznej kurtyny?“, na str. 12.

Czy dobrze, że Burmistrz zlikwidował linię autobusową L5?



Mieszkańcy

Nocne powroty

Po uruchomieniu linii nocnej przed kilka laty, wielu mieszkańców Lubonia podjęło pracę, z której wracają późną nocą, np. obsługa lokali, nocnych sklepów, kin w Poznaniu. Po wycofaniu autobusów nocnych w dni robocze (poniedziałek – piątek) otrzymaliśmy sygnały od niezadowolonych lubonian, którzy zmuszeni są teraz wracać od granicy z Poznaniem pieszo. (red.)

Z dniem 1 czerwca Burmistrz Lubonia zlikwidował linię autobusową L 5 i ograniczył kursowanie autobusów nocnych, które jeździć będą tylko w soboty i niedziele.

Nadzieja przeciw armatom

Nie będzie kaplicy w centrum Luboniani

Rada Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu nie zgodziła się na zamianę terenu przy ul. Sikorskiego 11 (obecny parking w okolicy garaży i myjni samochodowej) na kościelny grunt przy firmie Mezon (pomiędzy ul. Sikorskiego i Unijną). Nad tą kwestią głosowało w sposób tajny aż 79 z 81 przedstawicieli. 50 sprzeciwiło się zamianę, a 29 opowiedziało się za. Wniosek o utajnienie głosowania zgłosił Marek Radwański – Powiatowy Rzecznik Konsumenta (5 osób wyraziło sprzeciw wobec tajności, a 3 wstrzymały się od głosu). Zebranie odbyło się 7., a nie jak zapowiadano wcześniej – 2 czerwca.

Głosowanie poprzedziły wystąpienia: zastępcy prezesa spółdzielni – Stanisława Nowackiego oraz proboszcza parafii św. Barbary, ks. Bernarda Cegły (kaplica w Luboniance ma pełnić funkcję filii dla parafii żabikowskiej). Bezpośrednio przed głosowaniem odbyła się też dyskusja, w której oprócz przedstawicieli spółdzielni udało się wziąć udział dwójce mieszkańcom osiedla, nie posiadającym mandatów. Na spotkanie przybyła liczna grupa opowiadająca się za postawieniem świątyni w tym centralnym miejscu blokowskiego.

Prezes Nowacki dobrze przygotował się do zreferowania stanowiska Luboniani wobec pomysłu kościoła. W oparciu o prezentację multimedialną, przedstawił świeżo powstałą koncepcję zabudowy terenu, o który stara się parafia, oraz argumenty świadczące o nieatrakcyjności gruntu należącego do kurii. Na martwym dotąd terenie przy ul. Sikorskiego 11 spółdzielnia chce postawić 2 bloki dla 150 z blisko 400 oczekujących na mieszkanie członków Luboniani, co, zdaniem prezesa, jest obecnie możliwe dzięki zmianie przepisów dotyczących zabudowy w bliskości kotłowni (stoi w głębi pożądanego terenu). Inwestycja wymaga przełożenia sieci ciepłej i wodociągu pod gruntem, gdzie stałaby kaplica. Sytuacja spółdzielni byłaby, według S. Nowackiego, niezręczna i by temu zapobiec, parafia musiałaby już na wstępie ewentualnej transakcji uregulować prawnie te kwestie. Po przejęciu przez kościół terenu, gdzie obecnie znajduje się parking dla 100 samochodów, prezes widzi też problem braku miejsc dla aut. Wybudowanie murewanych garaży, których z uwagi na wysoki koszt nikt nie chce stawiać, było by możliwe tylko dla 60 pojazdów (pre-

zes zapewnił, że po postawieniu bloków, spółdzielnia poradziłaby sobie z problemem, organizując miejsca parkingowe wokół budynków). Teren kościelny przy firmie mezon jest zdaniem S. Nowackiego martwy dla budownictwa mieszkalnego. W sąsiedztwie ma stać obniżająca jego atrakcyjność stacja telefonii komórkowej, ponadto ewentualną zabudowę trzeba by zabezpieczyć od ul. Unijnej ekranem dźwiękochłonnym. Blok, który powstałby na tym gruncie zabezpieczyłby potrzeby mieszkaniowe zaledwie 59 członków.

Prezes uzmysłowił obecnym, że przy zamianie gruntów parafię czekałyby więc dodatkowe koszty. Z uwagi na nierówność obszarową działek, kościół musiałby się też liczyć z koniecznością dopłaty.

Stanowisko przedstawione przez prezesa spółdzielni – nowe w stosunku do poprzednich rozmów – ks. Cegła określił jako „stawiające kwestię zamiany gruntów w punkcie krytycznym” (wcześniej istniał tylko problem miejsc parkingowych). Proboszcz uznał, że nie będzie budował świątyni za cenę pozbawiania ludzi podstawowego dobra, jakim jest dach nad głową. Wyraził nadzieję, że uda się znaleźć rozwiązanie, które pozwoli współistnieć dobrom duchowym i materialnym. Podkreślił też znaczenie, jakie dla 6-tysięcznego osiedla ma lokalizacja kaplicy w jego centrum.

Należy odnotować niektóre głosy w dyskusji. Padła m.in. propozycja rozbudowy osiedla w stronę przyszłego Centrum Lubonia. Zarzucono spółdzielni, że stawiając w omawianym miejscu kolejne budynki, zwiększy liczbę nudzącej się młodzieży, którą jednocześnie pozbawi miejsca spędzania czasu, a takie w podziemiach kaplicy przewidywała dla młodych koncepcja kościoła. Z sali padały wątpliwości, czy parafię stać na budowę świątyni? Jeden z dyskutantów (bez mandatu) próbował uzmysłwić obecnym konsekwencje wynikające z budowy 150 mieszkań w oparciu o stosowany przez spółdzielnię logiczny przelicznik: każde mieszkanie – garaż. Interesował go również osobisty stosunek do sprawy zamiany gruntów: prezesa Luboniani (Alicji Wachowiak) i przewodniczącego Rady Nadzorczej (Ryszarda Olszewskiego – zastępcy burmistrza Lubonia). Swoją opinię wyraził w tej kwestii tylko referujący kwestię S. Nowacki, który określił się jako zwolennik budowy świątyni w Luboniance, ale nie w proponowanym przez parafię miejscu.

Hanna Siatka

Z ostatniej chwili:

Wobec niekorzystnego dla niej głosowania, parafia postanowiła stawiać kaplicę na terenie przy ul. Źródlanej przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (jedna z wcześniejszych koncepcji).

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypomnienia ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, wprowadzamy nową rubrykę – „Kalendarium Lubońskie”. Przedstawiać będziemy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium Lubońskie

czerwiec – okrągłe rocznice

70 lat temu

W czerwcu 1935 r. powstał luboński Chór „Bard”.

20 lat temu

11 czerwca 1985 r. wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski dokonał aktu erekcyjnego pod budowę nowego gmachu Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu.

15 lat temu

20 czerwca 1990 r. Rada Miejska wybrała na burmistrza Lubonia Włodzimierza Kaczmarka, który pełni tę funkcję nieprzerwanie do dziś (podczas ostatnich wyborów w 2002 r., w związku ze zmianą ordynacji, zdecydowali o tym bezpośrednio mieszkańcy).

10 lat temu

29 czerwca 1995 r., po 5 latach ukazywania się pod szyldem Biblioteki Miejskiej, po tym jak władze miasta chciały ingerować w niezależność pisma, zespół redakcyjny „Więści Lubońskich” zmuszono do zmiany wydawcy. Zostało nim Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”, zarejestrowane w sądzie 20 lutego 1995 r.

5 lat temu

1 czerwca 2000 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia nowego herbu, flagi, sztandaru i pieczęci Lubonia.

3 czerwca 2000 r., w 56. rocznicę śmierci komendanta okręgu Armii Krajowej gen. Henryka Kowalówki, na terenie byłego obozu karnościowego w Żabikowie odsłonięto głaz z tablicą pamiątkową.

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przesyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

**POLICJA****TEL. 8 130 997**

2.05. – w godz. 12.00 a 12.45. z ul. Akademickiej skradziono rower.

4.05. – w godz. 9.40 – 10.00 u zbiegu ul. Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. włamano się do samochodu marki Mercedes i skradziono z siedzenia kopertę z dużą kwotą pieniędzy.

5.05. – z pl. Bojanowskiego skradziono rower.

5.05. – z parkingu marketu Plus skradziono rower.

5.05. – z terenu budowy przy ul. Wschodniej skradziono telefon komórkowy.

6.05. – na ul. Żabikowskiej w godz. 15.00 – 17.10. włamano się do samochodu marki Opel Omega i skradziono okulary oraz dwie kasetki magnetofonowe.

6/7.05. – w nocy z ul. Sikorskiego skradziono samochód marki Fiat Punto.

8.05. – zgłoszono kradzież dokumentów osobistych.

8.05. – na ul. Powstańców Wlkp. o godz. 0.25. zatrzymano nietrzeźwego kierowcę BMW (0,9 promila).

8/9.05. – nastąpił krótkotrwały zabór samochodu Peugeot 206 z ul. Reja. Porzucony samochód odnaleziono na ul. 11 Listopada.

9.05. – u zbiegu ul. Sobieskiego i Fabrycznej, poprzez wybite tylnej szyby, uszkodzono samochód marki Opel Astra.

10.05. – o godz. 18.30. klientowi marketu Plus skradziono telefon komórkowy.

10/11.05. – w nocy skradziono kolejne dwa samochody: jeden z ul. Kasprzaka – marki Citroen Xsara, drugi z ul. Limbowej – Citroen Berlingo.

11.05. – nastąpił krótkotrwały zabór samochodu marki Opel Kadett z ul. Leśmiana. Po godzinie auto odnaleziono rozbite na drzewie.

11/12.05. – w nocy z terenu warsztatu samochodowego skradziono 4 koła od samochodu Volkswagen Golf.

12/13.05. – w nocy włamano się do sklepu przy ul. Armii Poznań. Skradziono papierosy, bilety i karty telefoniczne.

13.05. – o godz. 15.00 miała miejsce kradzież telefonu komórkowego z mieszkania przy ul. Orzechowej.

14.05. – skradziono rowery: jeden z ul. Stumykowej, drugi z Armii Poznań.

15.05. – o godz. 2.50 na ul. Rzecznej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę volkswagena Golfa (2,2 promila).

14/15.05. – włamano się do pawilonu sklepowego przy ul. Paderewskiego.

15.05. – z posesji przy ul. Łąkowej skradziono motocykl.

17.05. – ok. godz. 16.30 włamano się do samochodu marki Honda Acord, zaparkowanego przy Centrum Pajo i skradziono z siedzenia wozu laptopa.

18 – 20.05. – z ul. Puszkińska skradziono samochód marki Citroen C2.

21/22.05. – w nocy włamano się na teren posesji przy ul. Okrzei i skradziono 7 królików.

21.05. – na ul. Armii Poznań zatrzymano nietrzeźwego kierowcę fiata 126p (3,04 promila)

23/24.05. – w nocy na ul. Leśmiana włamano się do dwóch aut: fiata Pandi i alfy Romeo. Skradziono radioodtwarzacz i 4 koła.

24/25.05. – z ul. Westerplatte skradziono samochód marki Peugeot 307.

25.05. – o godz. 14.45. na ul. 11 Listopada, po kolizji z volkswagenem Pasatem, zatrzymano nietrzeźwego

kierowcę żuka (1,8 promila).

27.05. – o godz. 11.25. dokonano uszkodzenia mienia na placu targowym w Luboniance.

29.05. – o godz. 22.55 na ul. Armii Poznań zatrzymano nietrzeźwego kierowcę fiata 126p (2,6 promila).

29.05. – przyjęto powiadomienie o dokonaniu oszustwa internetowego za pośrednictwem aukcji Alegro.

30.05. – na ul. Kościuszki zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (2,24 promila).

30/31.05. – dokonano kradzieży z włamaniem do kiosku Ruchu przy ul. Armii Poznań. Skradziono karty telefoniczne oraz bilety.

30/31.05. – w nocy z posesji przy ul. Leśmiana skradziono samochód marki Peugeot.

na podstawie danych Policji opracowała Katarzyna Frąckowiak

W maju na terenie Lubonia skradziono 6 samochodów i 5 rowerów.

Śmierć dziecka

3 czerwca, na wysokości zbiegu ulic 11 Listopada i Kilińskiego doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Według zeznań świadka, pani Małgorzaty Żurczak, zdarzenie miało następujący przebieg: mama wraz z młodszym dzieckiem w wózku i dziewięcioletnim synem szła ul. 11 Listopada od strony apteki. Chcąc dotrzeć do swojej posesji po drugiej stronie ulicy, nadłożyła drogi, by przejść z dziećmi po pasach. Gdy cała trójka znalazła się na przejściu, od strony Żabikowa nadjechał fiat Stilo. Najprawdopodobniej chłopiec był najbliżej środka jezdni, bo w niego właśnie uderzył samochód (uderzenie nastąpiło od strony kierowcy). Ciało chłopca znalazło się ok. 9 metrów dalej. Nadjechała policja municypalna i dzielnicowy. Drugi świadek wypadku (inkasent Energetyki) pomógł przenieść chłopca na pobocze, ponieważ w pierwszej chwili przejeżdżający kie-



Miejsce wypadku

**OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA****TEL. 998
8 130 998**

W maju odnotowaliśmy 17 interwencji – 11 pożarów i 6 miejscowych zagrożeń w Luboniu, Komornikach, Łęczycy, Rosnówku i Głuchowie. Oto najważniejsze z nich:

Pożar stogu w Głuchowie 3 maja, gdzie braliśmy udział w sile dwóch zastępów, a akcja trwała od 15.24 do 23.20.

Wypadek drogowy w Luboniu na ul. Armii Poznań 15 maja – jedna osoba została przewieziona do szpitala. Obec-

ni byli również: pogotowie ratunkowe, policja z Lubonia i z Wydziału Ruchu Drogowego.

29 maja zabezpieczaliśmy lądowisko dla helikoptera LPR w Centrum Handlowym „Auchan”. Podczas tej akcji użyliśmy torby medycznej PSP R₁ podając tlen poszkodowanej kobiecie, która została następnie przewieziona do szpitala. Obecni byli: policja i pogotowie ratunkowe.

**Sekretarz OSP w Luboniu –
R. Sobociński**

Nieletni przestępcy

Komenda Policji alarmuje o groźnym wzroście przestępczości wśród dzieci

Problem dotyczy w szczególności wyludzeń pieniędzy, dręczenia, bójek, kradzieży i przemocy. Wiele zgłoszeń trafia na Policję z lubońskich szkół podstawowych i gimnazjum. Nader często dotyczą one dręczenia psychicznego (jednej upatrzonej bez wyraźnej przy-

czyny ofiary), kolegi czy koleżanki z klasy. Mało kto z nieletnich sprawców zdaje sobie sprawę z tego, że jest to czyn karalny. Należy

pamiętać, że dziecko, które ukończy 13 lat, odpowiada już za siebie (w sensie prawnym) i może stanąć przed sądem rodzinnym i dla nieletnich – za popełnione czyny karalne. Upomnienie, nagana, skierowanie do ośrodka kuratorskiego i nadzór kuratorski – to pierwsze

środki zaradcze i wychowawcze, którymi dysponuje sąd. Jednak w przypadkach szczególnie uporczywych – sąd może wysłać dziecko do zamkniętego ośrodka wychowawczego, a stąd już krótka droga do zakładu poprawczego.

Przerażeniem napawają statystyki, dotyczące choćby przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (w tabeli – 1) i przestępstw kryminalnych (2). Dla porównania skali zjawiska, posłużyliśmy się tegoroczną statystyką z Poznania:

Wiek	Do 12	13-16	17-20	21-24	25-29	30-39	20-49	50-59	60
1 Luboń	-	1	-	1	2	1	1	-	-
1 Poznań	5	93	44	16	15	18	17	5	2
2 Luboń	2	9	5	9	6	16	10	2	-
2 Poznań	15	485	360	290	266	331	246	135	10

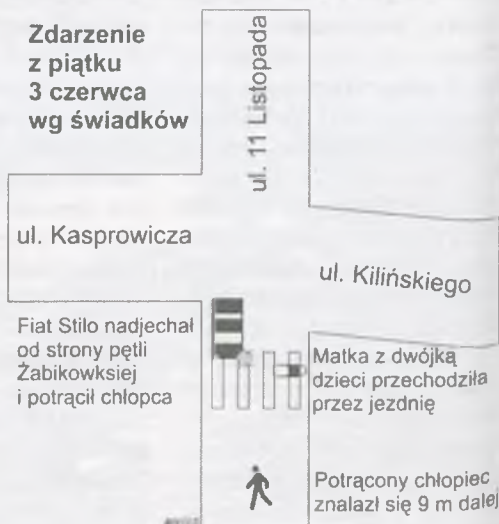
9 nieletnim mieszkańcom Lubonia z grupy wiekowej od 13 do 17 lat postawiono łącznie 24 zarzuty dotyczące czynów karalnych. Ich losy ważą się w tej chwili przed sądem...

Katarzyna Frąckowiak

rowcy zdawali się nie zwracać uwagi na wypadek. Po chwili kierowca fiata (ok. 50-letni mężczyzna) zabezpieczył miejsce zdarzenia trójkątem ostrzegawczym. Był trzeźwy.

Potrącenie miało miejsce o godz. 12.00. Natomiast na karetkę pogotowia oczekiwano ponad 20 minut. W tym czasie matka chłopca i sąsiadka pani Żurczak usiłowały pomóc dławiącemu się krwią dziecku. Niestety, chłopiec, po przewiezie-

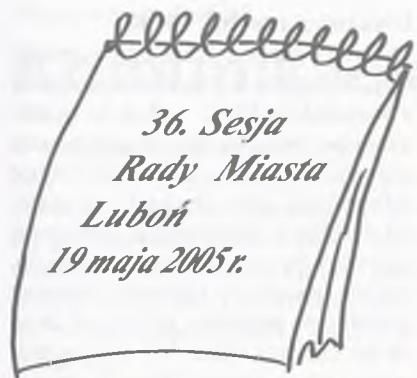
Zdarzenie z piątku 3 czerwca wg świadków



niu do szpitala na ul. Krysiewicza w Poznaniu, zmarł o godz. 13.40.

Dokładne okoliczności wypadku ustala policja. Jeszcze nie wiadomo, z jaką prędkością jechał kierowca fiata. Brak również informacji o tym, co zakłóciło mu widoczność na tej skądinąd szerokiej i nie przestronnej ulicy.

Ofiara wypadku – Maciuś Piasecki był dobrym i spokojnym uczniem klasy II Szkoły Podstawowej nr 2.



Rzadka sprawa

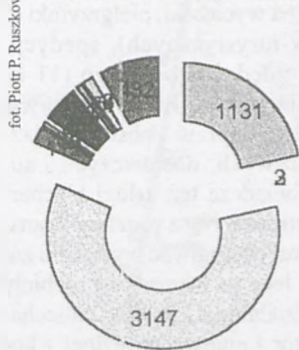
Debata – dyskusja, roztrząsanie spraw zwłaszcza publicznych – forma w Lubońskiej Radzie prawie nieznaną

Tematem jej był stan bezpieczeństwa w mieście. Najpierw szefowie trzech służb – Policji, Straży Miejskiej, i OSP, jak co roku o tej porze, przedstawili sprawozdania za poprzedni rok. Dyskusję natomiast stanowiły głównie uzupełniające pytania radnych do gości, trochę porównań z wcześniejszym jeszcze rokiem (2003) lub pierwszym kwartałem 2005 – głównie by pokazać zmiany wskaźników statystycznych. Trochę narzekania na biurokrację, brak ludzi i pieniędzy. Słowa uznania i podziękowań padły dla wszystkich służb, głównie rodzimej Policji, która ostatnio udziela się bardzo w szkolnych występach prewencyjnych. Mówiono też o ciekawostkach, np. sfeminizowaniu Policji lubońskiej (6 kobiet na 25 etatów) i OSP (4 panie w 36-osobowej drużynie Lubonia). Trochę krytyki pod adresem głównie Straży Miejskiej, która, jak się dowiedziano, np. nie wystawiła żadnego mandatu w związku ze stanem posesji po dawnym Intersmaku przy ul. Zielonej (a podstawy to np.: brak ogrodzenia czy oznakowania posesji, bałagan, zagrożenia spowodowane naruszoną konstrukcją budynków lub sanitarne wywołane walającymi się śmieciami, nie nakładanie się opłat i kar za zajęcie pasa drogowego przez gruzы itd.). W obronie stanął Burmistrz, który stwierdził, że nieznanym jest obecnie właściciel, dlatego nic nie można zrobić. Dużo było też wzajemnego poklepywania się po ramieniu Policji i Straży Miejskiej, której współpracę określano – jako wzorową.

Milczeniem kończyły się pytania opozycji, co np. z systemem monitoringu w Luboniu, który w ubiegłym roku był jedynie ze względów finansowych przesunięty na później? Burmistrz Olszewski oświadczył, że obecnie pracuje się wraz z Policją nad nowym systemem bezpieczeństwa drogowego, którego efektem ma być pozostawanie wpływów z mandatów w Luboniu. Jest szansa, że zakupiony przez miasto, ponad 10 lat temu, radar dla Policji zostanie wyjęty z szuflady i zacznie zarabiać wspólnymi patrolami. Pieniądże z mandatów wpływać będą do budżetu miasta, a Policja w rozliczeniu otrzyma darowiznę z Urzędu Miasta w Luboniu. W ten sposób mogą podreperować budżet i kupić sobie np. nowy wóz, tak jak uczyniła to Straż Miejska jedną akcją z wynajętym fotoradarem.

Szkoda, że w debacie, która tak rzadko się odbywa, i w tak ważnych dla mieszkańców sprawach, zabrakło referatu Burmistrza lub stosownej komisji Rady, w którym zawrzeć należało najważniejsze tezy do dyskusji nad bezpieczeństwem w Luboniu, określić potrzeby i zadania chociażby na bieżący rok, a może do końca kadencji (X 2006 r.). Debata zakończyła się bez konkretnych wniosków czy wyznaczonych zadań dla poprawy bezpieczeństwa w Luboniu.

Struktura interwencji



Wykres ze sprawozdania Straży Miejskiej – struktura interwencji. Bez żadnego opisu i legendy. Nikt, także komendant SM, nie potrafił radnym na sesji odpowiedzieć na pytanie – gdzie na wykresie są np. tak samo wyglądające punkty: 2, 7, 10 lub 1, 4, 6, 8, 11, 12 oraz czego dotyczą a także, jakie są ich wartości.

Nieprzejednani

Sprawa dotacji dla przedszkola „Calineczka”

W listopadzie 2004 r. radni odrzucili skargę na Burmistrza, który w dotacji dla przedszkola niepublicznego nie uwzględnił zwiększonej liczby dzieci od nowego roku szkolnego (września). Wówczas tłumaczono, że władza wykonawcza nie miała podstaw, czyli uchwalonych przez Radę Miasta zmian w budżecie (patrz „WL” 12-2004 w cyklu: *Z notatek obywatela*, akapit pt: *Kolejna skarga na Burmistrza*). Tym razem właściciele przedszkola wezwali Radę Miasta do usunięcia naruszenia interesu prawnego osoby prowadzącej przedszkole niepubliczne i naprawienia błędu niedofinansowania (wg szacunków kwota około 30 tys. zł). Większość dyskusji i argumentacji Komisji Rewizyjnej nastawiona była na utrzymanie odrzucenia starej skargi na Burmistrza, a nie na to, czy Rada może (lub kto nie chce i dlaczego) wyrównać straty dla przedszkola za ubiegły rok. Rada przy pomocy radcy prawnego utrzymała, że koronnym argumentem niedofinansowania jest źle złożone przez zainteresowanych zapotrzebowanie na środki z września 2003 r. (deklarowano wówczas 42 dzieci). Uznała za bezzasadne wezwanie jej do usunięcia naruszenia interesu prawnego przedszkola „Calineczka”, pomimo że od nowego roku szkolnego (wrzesień 2004) zmieniła się sytuacja i placówka obsługuje 62 dzieci. Podczas argumentacji w ogóle nie mówiono o kwotach, niechętnie też odpowiadano na pytania niektórych radnych dotyczące zamknięcia roku budżetowego, rezerwy budżetowej czy rozliczenia końcowego w dziale *Oświata i wychowanie*. Wyszło w końcu, że z dotacji do wszystkich placówek przedszkolnych została w budżecie ubiegłorocznym niewykorzystana kwota ok. 1500 zł. Można też dziś powiedzieć, że w całym dziale *Oświata i wychowanie* nie-

wykorzystana kwota na koniec 2004 r. wynosiła ponad 306 tys. zł (czytaj też „WL” 05-2004, sesja 35 akapit pt: *Ukarani*). Tak więc Rada Miasta Luboń posiadała pieniądze na ewentualne wyrównanie dla uczęszczających do „Calineczki” dzieci. Była to kwestia raczej dobrej woli i jedynie przeniesienia środków wewnątrz działu *Oświata i wychowanie*. Zajęto nieprzejednane stanowisko, iż formalności związane z deklarowaną ilością dzieci są ponad faktyczną ilością wychowywanych w przedszkolach pociech. Finał tej sprawy może jeszcze mieć miejsce w sądzie. Burmistrz oświadczył, że widział już różne rozstrzygnięcia i wyniku tej sprawy nie jest w stanie przewidzieć.

Upoważnienia

Kilka upoważnień otrzymała kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Są to kwestie formalne związane z wydawaniem decyzji administracyjnych, np. w sprawie postępowania wobec dłużników alimentacyjnych.

Interpelacje

Złożono dwie.

Jedna w sprawie odszkodowań związanych z obszarem ograniczonego użytkowania dla Krzesin dotyczy podania, co zrobiono w sprawie określenia spadku wartości nieruchomości miejskich oraz kroków w celu zabezpieczenia budynków użyteczności publicznej przed hałasem. Druga w sprawie przebiegającej reorganizacji i struktury Urzędu Miasta.

Wolne głosy

W tym punkcie Burmistrz poinformował radnych, że po zbadaniu frekwencji linii autobusowej L5 na odcinku od SP3 do Maxbudu (ul. Kościuszki) podjął decyzję o likwidacji tej linii. Z badań wynikało, że na wspomnianym odcinku jeździło średnio 3 lub 2 pasażerów, z czego wpływy stanowiły pokrycie jedynie 2% kosztów tej linii. Kolejną decyzją Burmistrza było ograniczenie kursowania linii nocnej jedynie do sobót i niedziel. Powody podobne jak przy L5. Tutaj pokrycie kosztów przez pasażerów wynosiło jednak 17%.

PPR

Zakaz czy brak woli?

W poniedziałek 23 maja, w Urzędzie Miasta odbyła się druga publiczna dyskusja nad wyłożonym do wglądu mieszkańców, zmienionym projektem Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Żabikowo-Północ”. Zdominowała ją kwestia braku przepływu informacji między urzędem i mieszkańcami.

Dwa kontrowersyjne rozwiązania proponowane przez pierwotny projekt, tj. przedłużenie ul. Granicznej do ul. Galla oraz dojazd do kościoła św. Barbary od obwodnicy przez kilka działek, na skutek sprzeciwów mieszkańców, zostały wycofane. Drugie spotkanie projektantów i pracowników Urzędu z mieszkańcami, które dotyczyło jedynie kwestii spornych z pierwszego wyłożenia planu, zdominowała jednak nowa poprawka w projekcie – poszerzenie ul. Bocznej. Dyskusja nad sensem tej propozycji przerodziła się w dysputę na temat braku przepływu

informacji między urzędem a mieszkańcami. Niektórzy, w tym właściciel najdłuższej posesji przy tej ulicy, nie zostali nawet poinformowani o planowanym rozwiązaniu, o spotkaniu w urzędzie wielu dowiedziało się od sąsiadów, w ostatniej chwili. Na miejscu okazało się, że przyczyną niedopatrzeń jest niezgromadzenie przez lubońskich urzędników odpowiednich danych. Oburzenie przybyłych spotęgowało stanowisko gospodarza spotkania – kierownika Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska – Huberta Prałata, który nie widział po-

trzeby uzasadniania projektowanego rozwiązania, informując dodatkowo mieszkańców o braku obowiązku zawiadamiania zainteresowanych przez urząd. Nad konsekwencjami takich rozwiązań prawnych dla obywateli, którzy utrzymują magistrat ze swoich podatków, urzędnik nie chciał dyskutować, odsyłając niezadowolonych do ustawodawcy. Jeden z mieszkańców, który przepływał informacją z lubońskiego urzędu nazwał wręcz skandalicznym, wyraził opinię, że sposób traktowania obywateli i ich własności daje odczucie, jakby celowo chciano pozbawić ich szybkiej i rzetelnej informacji. Dociekał, czy nieinformowanie mieszkańców o żywotnych dla nich sprawach wynika z prawnego zakazu czy jedynie braku obowiązku, a więc woli ze strony lubońskiego urzędu?

Wobec niechęci mieszkańców ul. Bocznej do poszerzenia drogi, pomy-

ślodawca rozwiązania – obecny na spotkaniu pracownik urzędu – Andrzej Mizerka, obiecał wycofać złożony w tej sprawie wniosek. Zgłoszenie wniosku argumentował chęcią naprawienia błędów projektantów i wprowadzenia do planu poprawki, która dla wąskiej i zamieszkałej jedynie w części ulicy mogłaby mieć w przyszłości niebagatelne znaczenie.

Na spotkaniu dyskutowano ponadto m.in. o innym niż pierwotny przebiegu drogi łączącej tereny przykościelne z obwodnicą (właściciel, przez którego działkę miałaby przebiegać, wyraził sprzeciw). Omawiano też szczegóły techniczne kształtu tzw. zawrotki, która powstać ma na prywatnych gruntach. Na przykładzie konkretnej zabudowy przy ul. Szafirowej przekonano się, jaką wagę posiada zapis w miejscowym planie zagospodarowania.

Hanna Siatka

Powrót żelaznej kurtyny?

Likwidacja jedynej linii autobusowej łączącej Luboń podzielony torami kolejowymi (L5) skłania do tego, by niektórym absurdom związanym z komunikacją zbiorową naszego miasta przyjrzeć się bliżej

Najpierw należy zdać sobie wreszcie sprawę z tego, że pomimo przyzwyczajenia do takiej sytuacji, Luboń komunikacyjnie podzielony jest torami kolejowymi na dwie części. Obrazuje to schemat, na którym staraliśmy się pokazać dwie sprawy. Jedna to możliwości komunikacji kołowej przez tory kolejowe w Luboniu i najbliższej okolicy, druga to usytuowanie pętli autobusowych i ważniejszych przystanków komunikacji wschód – zachód Lubonia po obu stronach żelaznej drogi dzielącej Luboń.

Przypomnijmy też, że mieszkańcy wielokrotnie składali wnioski. Ostatni z połowy 2003 r. podpisany przez ponad 450 mieszkańców ze wschodniej strony torów w sprawie wprowadzenia komunikacji autobusowej pomiędzy wschodnią częścią Lubonia (Starym Luboniem oraz Dolnym Laskiem) i resztą miasta. Mieszkańcy Lubonia po wschodniej stronie torów kolejowych, nie mając żadnej bezpośredniej komunikacji z centrum handlowym Lubonia, własnym Urzędem Miasta czy cmentarzem, skazani są na: wędrówki piesze, posługiwanie się prywatnymi samochodami lub objazdy przez Poznań (z przesiadką i przejściami pomiędzy przystankami autobusowymi). (patrz „WL” 08-2003 „Autobus dla wielu”)

W końcu Burmistrz Lubonia wraz z dyrektorem Translubu utworzyli linię L5. O perypetiach związanych z jej utworzeniem, wyraźnym braku woli politycznej osób bezpośrednio decydujących o komunikacji w Luboniu i wreszcie o opiniach związanych z niefortunnym jej przebiegiem pisaliśmy wielokrotnie (polecam lekturę „WL” m.in.: 11-2003 „Będzie czy nie”, 07-2004 „Ma być”, 09-2004 „Z Lasku do Żabikowa w 20 min”, 10-2004 „Autobus dla Plusa” oraz list do redakcji 09-2004 „Na odczepnego” i „Odpowiedź” 12-2004).

Na ostatniej sesji RML burmistrz Kaczmarek powiadomił Radę Miasta, że ze względów finansowych (duży deficyt) likwiduje z dniem 1.06. linię L5 oraz ogranicza kursy linii nocnej. (Patrz też „Z notatek obywatela” akapit pt: „Wolne głosy” na str. 11). Po tej decyzji, posługując się sprawdzoną metodą faktów dokonanych, bez żadnej innej propozycji, zapowiedział jednocześnie debatę na temat komunikacji miejskiej w Luboniu. W tym roztrząsaniu problemów nie może zabraknąć dyskusji o spółce miejskiej „Translub” obsługującej mieszkańców Lubonia od 1991 r. Problemy komunikacyjne można rozpatrywać jednak z różnych stron. Jednej – reprezentując interes firmy (reperując budżet spółki bądź kombinując w in-

nym kierunku) lub mieszkańców (wypełniając służbę publiczną). Tak czy inaczej debatując nad tym należy, moim zdaniem, zastanowić się poważnie przynajmniej nad kilkoma sprawami.

Spółka czy Zakład

Czy miejska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością to na dziś najlepsza forma organizacyjna?

Gdy ją tworono w 1991 r. (w czym brałem też udział), miała być formą przejściową do szybkiej prywatyzacji. Uruchamiając wówczas środki finansowe jakiegoś prywatnego inwestora, miała prowadzić z rozmachem także szeroką działalność gospodarczą, która wykraczając poza zadania ustawowe gminy przynosić miała stopniowe obniżanie dotacji z budżetu miasta. Tak się przez 14 lat nie stało. Obecna działalność Translubu to prawie w całości świadczenie jedynie usług, w niezmiennej od lat formie, komunikacji miejskiej dla Lubonia zlecanych przez władzę. Przy okazji podam przykład Swarzędza, miasta, na które często w innych porównaniach wołują się niektórzy radni. Spółki „Wiraz” i „Wirabus” z o.o. o podobnym stażu co luboński Translub, oprócz komunikacji miejskiej dla miasta i gminy Swarzędz, prowadzą dodatkowo usługi: wynajmu autokarów na wycieczki, pielgrzymki (5 autobusów turystycznych), spedycji, transportu międzynarodowego (11 tirów kursujących po Europie), serwisu Volvo i Jelcz, napraw i obsługi pojazdów ciężarowych, dostawczych i autobusów. Świadczą też usługi blacharskie i lakiernicze. Nasz rodzimy Translub próbował obsługiwać wycieczki zagraniczne, lecz po wypadku i rozbięciu autokaru działalności prawie zaniechano. Dyrektor Lepiesza na jednej z komisji RML przyznał, że z ekonomicznego punktu widzenia dobrze się stało, bo zapotrzebowanie na przewozy zagraniczne zdecydowanie spadło, a z odszkodowania za ubezpieczenie, sprzedaży wraku mercedesa oraz niewielkiego kredytu udało się przynajmniej wymienić jeden autobus miejski na nowszy.

Po tym przykładzie wróćmy do naszego tematu. Z tego powodu, że Translub jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, od kilku lat z budżetu miasta na koniec każdego roku wycieka ponad 100 tys. zł na podatek VAT nałożony na usługi przewozowe. Warto zastanowić się więc, czy w związku z tym, że dodatkowa działalność spółki to margines dochodów, nie przekształcić firmy np. w zakład budżetowy przy Urzędzie Miasta. Oprócz wspomnianego VAT-u miasto zyskałoby też na pensji dyrektora Translubu. Teraz, przy spółce, dyrektor zarabia więcej niż burmistrz Lubonia (ponad 125 tys. zł rocznie). Urzędnik – dyrektor Biura Majątku Komunalnego (Zakładu Budżetowego przy Urzędzie w Luboniu), który zawiaduje majątkiem naszego miasta, organizuje i przeprowadza przetargi, czuwa nad inwestycjami w mieście itd. ma roczny dochód ponad połowę niższy od szefa Translubu.

Dlaczego nie np. MPK

Drugą sprawą, którą od dawna należy się zająć, jest temat współpracy z poznańskim MPK. Luboń to miasto wtopione bezpośrednio w aglomerację poznańską (mapka). Gdyby nie tablice informujące przy drogach, że zmienił się obszar administracji, niezauważalne byłoby czy jesteśmy w Luboniu, czy już (jeszcze) w Poznaniu. Niektóre poznańskie autobusy jeżdżą od dawna do Lubonia (linia 56) inne ocierają się o nasze granice (linia 75 przy ul. Opolskiej i Leszczyńskiej) lub kończą bieg blisko granicy Lubonia (linia 76 i 71 na Dębca przy ul. Samotnej). Potrzeba rozmów i włączenie, przynajmniej częściowe, Lubonia do systemu komunikacji poznańskiej z pewnością ucieszyłoby wielu mieszkańców naszego miasta. Wspólny z Poznaniem system biletów, tańsze sieciówki, większa częstotliwość, to z pewnością sprawy, o które dla dobra obywateli można by walczyć. Na początek wystarczyłoby np. przedłużenie niektórych linii, które prawie powielają Lubońskie trasy, o kilka kilometrów przez Luboń.

W ubiegłym roku sąsiednie Puszczykowo ogłosiło przetarg (rozpisało konkurs) na obsługę połączenia z Poznaniem. Wygrało MPK, luboński Translub nie startował w konkursie, choć trasa biegnie po naszych liniach L2 i częściowo L3. U nas monopolistą jest Translub i nic nie zanoszą na to, by poddać prawom rynku i skonfrontować firmę w publicznym przetargu na obsługę komunikacyjną dla Lubonia.

Nie ma takiego drugiego!

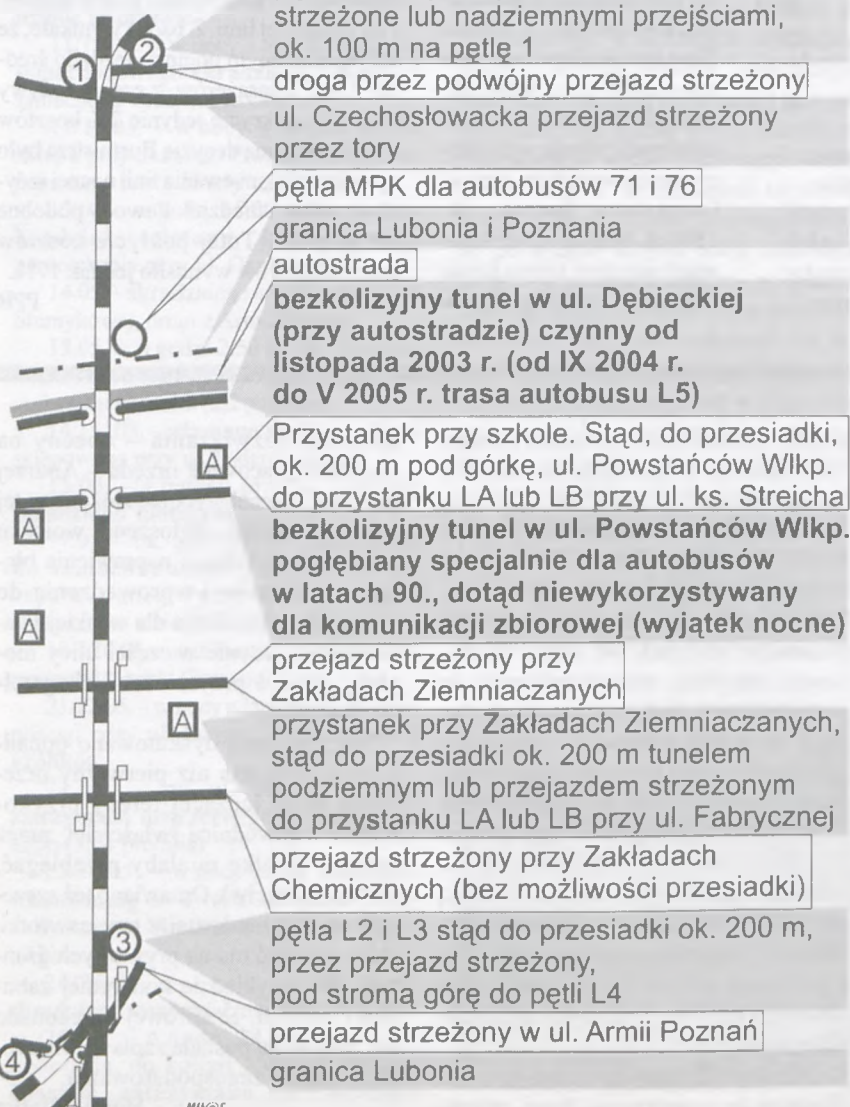
Likwidacja linii L5 i brak ze strony decydentów innej propozycji na bezpośrednie połączenie autobusowe wschodniej części Lubonia sprowadza nas znów do sytuacji absurdalnej. Nie znam bowiem drugiego takiego miasta, gdzie dysponując bezkolizyjnymi przejazdami (w Luboniu są dwa: pod wiaduktem – ul. Powstańców Wlkp. i tunelem przyautostradowym – ul. Dębiecka) autobus miejski dojeżdża jedynie do torów czy rzeki, po czym zmusza się pasażerów do uciążliwej i kosztownej przesiadki. W Luboniu np. trzeba przejść pieszo (często pod górę lub schodami) na drugą stronę torów, by doczekał się na inny autobus, wsiąść do nowej linii i oczywiście powtórnie skasować bilet! (patrz schemat). Temu, kto pokaże mi drugie tak absurdalne miasto, które specjalnie nie wykorzystuje żadnego swojego mostu, wiaduktu czy tunelu do bezpośredniego połączenia w komunikacji miejskiej – osobiście funduję nagrodę.

Do kilometra czy biletu

Kolejnym tematem wartym zastanowienia jest problem, jak dotować własną firmę świadcząca usługi komunikacyjne. Czy dopłacać do każdego kilometra, czy raczej do każdego biletu. W Luboniu obowiązuje system dopłaty do każdego kilometra. Taki sposób rozliczania z budżetem preferuje zasadę im więcej kilometrów, tym lepiej.

Zasada dopłaty do każdego biletu zmuszałaby przewoźnika do poszukiwania rozwiązań dostosowanych spo-

SCHEMAT



Poparcie polemiki

Komunikacja miejska

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” PT „Translub” pragnie poinformować mieszkańców Lubonia, iż w całej rozciągłości podpisuje się pod rzetelnie przedstawioną opinią, jaką wyraził w artykule „Komunikacja miejska” w majowym wydaniu „Więści Lubońskich”

dr inż. Marian Szymański – radny

Rady Miasta Luboń. Jak słusznie stwierdza pan Marian Szymański, konieczna jest rzetelna debata na temat lubońskiej komunikacji. Sądzymy, iż wskazanym byłoby w przededniu 15. rocznicy powstania naszego zakładu, zapoznać radnych nie tylko z tabelkami i liczbami, które, jak wiemy, nie kłamają. Komisja Zakładowa uważa, iż po-

winna być uczestnikiem takiej debaty, aby móc podzielić się swoimi (pracowniczymi) propozycjami i oczekiwaniami. Jak pisze p. M. Szymański, pracownicy „Translubu” swoje oczekiwania wyrażali nie w formie strajkowej, a wręcz przeciwnie. Za zorganizowanie komunikacji zastępczej dla miasta Poznania, na ręce p. dyr. Czesława Lepieszy przyszedł podziękowania dla całej załogi od Wojewody Poznańskiego i Prezydenta Miasta Poznania. Komisja Zakładowa ma świadomość, że ro-

snące koszty to poważny problem każdego zakładu pracy. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że niemalą część kosztów ogólnych stanowią koszty zewnętrzne, niezależne od zakładu pracy. Komisja Zakładowa zdaje sobie sprawę, że należy ciągle poszukiwać możliwości obniżania kosztów, ale jak słusznie pisze radny Marian Szymański (w poprzednich „WL” przyp. red.), jest granica – bezpieczeństwo przewozu.

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PT „Translub” – Wiesław Chermula



Mapka rozwiązania krzyżowego dla systemu komunikacji miejskiej Lubonia przez ul. Powstańców Wlkp.

POZNAŃ

Mapa, długości tras autobusów i odległości pętli wykonane w dokładnej skali rzeczywistości

łączenie (krótszych, o gęstszej zabudowie mieszkaniowej, przebiegających przez tereny o wielu funkcjach publicznych). Przy takim systemie na pewno nikt rozsądny nie puściłby, specjalnie tworzonej nowej linii (L5), przez odległe niezamieszkałe obszary obwodnicą Lubonia (ul. Dębicka i Unijna). Na dodatek, by zyskać tendencyjne wyniki, liczono frekwencję tylko na tym niezamieszkałym odcinku, bez funkcji publicznych. Bardziej logiczny byłby przebieg linii np. ul. Powstańców Wlkp. (pierwszy najtańszy pomysł dyr. Lepieszy – bardzo dziwne dłączego nie zastosowany?), dużo krótszą, o zdecydowanie szerszych funkcjach społecznych niż wspomnianą obwodnicą, przy której na badanym odcinku od SP 3 do Maxbudu (ul. Kościuszki), zamiast zabudowy mieszkaniowej znajdują się: wylewisko ścieków, dyskont Plus i wzgórze spacerowe.

Może na krzyż

Tworzenie nowych, kolejnych linii, w stosunkowo gęstej sieci autobusowej

(jak uczyniono fundując L5), jest sposobem organizacyjnie najprostszym, ale i najdroższym (sprzęt, etaty, dopłata do km, itd.) Pomimo wielu zachęt i wniosków, nie tylko z mojej strony, o zastanowienie się nad korektą istniejącego układu sieci autobusowej, nikt z odpowiedzialnych nie pomyślał np. o systemie komunikacji, którą na użytek tego artykułu, nazwijmy krzyżową. System taki polegać miałby na skrzyżowaniu linii niektórych autobusów, zsynchronizowania ich rozkładów jazdy i wprowadzenia jednej opłaty za bilet umożliwiający przesiadki (np. system czasowy jak w Poznaniu).

Teraz sobie pofantazjujmy. Można by linię L1 pozostawić w dużym stopniu tak, jak funkcjonuje teraz przez Luboń, tylko do Dębca puścić przez ul. Powstańców Wlkp. na pętlę 2 (patrz mapka). Linię L2 natomiast skrzyżować tą samą trasą – przez ul. Powstańców Wlkp. do pętli 1 na Dębcu. Wówczas, wszyscy korzystający z tych połączeń jak dotychczas – by dostać się do pętli tramwajowej czy autobusowej na

Dębca (jest ich najwięcej), jechaliby jedynie około 5 minut dłużej (1 km 50m!!! – ul. Powstańców Wlkp.). Pętle 1 i 2 usytuowane są przecież kilkadziesiąt metrów od siebie w węzle komunikacyjnym Dębca (Istnieją parami, tylko ze względu na tory kolejowe – podobnie zresztą jak pętla 3 i 4 z drugiej strony Lubonia).

Fantazjując dalej, gdyby wpasować dodatkowo trasę L4 (patrz szara trasa na mapce), dobrze zsynchronizować możliwości przesiadek i wprowadzić po całym Luboniu jeden bilet z przesiadkami w wybranym kierunku, to otrzymujemy sytuację zupełnie nową. Cena biletu i długości tras niewiele się zmieniają (porównaj mapka), nie potrzeba wprowadzania żadnych nowych linii, natomiast wszystkie główne miejsca Lubonia połączone są ze sobą płynnie – zsynchronizowaną przesiadką w środku miasta, czyli tam, gdzie jest największe skupisko ludzi (osiedle Luboniana oraz centrum handlowe Lubonia (także przyszłe śródmieście Lubonia). Co zyskuje mieszkaniec? Między innymi to, że z każdego miejsca Lubonia ma połączenie z wybranym węzłem komunikacyjnym Dębca lub Górczyn, ma ciągle, łatwiejsze połączenia pomiędzy instytucjami kultury, stadionami (Stelli i KKS), szkołami (daje to możliwość swobodnego wyboru gimnazjum np. dla młodzieży uzdolnionej sportowo, czyli dostęp do budowanej ekstrahali widowiskowo-sportowej przy G2) bez dodatkowych kosztów (jednym biletem!). Takie rozwiązanie daje też prosty, całodzienny (nie jedyne 5 kursów – jak L5) dostęp i to z każdej części Lubonia do: Urzędu Miasta, przychodni lekarskich (łącznie ze specjalistami na ul. Opolskiej), obydwu cmentarzami itd. Wylicznkę można wydłużyć.

Jedyny problem, jaki pozostaje przy takim krzyżowym rozwiązaniu, to potrzeba niekiedy przesiadki (choć przy tym rozwiązaniu, dla wielu mieszkańców o wiele bliższej, nie pod górę, bez długiego oczekiwania, drugiej opłaty, itd.). Dodatkowa dostępność do wielu innych linii (zachęcam do indywidualnego analizowania z istniejącym systemem pozostałych tras), bliskość centrum handlowego (wykorzystanie krótkiego oczekiwania na dokonanie ewentualnych sprawunków), może rekompensować niektóre uciążliwości.

Zakończenie

Biorąc sprawy na swój chłopski rozum, odważyłem się zabrać (nie po raz pierwszy zresztą) głos w ważnej społecznie sprawie. Nie posiłkowałem się specjalnie wskaźnikami, wyszukanyimi porównaniami, „procentowymi procentami” itd. starając nakreślić problem oczami mieszkańca (nasza firma Translub nie może narzekać na niereprezentowanie jej interesów we władzach Lubonia)

Przedstawiana przez niektórych radnych, na marcowej sesji, krytyka Translubu w wielu miejscach była zasadna. Określanie pseudoekspertami, w artykule polemicznym Mariana Szymańskiego pt: „Komunikacja miejska” zamieszczonym w poprzednich „Więściach Lubońskich” niektórych radnych (najaktywniejsi byli najmłodsi) uważam za niepotrzebne. Nikt z zabierających głos krytyczny nie występował w roli eksperta, powołującego się na jakieś kompetencje. Natomiast prawo do krytyki przysługuje od kilkunastu już lat każdemu obywatelowi w wolnym teraz państwie, a wyrażanie opinii społecznej jest nawet obowiązkiem radnego. Osobiście uważam, że każda dyskusja może być konstruktywna, jeżeli nastawimy się na odbiór (chęć zrozumienia) drugiej strony, pomimo naszej przewagi nie tylko wiekowej.

Burmistrz zapowiedział jeszcze w czerwcu debatę na temat komunikacji autobusowej w Luboniu. Swoją drogą ciekawa szkoła – dyskusji w sprawie, po decyzjach.

Mimo powielanego przez Burmistrza w Radzie Miasta głosu z Europy, że komunikacja miejska jest dla nieudaczników życiowych (większość przecież ma samochody), namawiam, kolejny zresztą już raz, i to nie tylko doktorów, specjalistów zasiadających we władzach Lubonia (dr Włodzimierz Kaczmarek – burmistrza Lubonia – specjalista w dziedzinie ekonomiki transportu, dr inż. Marian Szymański – radny RML – pracownik naukowy Instytutu Pojazdów Szynowych i mgr Czesław Lepiesza – od 14 lat dyrektor Translubu) do uleczenia niektórych bolączek. Nigdy wszak nie jest tak dobrze, by nie mogło być lepiej. A w Luboniu jest, jak jest. Pamiętajmy też działać pro publico bono – dla dobra wspólnego, nie bójmy się więc pracy nad nowymi rozwiązaniami, pytań, argumentów, bądźmy jednocześnie szczerzy w naszych intencjach, a nikomu niech nie brakuje entuzjazmu.

Piotr Paweł Ruszkowski
– radny Rady Miasta Luboń

W ubiegłym miesiącu zainicjowaliśmy cykl politycznych i gospodarczych ocen samorządu w minionym 15-leciu oraz wizji dotyczących przyszłości Lubonia. Prosimy o wypowiedzi na te tematy osoby zaangażowane w przemiany społeczno – polityczne w naszym mieście. W ubiegłym miesiącu zamieściliśmy ocenę Burmistrza Włodzimierza Kaczmarka. Dziś wypowiada się Wojciech Dutka, radny pierwszych kadencji samorządu (w 1990 r. startował z Samorządowego Komitetu Obywatelskiego). Jako samorządowiec reprezentował Luboń w sejmiku wojewódzkim i radzie powiatu. Dziś biznesmen i wydawca czasopism ogólnopolskich o tematyce komunalnej.

„Wykorzystana” samorządność

Niewątpliwie 15 lat samorządności wywarło znaczny pozytywny, wpływ na nasze miasto.

Przez ten cały okres mamy jednego burmistrza, kilkoro radnych pełni swe funkcje więcej niż jedną kadencję. Myślę jednak, że teraz powinien to być nie tylko czas łzawych wspomnień lokalnych prominentów samorządowych, ale także rzetelnych rozliczeń ze swojej służby dla miasta.

Niewiele dla wizerunku miasta

W maju 1990 r., po zwycięskich wyborach samorządowych, wiele spraw wydało się prostych. Teraz, po kilkunastu latach okazuje się, że w Luboniu nadal pozostał szereg nierozwiązanych problemów. Moim zdaniem bardzo niewiele zrobiono dla stworzenia pozytywnego wizerunku naszego miasta.

Za najważniejszy uważam fakt, że władze samorządowe nie potrafiły znaleźć odpowiedzi, czym ma być Luboń – jak ma się rozwijać, co należy preferować. Czy ma być „sypialnią” Poznania, czy samodzielnym podmiotem, oferującym swoim mieszkańcom godne warunki życia – pracy, rozwoju intelektualnego, odpoczynku, rozrywki.

W pierwszej kadencji Radzie Miasta udało się zaledwie naszkicować kierunki działań w dokumencie pod nazwą „Polityka miasta”, który służył także po drobnych korektach w drugiej kadencji. Potem zespół pod kierunkiem prof. Lucyny Wojtasiewicz z Akademii Ekonomicznej opracował „Strategię rozwoju Lubonia”, ale chyba można powiedzieć, że był to kolejny dokument na półkę, niepotrzebny nikomu z micjskich decydentów. Trudno za planową działalność uznać jakieś szcztkowe plany utwardzania dróg czy budo-

wy chodników. Kolejnym dokumentem, niestety o bardzo niskiej wartości merytorycznej, są niedawno przyjęte przez Radę Miasta „Programy: ochrony środowiska i gospodarki odpadami”.

Filozofia przetrwania

W zbyt wielu dziedzinach w Luboniu panuje filozofia przetrwania, żadnych inicjatyw, jak najmniej działać, żeby się nie napracować, byle do końca kadencji, do emerytury, a po nas niech się inni martwią. Wśród ludzi decydujących o polityce miasta brakuje osób wyrazistych, dynamicznych, mających wizję przyszłości, umiających wykorzystać nadarzające się okazje dla rozwoju Lubonia.

Zmarnowane okazje

Niestety, można by tu wymienić wiele zmarnowanych przez 15 lat okazji. Choćby brak rozsądnej i wszechstronnej polityki transportowej, ograniczający się do reanimowania nieruchawego TRANSLUBU sporymi zastrzykami dotacji z budżetu miasta. Nikt się nie zdobył na wytyczenie celów, np. wykorzystujących linię kolejową, która w przypadku Lubonia, rozciągniętego wzdłuż torów kolejowych, mogłaby znacznie usprawnić przemieszczanie się ludzi w kierunku Poznania, zwłaszcza w rozsądnym powiązaniu z lokalną komunikacją autobusową. Nigdy nie widziałem przedstawicieli miasta przy omawianiu problemów przedłużenia Poznańskiego Szybkiego Tramwaju za Górczyn do ul. Ostatniej (kiedyś mówiło się nawet o Luboniu), przy dyskusjach o Tramperze (tramwaju jeżdżącym także po szynach



Wojciech Dutka

kolejowych), ucichła dyskusja o ewentualnej lokalizacji głównego dworca szybkiej kolei europejskiej w pobliżu Lubonia. Powie ktoś, że to są mrzonki lub wizje bardzo odległej przyszłości. Zapewne tak jest, ale to nie znaczy, że nie należy pewnych wariantów rozpatrywać i być przygotowanym, kiedy pojawi się szansa ich realizacji.

Strategia niezrozumiała

Dobrym przykładem może być dzisiejsza obwodnica Lubonia, czyli ul. Dębicka i Unijna. Gdyby nie praca pierwszego samorządu i wprowadzenie do ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego w 1994 r. drogi wzdłuż autostrady – dziś by jej nie było. Tym radnym, który uświadamiał potrzebę patrzenia perspektywicznego na Luboń – miasto przypadkowe (administracyjny zlepek trzech wsi), które musi być dobrze zaplanowane, aby spełniać poprawnie wszystkie miejskie funkcje publiczne, był radny śp. Józef Neubauer – pomysłodawca tej drogi. Śledząc poczynania obecnego samorządu, zbierającego laury z tego tytułu, mam wrażenie, że uważa on tę drogę za swoją zasługę.

Tymczasem władze samorządowe niszczą bezpowrotnie to, co zostało kiedyś dobrze zaplanowane i konsekwentnie dezintegrują miasto. Przykład to ul. Armii Poznań, która już skutecznie rozdziela miasto. Tymczasem bezmyślnie likwiduje się zaplanowane ponad 10 lat temu bezkolizyjne połączenie nad torami i ul. Armii Poznań w okolicy Zakładów Ziemiaczanych. Proszę sobie wyobrazić, co będzie za kilka lat, po modernizacji linii kolejowej na Wrocław, likwidacji dotychczasowych przejazdów przez tory, zbudowaniu ekranów akustycznych wzdłuż torów, rozbudowaniu i wprowadzeniu intensywnego ruchu na ul. Dworcową oraz dobudowaniu drugiego pasa ruchu na Dolnej Wildzie.

Niezrozumiała jest dla mnie również sprawa ul. Żabikowskiej – czyżby docelowo miała ona przejąć ruch lokalny do Poznania z gmin leżących poza Luboniem. Wskazuje na to budowa tylko jednego chodnika na wiadukcie ponad autostradą. Według oficjalnych wyjaśnień Burmistrza drugi chodnik powstanie na nowej, drugiej nitce ul. Żabikowskiej. A przecież w Luboniu trasą tranzytową do Poznania miało być przedłużenie ul. Góreckiej, wychodzące za osiedlem Lubonianka, przy granicy miasta z Poznaniem. Myśląc o takim rozwiązaniu należało wymóc na budowni-

czych autostrady dwupoziomowe skrzyżowanie tranzytowej ul. Unijnej z ul. Poniatowskiego, poprzez przedłużenie nowo budowanego wiaduktu. Usprawniłoby to znacznie ruch i podniosłoby bezpieczeństwo w tym rejonie.

Zostaje jeszcze zapomniana i praktycznie trudno dostępna Warta. Odnoszę wrażenie, że władze Lubonia robią wiele, aby zignorować tę wspaniałą rzekę. Ostatnio mówiono o roli Warty przed kilku laty, udzielając koncesji na wydobywanie żwiru na terenie za Zakładami Chemicznymi. Władze obiecywały wtedy z tej działalności wiele korzyści dla mieszkańców. Fakty jednak są inne. Kolejnym, niewątpliwie dodatkowym minusem, jest wprowadzenie Państwowej Straży Pożarnej, która nad Wartą zbudowała poligon ćwiczebny. O ścieżkach rowerowych w Luboniu nie wspomnę, chociaż jest to ważny czynnik poprawiający warunki życia i pozytywnie wpływający na wizerunek miasta.

Ramy krótkiego artykułu pozwalają tylko na zasygnalizowanie pewnych problemów. Ograniczyłem się tylko do niektórych aspektów integracji Lubonia, ale sądzę, że dla rozsądnego człowieka ich zestawienie z ożywioną działalnością Rady Miasta w zakresie pozorowanej integracji – huczne obchody pięćdziesięciolecia miasta, zmiana herbu itp. – brzmi dość groteskowo.

Wojciech Dutka

Dłużej po Luboniu

W „Gazecie Poznańskiej” z 30 maja 2005 ukazał się artykuł „Żelazna kurtyna?”. Autor artykułu pisze, że kolej zamierza zmodernizować linię Poznań – Wrocław, a dla mieszkańców Lubonia oznacza to likwidację przejazdów. Ma dotyczyć trzech przejazdów: przy ul. Armii Poznań na wysokości ul. Fabrycznej i przy Zakładach Chemicznych oraz przy wylocie z Lubonia – ul. Kręta. Naprzeciw Zakładów Chemicznych PKP zamierza wybudować przejście podziemne, natomiast na rogatkach Lubonia w ciągu drogi wojewódzkiej ma powstać wiadukt. Przejazd pod linią kolejową ulicą Powstańców Wielkopolskich będzie zatłoczony. Miasto już wcześniej straciło jeden przejazd ulicą Podgórną, ale zyskało niedawno nowy przejazd wzdłuż autostrady.

Jak wyliczyła PKP, podróż z Poznania do Wrocławia ma się skrócić o 40 minut. O ile wydłuży się czas poruszania się pojazdów po Luboniu, tego nikt nie wyliczył. Może projektanci tej modernizacji wezmą jednak pod uwagę aktualne wykorzystanie istniejących przejazdów i nie pogorszą sytuacji komunikacyjnej w naszym mieście?

Zbigniew Jankowski

Od redakcji: Szeroko i w szczególności, z wykorzystaniem grafik, pisaliśmy o problemie w kwietniowych „Więściach Lubońskich” w artykule „A jednak” na str. 17, poświęcając kwestii całą stronę.

Inwestycje komunalne – maj 2005 r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- Firma „WODAN” INSTALACJE SANITARNE z Lubonia kontynuuje realizację budowy sieci kanalizacji sanitarnej w ulicach: Cichej, Hibnera, Tuwima, Spadzistej, Dąbrowskiego, Ziemiaczanej, Narutowicza, Strumykowej, Nad Strumykiem i odcinku ul. 3 Maja.

2. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

- Zakład Robót Drogowych Krystyny Michałkowskiej z siedzibą w Rogalinie rozpoczął modernizację nawierzchni odcinka ul. Chopina wzdłuż nasypu kolejowego. Do 30.06.2005r. ulica otrzyma na-

wierzchnię z betonowej kostki brukowej.

- Ogłoszono postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na budowę sygnalizacji świetlnej na przejściu przez ul. Armii Poznań (w rejonie WPPZ SA). Składanie ofert 06.06.2005 r., do godz. 12:00.

3. Sieci wodociągowe:

- Firma „WODAN” INSTALACJE SANITARNE z Lubonia wygrała przetarg na budowę sieci wodociągowej w odcinku ulic Kasztanowej i Kalinowej. Budowa i oddanie do eksploatacji nowych odcinków sieci wodociągowej potrwa do 31.08.2009 r.

- Ogłoszono postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na budowę sieci wodociągowej w odcinku ul. Nad Żabinką. Składanie ofert do 06.06.2005 r., godz. 11:00.

4. Przedszkole przy ul. Konarskiego:

- Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Janusz Meller z Lubonia wygrało przetarg na adaptację lewego skrzydła budynku Przedszkola, na salę zajęć dla dzieci. Realizacja robót do 31.08.2005 r.

Leszek Michalik

– Biuro Majątku Komunalnego

Lasek odpytywał Burmistrza

Na publiczną debatę zorganizowaną przez Lubońskie Stowarzyszenie „Centrum” 23 maja w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego przybyło ok. 30 osób oraz burmistrzowie: Włodzimierz Kaczmarek i Ryszard Olszewski.

Wprowadzeniem do dyskusji było pytanie: jak odnosi się burmistrz Kaczmarek do słabych wyników wyborczych, które uzyskał w okręgu nr 4. Przyczynę słabszego poparcia pan Burmistrz upatruje m.in. w tym, że jest w Lasku osobą mniej znaną, a przecież wybory samorządowe to swobody „plebiscyt popularności”.

Drugi...

Jak można było się spodziewać, zdominowały debatę. Duża grupa mieszkańców ul. Rutkowskiego zgłaszała problem stojącej (a raczej zalewającej posesje) wody na drodze. Informowano o uciążliwościach związanych z prywatnym produkcyjnym zakładem chemicznym zlokalizowanym na końcu tej ślepej drogi i dojeżdżającymi do niego tirami. Hałas, nadmierna prędkość, tumany kurzu, brak kanalizacji deszczowej, zarwane chodniki – to życie codzienne mieszkańców ul. Rutkowskiego. Obraz ten odzwierciedla problemy innych ulic w Lasku, takich jak: Panka, Sobieskiego, Poznańska, Mokra, Kurowskiego, prawie wszystkie ulice dochodzące do Armii Poznań i wiele innych. Ostatnią budowaną jezdnią w Lasku była ul. Walki Młodych w roku 2001. W tym roku planuje się położenie wodociągu na ul. Kalinowej i Kasztanowej, chodników na Polnej, Kwiatowej, Krętej i Rydla oraz deszczówki na jednej z ulic dolnego Lasku.

Kluczowa odpowiedź

Odpowiedzią burmistrza Kaczmarka na wszystkie bolączki związane ze stanem ulic w Lasku było powołanie się na harmonogram budowy ulic, który ustawił kolejność ich realizacji. Stan dróg w Lasku jest związany przede wszystkim z brakiem kanalizacji – a kanalizacja Lasku, jak wiadomo, przewidziana jest jako końcowy etap budowy tej sieci w Luboniu.

Wysoki koszt tej inwestycji w Lasku spowodowany jest odległością tego rejonu od głównych kolektorów, co podnosi wymogi technologiczne (większa głębokość i przekrój osadzanych rur), a więc i koszty. Jak wyjaśnił Burmistrz, wszystkie rezerwy finansowe miasta przeznaczone są na budowę górnych odcinków kanalizacji, co, niestety, powoduje mniejsze

Komentarz

Burmistrz po Lasku nie chodzi...

Nie wiem, dlaczego Burmistrz Lubonia, Włodzimierz Kaczmarek, zgodził się wziąć udział w debacie z mieszkańcami Lasku. Po pierwsze był nieprzygotowany do rozmowy, trudność sprawiały mu nawet nazwy ulic w tej dzielnicy, gdyż nie potrafił niektórych z nich sobie przypomnieć. Po drugie zamiast odpowiadać na pytania przybyłych mieszkańców w sposób konkretny, rzeczowy, zasłaniał się jedynie danymi, statystykami oraz liczbami. Przez ponad 2 godziny nie sta-



Burmistrzowie Kaczmarek i Olszewski oraz przedstawiciele organizatorów

nakłady inwestycyjne na rejon nr 4. Niemniej burmistrz Kaczmarek zapewnia, że gdy przejdziemy do etapu budowy kanalizacji w Lasku, nakłady finansowe będą nieporównywalnie większe niż inne.

Dworcowa...

Ulica ta doczeka się już w lipcu br. planu zagospodarowania. Po dwóch latach starań udało się wynegocjować z Ministerstwem Transportu zgodę na odstępstwo od przepisów (20-metrowy pas ochronny od torów). Dzięki temu z budową nawierzchni będzie można bardziej zbliżyć się do torów niż do posesji. Jednak termin realizacji inwestycji jest jeszcze niezany.



Z sali padało wiele pytań i zarzuty pod adresem władz miasta

Szybka kolej

To inwestycja PKP, której konsekwencją dla mieszkańców Lasku będzie likwidacja przejazdu kolejowego przy ul. 1 Maja. Dla ruchu kołowego będą dostępne dwa przejazdy; jeden – istniejący przy Zakładach Ziemniaczanych, drugi – po przebudowie – przy ul. Krętej. Dla ruchu przewi-

rał się nawet poprawić swojego, i tak już złego w Lasku, wizerunku. Uderzyło mnie w szczególności to, iż słuchając pytań mieszkańców, którzy przedstawiali w nich swoje problemy, „nasz” Burmistrz na twarzy miał ironiczny uśmiech i lekceważąco wodził wzrokiem po sali. Sprawił wrażenie, jakby kłopoty tej dzielnicy i ludzi ją zamieszkujących, były mało istotne i wręcz nieważne. Lasek to w końcu nie Żabikowo... ale czy to oznacza, że my, mieszkańcy Lasku, już przez cały czas

dziano jedno przejście podziemne pod torami na ul. Podgórną i drugie, zamiast istniejącego przejazdu kolejowego, na wysokości pomnika Siewcy. Jednocześnie mają powstać dwie sygnalizacje świetlne – jedna na wysokości ul. Podgórną (finansowana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich), druga na wysokości Zakładów Ziemniaczanych (finansowana przez Luboń).

Dlaczego nie wiadukt, a cmentarz?

Zdaniem Burmistrza takiej inwestycji (zaplanowanej przez Radę Miasta wiadukt nad ul. Armii Poznań w miejscu, gdzie obecnie powstaje cmentarz komunalny) miasto nie byłoby w stanie udźwignąć (ok. 17 milionów zł). Nie miałyby ona zresztą sensu, gdyż wiadukt ten nie służyłby komunikacji wewnętrznej a tranzytowej przez Luboń. W sytuacji braku dróg lokalnych należy, według W. Kaczmarka, „zejść na ziemię”.

Brakuje na ulice, przekracza się budżet na kaplicę?

Burmistrz Kaczmarek zapewnił, że budżet na budowę kaplicy cmentarnej nie został przekroczony.



Kontrowersje wokół likwidacji L5

Zdaniem Burmistrza linia autobusowa L5 (zlikwidowana od 1 czerwca br.) spełniała życzenia zawarte we wniosku. Mieszkańcy Lasku chcieli mieć połączenie z Urzędem Miasta i cmentarzem w Żabikowie. Te

mamy topić się w błocie, niszczyć nasze samochody na dziurach nieutwardzonych dróg? Czy młodzież z tej dzielnicy nie ma prawa do miejsca na zabawę, na spacer? Czy jesteśmy gorsi? Jeżeli tak, to w czym?

Te pytania do końca kadencji Burmistrza pozostaną jednak bez odpowiedzi. Skoro nie potrafił tego zrobić podczas debaty, to z pewnością nie zrobi tego w najbliższym czasie.

Magdalena Woźniak

zyczenia spełniono. Na propozycję zmiany trasy L5, np. ulicami Okrzei i Pułaskiego czy Powstańców Wlkp. i Wojska Polskiego (dojazd do Gimnazjum nr 2) – burmistrz Kaczmarek odpowiedział, że tą trasą i tak by nikt nie jeździł. Zarówno aktualna jak i proponowana podczas debaty trasa przejazdu są, zdaniem wójtowskiego, nierentowne. Do komunikacji miejskiej trzeba dopłacać, a oszczędności (po analizie frekwencji) zostaną poczynione poprzez zmniejszenie częstotliwości kursów autobusów.

Do hali widowiskowej...

Będzie można przyjeżdżać samochodem do powstającej przy Gimnazjum nr 2 hali widowiskowej. Miejsca parkingowe ma zapewnić poszerzony pas przy samym obiekcie oraz ulice Westerplatte i Bukowa.

Szkoła Podstawowa nr 4

Nie będzie rozbudowywana. Według analiz, które wybiegają ok. 12 lat w przyszłość – nie ma takiej potrzeby. W ostatnim czasie w „Czwórcę” poczyniono duże nakłady: budowa kotłowni, remont skrzydła, gdzie mieszczą się oddziały specjalne, remont i przebudowa zaplecza przy sali gimnastycznej (w tym prysznice), wyposażenie sali komputerowej. Niestety, z powodu palącej potrzeby remontu dachu nie wchodzi w rachubę odnowienie boiska przyszłokolejnego (nakład ok. 100 tys. zł).

Z tych samych – finansowych przyczyn – nie można udostępnić pod działalność ogólnokulturalną starego ośrodka mieszczącego się przy ul. Armii Poznań (propozycja otwartego klubu dla starszej młodzieży niekoniecznie chcącej należeć do konkretnego koła zainteresowań np. klubokawiarnia). Burmistrz Olszewski uważa, że

nacisk należy położyć na zajęciach dla dzieci młodszych, które jeszcze samodzielnie nie mogą poruszać się po mieście. Natomiast burmistrz Kaczmarek dopowiada, że przyczyn niewłaściwych zachowań młodzieży nie należy upatrywać w braku rozrywek w mieście, lecz w złym wychowaniu. Poruszył również problem scateparku, jako przykład niekonsekwentnych żądań

mieszkańców. Budowa takiego miejsca, dowodził Burmistrz, to koszt położenia nawierzchni na jednej ulicy.

Dofinansowanie z Unii

Burmistrz wyjaśnił, że wniosek w tej sprawie został przez miasto złożony i zakwalifikowany, jednak dofinansowania odmówiono. Przyczyny odmowy nie są znane. Pan burmistrz wyjaśnia, że wojewoda nie jest zobowiązany je podawać. Środki, które udało się dotąd uzyskać, to pieniądze ze współpracy z Aquanetem oraz z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (ok. 1 300 tys. wypłacone w dwóch transzach)

Zły przepływ informacji...

A raczej jego brak, był przyczyną niekorzystania z możliwości podłączenia się do „deszczówki” mieszkańców ul. Kurowskiego oraz bezsensownego zniszczenia odcinka ul. Poznańskiej

cd. na str. 16

„Wiedzieliście, gdzie się wprowadzacie”

Tak podsumował Burmistrz Miasta wypowiedzi mieszkańców bloków przy ul. Kurowskiego, którzy prosili go o utwardzenie drogi. To tylko jeden z problemów, o jakich opowiedzieli dziennikarzom „Więści Lubońskich” zamieszkujący to osiedle ludzie. Po raz trzeci zorganizowaliśmy akcję pod hasłem „Chcemy być bliżej Ciebie”, którą prowadzimy w nowych osiedlach Lubonia.

Droga, droga i jeszcze raz droga...

Jedzie się tutaj jak do wiochy – Mieszkańcy skarżą się, że nie mogą normalnie dojechać do swoich posesji, wszystko przez drogę, która przysparza najwięcej zmartwień. To ponijające. Po opadach deszczu grzęźniemy w błocie i dziurach. Nasze samochody stale się psują, kto zapłaci nam za regularne naprawy? – opowiada zdenerwowany pan



Mieszkańcy sami zagospodarowywali swoje podwórka

Andrzej. Chociaż nie udało się mieszkańcom wywalczyć utwardzenia drogi, swoimi licznymi petycjami wymusili

na władzach położenie chodnika, który już dziś wykazuje liczne wady... Po tym chodniku nie jeżdżą samochody! On jest błędnie wykonany i dlatego się zapada. Najlepiej wiedzą o tym dzieci, które jadąc rowerem, przewracają się, bo kostki są nierówno położone – wyjaśnia pani Dorota.

Kolejnym problemem jest brak kanalizacji. Jeśli słuchać Burmistrza, to możliwe, że „luksus” ten pojawi się na ul. Kurowskiego niebawem, ponieważ dla władz miasta jest to jeden z głównych i istotnych celów...

Gdzie jest Policja?

Mieszkam tu od sześciu lat, może kilka razy widziałam patrol policji. Zdecydowanie częściej spotykam tu złodziei samochodów, oni nie próżnują, skradziono mi już dwa auta, a nie jest to odosobniony przypadek na osiedlu – skarży się pani Alicja.



Nawierzchnia ul. Kurowskiego to największy problem mieszkańców

Trudno się dziwić mieszkańcom, że narzekają na bezpieczeństwo, skoro dotyka ich plaga kradzieży. Oczywiście jest, że policja nie może być wszędzie, ale obowiązkiem stróżów prawa jest, aby zarówno ulica Kurowskiego jak i inne rejony w mieście, były odwiedzone częściej przez funkcjonariuszy...

Lubońskie zapachy i komunikacja

Fakt, że w mieście „brzydko pachnie” jest znany wszystkim, którzy choć raz odwiedzili Luboń. Podczas realizacji reportażu sami mogliśmy poczuć unoszącą się w powietrzu „perfumierię”. Mieszkańcy skarżą się, że najgorzej jest latem, kiedy okna są otwarte przez cały dzień. Przyzwyczajam się do panującego tu smrodu – opowiada pan Robert.

Największym problemem dla niezmotoryzowanych jest lubońska komunikacja i zbyt mało połączeń autobusowych z Poznaniem. Linia L-4, poza godzinami szczytu, jeździ bowiem tylko co godzinę. Kłopotem są również miejsca parkingowe, których przewidziano za mało.

Bilans

Główną zaletą posiadania swoich „czterech ścian” w tej części miasta, jest cisza, bliskie usytuowanie szkoły i kościoła.

W blokach przy Kurowskiego mieszkają głównie osoby młode. Tu jest sypialnia miasta – stwierdza jedna z nich. Oprócz dorosłych są i dzieci, którym rodzice sami, na własny koszt, zagospodarowali teren podwórka, m.in. na piaskownicę.

Nowi mieszkańcy Lubonia mają nadzieję, że zapytani za kilka lat, co skłoniło ich do zamieszkania na Kurowskiego, nie będą musieli odpowiedzieć, że powodem była jedynie cena za metr kwadratowy lokali...

Magdalena Woźniak,
Adam Błaszczak

Prenumeratę „Więści Lubońskich” wygrała pani Karolina Ławecka z ul. Kurowskiego, prosimy o kontakt z redakcją.

Prenumerata

Pani Magdalena Gociał z ul. Wschodniej, która w naszej akcji „Chcemy być bliżej Ciebie” wygrała kwartalną prenumeratę „Więści Lubońskich”, proszona jest o kontakt z redakcją. (M.W.)

Katarzyna Frackowiak

Prawdziwa interwencja!

List do redakcji

Do redakcji „Więści Lubońskich” dotarł list w sprawie placu zabaw przy ul. Puszkina skierowany do burmistrza Włodzimierza Kaczmarka

W imieniu swoim i mieszkańców, zwracam się z prośbą o remont placu zabaw przy ul. Puszkina. Jest to jedyny w okolicy teren, gdzie dzieci mogą się pobawić i miło spędzić czas, a ich mamy nawiązać nowe znajomości i przyjaźnie.

Nie jest tam zbyt bezpiecznie dla naszych pociech, naprawy wymagają barierki odgradzające od Strumienia Junikowskiego. Przydałoby się minimalne chociaż zainteresowanie ze strony Straży Miejskiej, bo okolica ta jest często odwiedzana przez młodzież, która z upodobaniem robi śmietnik z naszego placu i dewastuje i tak już podniszczony huśtawki.

Dzieciom marzy się miły i przyjazny teren na wzór tych, które często odwiedzają na ulicy Osiedlowej. Dwie

huśtawki i piaskownica to stanowczo za mało atrakcji i powodów do kłótni dzieci, które coraz liczniej odwiedzają skwerek. Zamontowanie dodatkowych urządzeń bardzo by nas ucieszyło.

Bylibyśmy wdzięczni za zainteresowanie naszym problemem i spełnienie marzeń naszych maluchów.

Panie Burmistrzu, Dzień Dziecka już blisko, a tak niewiele trzeba, żeby wywołać uśmiech na twarzach małych mieszkańców Lubonia.

Podpisało 61 mieszkańców

PS 1 czerwca zniszczony plac zabaw przy ul. Puszkina odwiedził „wysłannik” Burmistrza z zapowiedzią remontu tego miejsca uciech dla dzieci. Inicjatorką listu do Włodzimierza Kaczmarka otrzymała katalog urządzeń, w które wyposażą się place zabaw, ze wskazaniem kwoty, której przy



foto: Piotr P. Ruskowski

Na początku czerwca sprzęt i ławki na placu zabaw odmalowano na czerwono niebieskie kolory

wyborze rodzice nie powinni przekroczyć (3 tys. zł). Pracownik Urzędu obiecał też zajęcie się zabezpieczeniem miejsca w nowe, skuteczniejsze ogrodzenie oraz zadbanie o stan trawy na placu. (H)

Lasek odpytywał Burmistrza cd. ze str. 15

(przez prywatnego przedsiębiorcę) – mimo interwencji i pism mieszkańców.

Patowe sytuacje

Dotyczą bardzo indywidualnych problemów, np. pana z ul. Polnej, który czeka na kanalizację, by móc oddać pas ziemi na ulicę (znajduje się na nim przydomowe szambo). Miasto potrzebuje ów pas na rozbudowę kanalizacji – ale cóż – po szambie jeździć przecież nie można.

Pytań było wiele

Zebranych interesowały: przyszłość terenów po Zakładach Ziemiaczanych, nierówny rozdział pieniędzy na inwestycje, a co za tym idzie – zasadność płacenia podatków. Pytano o zasadność budowania cmentarza komunalnego, o 9-milionowy dług miasta i koncepcje jego spłaty. Wiele z tych pytań pozostało bez odpowiedzi. Czy to z powodu naprawdę gorącej atmosfery, czy też z barku przygotowania

i wczucia się w codzienne problemy mieszkańców Lasku – nie wiadomo.

Na odpowiedź Burmistrza na pytanie: „Czy będzie Pan kandydował w następnych wyborach?” – przyjdzie nam poczekać do września przyszłego roku.

Szkoda, że na debacie nieobecni byli radni okręgu nr 4 (usprawiedliwieni – W. Suleja-Kot i A. Sobillo – zajęci w Komisji Komunalnej), bo jak stwierdził burmistrz Kaczmarek – „nie on sam podejmuje decyzje”.

List do redakcji**W sprawie ograniczenia prędkości pojazdów na ul. Wojska Polskiego****Zdażyć przed tragedią**

13.04.2005 r. rozmawiałam w Urzędzie Miasta w Wydziale Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska. Sprawa dotyczyła postawienia dodatkowych znaków ograniczających prędkość do 40 km/h na ul. Wojska Polskiego, na odcinku od ul. Szkolnej do ul. Kołtątaja.

Obecnie znak ten od strony ul. Szkolnej umieszczony jest dopiero przy Gimnazjum nr 2. Prawdę mówiąc, nie wiadomo, dlaczego postawiono go w tym miejscu, może dlatego, żeby podziwiać dość gustowny budynek, bo przecież wejścia do szkoły na tym odcinku od strony ul. Wojska Polskiego nie ma. Dla porównania znak ograni-

czający prędkość do 40 km/h od strony ul. Klonowej postawiono dużo wcześniej – ok.

100 m od gimnazjum, natomiast za krzyżówką z ul. Kołtątaja i Poprzeczną już go nie ponowiono.

Na marginesie pragnę dodać, że w ciągu pięciu dni od odbytej rozmowy, na ul. Wojska Polskiego, w sąsiedztwie szkoły wydarzyły się dwa kolejne wypadki samochodowe, w przypadku drugiego potrzebna była interwencja straży pożarnej.

Zadaję pytanie – ile jeszcze osób



musi stracić zdrowie lub życie, żeby ustawiono dodatkowe znaki? Co robi i gdzie jest nasza Policja oraz Straż Miejska?

Pozostaje mi mieć nadzieję, że wypowiedź pracownika Urzędu, o BRAKU FUNDUSZY na ustawienie dodatkowych znaków jest chwilową sytuacją i problem ten zostanie w najbliższym czasie rozwiązany, a właściwe służby bezpieczeństwa i porządkowe w naszym mieście zwrócą czasami uwagę na ruch, w szczególności ciężarowy, jaki panuje na ul. Wojska Polskiego, nawet do późnych godzin wieczornych. (Tutaj nawet TIR-y nie zachowują dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym! A może by tak FOTORADAR?)

Sylvia Kubala

List przesłany do Urzędu Miasta, otrzymały oprócz redakcji „WL” również lubońska Policja i Straż Miejska.

List do redakcji**Jak sardynki w puszcze**

Po przeczytaniu artykułu p. Bojek pt. „Walka o lokal komunalny” („WL” 05-05) postanowiłam opisać historię mojej rodziny.

Mam 35 lat, trzy dorastające córki i kochającego męża. Jesteśmy 18 lat po ślubie, przez te wszystkie lata wychowywałam dzieci. Najmłodsza córka jest alergikiem i potrzebuje więcej uwagi. Nieraz było nam ciężko, ale przetrwaliśmy.

Od prawie 10 lat staram się o mieszkanie komunalne w Luboniu, jednak bez żadnego skutku. Lubońscy urzędnicy w ogóle nie przejmują się losem rodzin takich jak moja. Mogę nawet stwierdzić, że są niesprawiedliwi. Mieszkamy w starym i zrujnowanym domu, pękającym i przeciekającym. Zajmujemy w nim zagospodarowany swego czasu na mieszkanie – strych. Zajmujemy „pokoik” i „kuchenkę” o powierzchni ok. 12 m².

Warunki mamy tragiczne – wilgoć od zgniłej podłogi po zapadnięty sufit. Brak ciepłej wody, kanalizacji, łazienki

i ubikacji – to dopiero męka!!! O metrażu nie wspomnę!!! Dla znajomych i rodziny jest szkolem „wiaderko” lub stara ubikacja w ogródku. W dodatku dom ten prze-



Zagrzybione ściany 12 m² mieszkania na strychu dla 5 osób

znaczony jest na sprzedaż, chyba że prędzej się rozpadnie (dom należy do rodziny autorki listu; właściciele zamieszkują parter budynku – dopisek red.).

Mimo tych warunków, które naszym zdaniem kwalifikują nas do otrzymania mieszkania komunalnego, od 1998 r. dowiaduję się następujących bzdur: 1998 r. – odpowiedź z Urzędu Miasta o tym, że nie spełniamy „warunków kwalifikacyjnych do wynajęcia mieszkania z zasobów miasta, gdyż przekraczamy podaną graniczną powierzchnię dotychczas zajmowanego mieszkania”.

Napisaliśmy odwołanie. Odwiedziła nas Komisja Mieszkaniowa, która stwierdziła, że: „Po obejrzeniu Państwa warunków mieszkaniowych nie zostały spełnione warunki Uchwały Rady Miasta, ponieważ przekroczo-

ne zostały m² przypadające na 1 osobę”. Cały czas informowano mnie, jakie trzeba spełniać warunki, aby ubiegać się o mieszkanie komunalne i my cały czas te warunki spełniamy. Więc o co chodzi??? Napisaliśmy skargę do dyrektora Biura Majątku Komunalnego na głównego specjalistę p. Krystynę Walczak (która przewodniczy Komisji Mieszkaniowej), ponieważ komisja ta nie spisała w naszej obecności żadnego protokołu oględzin, nie dokonała pomiarów, tylko swobodnie przyjęła powierzchnię całego budynku jako naszą powierzchnię mieszkaniową, co jest nieporozumieniem, gdyż my zajmujemy tylko strych.

08.1998 r. – otrzymaliśmy znów negatywną odpowiedź na naszą skargę. Oczywiście napisaliśmy następne pismo, w którym domagaliśmy się wglądu do protokołu wizji lokalnej przeprowadzonej przez Komisję Mieszkaniową. Nastała cisza – żadnej odpowiedzi. Udaliśmy się więc do Burmistrza Wł. Kaczmarek, który rozłożył ręce i... „nie mógł nam w tej sprawie pomóc”. Mieliśmy cierpliwie czekać.

W roku 2002 ponowiliśmy wniosek o przyznanie mieszkania. W tym samym czasie rozmawialiśmy na ważny dla nas temat z p. Krystyną Walczak. Była to przykra rozmowa (jeśli można to nazwać rozmową urzędnika z petentem), gdyż zostałam na wstępie uznana za naciągaczkę. Jak stwierdziła urzędniczka, dostałam już mieszkanie od miasta i je podnajmuję. Zażądałam dowodu, ale nie dostałam go. Po następnych przemowach urzędniczki (szkoda, że nie miałam dyktafonu) byłam przerażona, mąż też. Poprosiłam o natychmiastowe zarejestrowanie wniosku, co z łaską zostało spełnione, lecz nic nie dało.

W kolejce po własne pieniądze

Otrzymujemy sygnały od niezadowolonych klientów jedynej w Luboniu placówki PKO BP przy ul. Sikorskiego.

Skarżą się na złą organizację pracy banku. Tuż po otwarciu placówki o godz. 9.00 (zdaniem klientów to zbyt późna pora), kiedy zawsze są kolejki, czynna jest tylko jedna kasa. Bywa tak nawet przed świętami, np. w środę przed Bożym Ciałem, kiedy chcących dokonać operacji bankowych jest więcej. Wiele niedogodności wprowadziła niedawna decyzja o zamknięcie placówki w soboty.

W lubońskim PKO BP brakuje punktu informacji o funkcjonowaniu banku i poszczególnych jego stanowisk. Okienka są nieopisane, a przed każdym stoją ogonki osób. Klienci nie mając pewności, że załatwią sprawę, narażeni są na cierpliwe oczekiwanie w celu uzyskania odpowiedzi, czy stoją we właściwej kolejce. (SR)

W marcu 2005 r. dostaliśmy kolejną odmowę przydziału mieszkania, z której dowiedzieliśmy się, że znajdujemy się na liście „osób nie spełniających kryterium Rady Miasta”. Paranoja!!! Napisaliśmy z mężem kolejne odwołanie (na odpowiedź czekamy do dziś), w którym zapytaliśmy, jakie trzeba spełniać warunki, skoro my ich nie spełniamy. Udaliśmy się ponownie do Burmistrza. Tym razem p. Burmistrz stwierdził, że mamy ładne nazwisko i, że on nie ma wpływu na tworzone listy przydziału mieszkań!!!

Po ostatnim piśmie z Urzędu Miasta i po rozmowie z Burmistrzem jestem załamana i zrozpaczona. Jak długo jeszcze będziemy wegetować, „jak sardynki w puszcze”? Kiedy moje córki będą mogły godnie żyć? Gdybyśmy mogli kupić mieszkanie, to już dawno byśmy tak zrobili. Ale, niestety, nie stać nas na to. **Przecież można wziąć kredyt!** Oczywiście, tylko, że taki kredyt dostają ludzie, którzy mają duże zarobki, a nie rodziny utrzymujące się z jednej pensji.

Piszę ten list z nadzieją, że ktoś zajmie się naszą sprawą i rozpatrzy ją jeszcze raz – pozytywnie.

K. Kaczmarek

Od redakcji: Ok. 2000 r. państwo Kaczmarekowie rozpoczęli budowę domu na zakupionej działce. Był to okres, kiedy pan Kaczmarek więcej zarabiał. Niestety, od tego czasu dom stoi w stanie surowym (mury bez okien, zabezpieczona papą góra domu). W tym stanie działka nie jest dużo warta, dlatego p. Kaczmarekowie pozostawili ją z myślą o dzieciach.

Podpisujcie listy do redakcji!

Otrzymujemy ciekawe listy, niestety anonimowe. Np. ostatnio dotyczyły kontroli biletów w autobusach Translubu, Straży Miejskiej, MOPS-u. Tych z państwa, którzy nie podpisali swoich listów, prosimy o kontakt z redakcją i przypomniamy, że zgodnie z prawem prasowym publikować możemy jedynie materiały opatrzone imieniem, nazwiskiem i adresem autora. Umieszczenie danych w gazecie można sobie zastrzec.

Redakcja

Kombatanckie spotkania

Koło Luboń – Żabikowo

Członkowie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Luboń – Żabikowo uczcili 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej podczas spotkania zorganizowanego w poniedziałek, 9 maja w świetlicy OSP.

Sekretarz Koła – Czesław Cybulski przedstawił sprawozdanie. Koło liczy 144 członków, zwyczajnych 66 (61 mężczyzn i 15 kobiet) oraz 78 podopiecznych pań. W 2004 r. ubyło z Koła 13 członków, a przyjęto 4 podopieczne. W bieżącym roku straciliśmy już 7 członków (4 zwyczajnych i 3 podopieczne), przyjęto 1 podopieczną. W tym roku zmarli: Helena Kubiak, Stanisław Franek, Henryk Duszak, Julian Dengler, Maria

Hajnca, Agnieszka Zgoła, Stefan Borowicz.



Podczas spotkania, w głębi przy stole prezydyjnym od lewej: skarbnik – Kazimierz Moder (stoi), zastępca sekretarza – Maria Dybalska, sekretarz – Czesław Cybulski, prezes – Jan Kuliński, wiceprezes – Henryk Jacyna

Chłopskich – 1, członków Ruchu Oporu – 3, więźniów Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych – 4, Obozu na ul. Głównej w Poznaniu – 25, uczestników tajnego nauczania – 2, uczestników walki z faszyzmem – 1, żołnierzy Wojska Polskiego – 27.

W swoim wystąpieniu skarbnik Koła – Kazimierz Moder zwrócił uwagę na brak stałego pocztu sztandarowego koła. Wyraził ubolewanie, że żyje już coraz mniej kombatantów. Poinformował, że 22 września, o godz. 15 w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 36 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła.

Podczas spotkania wspomniano okres okupacji oraz pomordowanych w Katyniu.

Robert Wrzesiński

Koło przy Zakładach Chemicznych

25 maja w sali Zakładów Chemicznych odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Związku Kombatantów III RP i Byłych Więźniów Politycznych (ZKRPIBWP) Koła nr 1 w Luboniu

Przybyłym na spotkanie członkom

i gościom zaprezentowano nowy sztandar (patrz też str.4). Ireneusz Pawlak (sekretarz koła) w rozległym referacie omówił czteroletni okres działania Koła i poruszył wiele problemów związku. Odniósł się negatywnie do niektórych zjawisk społecznych, takich jak: wysokie emerytury funkcjonariuszy SB, afery Orlen, PZU, itd. Apelowal też

o udział w nadchodzących wyborach. Przypomniał, że Koło nr 1 w Luboniu skupa obecnie 80 członków, w tym 33 kombatantów (średnia wieku 84 lata) i 57 podopiecznych – żon zmarłych kombatantów (średnia wieku 80 lat). W ubiegłym roku zmarło 7 kombatantów i 18 podopiecznych. W całym kraju do ZKRPIBWP należy około 16 tysięcy osób, w tym 9 tysięcy stanowią podopieczne, a 7 tys. to kombatanci. Z powodu podeszłego wieku członków i coraz gorszej spraw-



Nowy Zarząd Koła ze sztandarem. Od lewej: Adam Michalak (dotychczas po. prezesa), Bogdan Latanowicz, Regina Piotrowska, Felicja Kaźmierczak (dot. skarbnik), Ireneusz Pawlak, Edward Frankowski (prezes), Jan Roszyk

ności fizycznej powstaje problem chętnych do działania we władzach Koła. Ustupający Zarząd otrzymał mandat zaufania na kolejne lata i w konsekwencji do sześcioposobowego poprzedniego Zarządu Koła, przyjęto p. Edwarda Frankowskiego, któremu zaproponowano też prezesurę. Pozostałe funkcje w Zarządzie, jego członkowie mają określić sami na najbliższym spotkaniu. PPR



Przed zebraniem sprawozdanie z czteroletniej kadencji Zarządu Koła zdaje Ireneusz Pawlak

Odszkodowania dla represjonowanych

Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 w Luboniu informuje

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (FNP) uruchomiła program pomocy humanitarno-socjalnej. Adresowany jest również do osób, które zgłosiły się w FNP i udokumentowały doznanie uszczerbku na zdrowiu, a nie zostały objęte wypłatami ze środków Fundacji Federalnej. Pomoc przeznacza się dla osób w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Ma formę jednorazową i będzie udzielana w formie zasiłku bądź częściowego zwrotu z poniesionych wydatków w kwocie nie większej niż 1 tys. zł. Każdy z uprawnionych do skorzystania z pomocy otrzymuje jednorazowy zasiłek w wysokości 500 zł oraz może wybrać jedną z oferowanych poniżej form pomocy:

1. jednorazowy zasiłek w kwocie 500 zł,
2. jednorazowy zwrot kosztów zakupu leków do 1000 zł,
3. jednorazowy zwrot kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i medycznego jak: wózki inwalidzkie, aparaty słuchowe, protezy, okulary itp., do wysokości 2000 zł,
4. jednorazowe dwutygodniowe kuracje w sanatorium krajowym,
5. zwrot części kosztów przeprowadzenia operacji i zabiegów do wysokości 5000 zł,
6. jednorazowy zwrot kosztów badań specjalistycznych do wysokości 1000 zł,
7. dofinansowanie pobytu w hospicjum do 700 zł,

8. jednorazowy zasiłek na doraźną opiekę pielęgnacyjną w wysokości 1000 zł.

Uzasadnieniem wniosku jest opis sytuacji życiowej, represji w czasie II wojny światowej na terytorium dzisiejszej Republiki Austrii. Wypełniony i podpisany wniosek należy złożyć w Ośrodku Informacyjnym lub przesłać do 30.06.2005 r. na adres:

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”
ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa
z dopiskiem na kopercie
„POMOC AUSTRIA”.

Przewodnicząca PZERiI w Luboniu – Bogumiła Koźlik

Namiastka hałasu

Na początku czerwca, na lotnisko w Krzesinach przybyło kilka samolotów F16 w celu szkolenia polskich pilotów. Ich ćwiczenia były namiastką tego, co czeka nas już w przyszłym roku, kiedy do Krzesin przybędzie 48 maszyn F16 na wyposażenie polskiej armii. (N)

Sybir – prawda o mnie i mojej rodzinie

W artykule „Skazani na Sybir – dlaczego?“, który ukazał się w nr. 5 „Więści Lubońskich” w maju 2005 r. zaszła pomyłka wynikająca, jak sądzę, z dwóch powodów: po pierwsze – autor artykułu pomylił rozmowę ze mną z wywiadem z inną osobą (w trakcie rozmowy nie sporządzał notatek), po drugie – nie dostarczył mi napisanego przez siebie tekstu do konsultacji i autoryzacji przed jego wydrukowaniem.



Autorka wspomnień Matylda Mikołajczak, była nauczycielka SP 3 i SP 2

Od redakcji:
Koszmar wieloletniej zsyłki na Sybir, jaki ma za sobą autor artykułu sprzed miesiąca, wywiera niewątpliwie wpływ na jego życie. Podczas rozmów z ludźmi, którzy przeszli podobną kaźń, wspomnienia ożywają, a ich moc może zniekształcić obraz rzeczywistości. Tak stało się prawdopodobnie w tym przypadku, za co autor i redakcja, licząc na wyrozumiałość czytelników, przeprosza, publikując sprostowanie i uzupełnienie artykułu z ub. miesiąca.

a po wojnie wszelkimi możliwymi sposobami starał się bronić swojej ziemi i polskości. I właśnie za to jako „kułak i wrieditiel sowietsoj własći” został wraz z rodziną swoją i brata zesłany na Sybir w rejon Irkucka. Zawieszono nas saniami za przężonymi w nasze własne konie do Dukszt, załadowano do bydłych wagonów i wraz z innymi deportowanymi wyekspediowano po kilku dniach niepewności w nieznane. Ojciec był bardzo zdenerwowany, zły, zamyślony, inny. Wiadomo! Nie pozwolono nam niczego zabrać! Dokąd nas wiozł? Co z nami będzie? Miał czym się martwić, patrząc na trójkę małych dzieci. Ale, jak dowiedziałam się po latach, była też

sterczących kikutów zabudowań, zarosniętych pól i pni wyrąbane go lasu. Nawet staw przestał istnieć, a rzeczka stała się brudnym strumieniem. Przerazona uciekła stamtąd jak najprędzej. Ani ja, ani brat od momentu naszej deportacji tam nie byliśmy.

A tymczasem koła pociągu miarowo odmierzają tysiące kilometrów, unosząc nas w nieznane. Rodzina moja i stryja gnieździła się na górnej pryczy wagonu, toteż czuliśmy się uprzywilejowani. Natomiast większość wysiedleńców musiała pędzić miesięczny żywot na środku wagonu, koczując na workach, kocach czy wiadrach. Pociąg zatrzymywał się raz na dobę. Wtedy dostawaliśmy wrzątek do picia, od zwykłych ludzi, my dzieci – butelkę mleka, kawałek chleba czy ser. W ten sposób minęliśmy Ural i dojechaliśmy do miejscowości Załari. Tam załadowano nas na ciężarówkę i wraz z innymi rodzinami wywieziono w tajgę. Dorosli sądzili, że tu będzie kres nie tylko naszej podróży, ale i życia. Ale, nie! Dotarliśmy do wsi Sawinowo, a ściślej do kolchozu „Komunar” leżącego wśród lasów, 10-12 km od rejonowego miasteczka. Tam dostaliśmy tak zarobaczony domek (nas zresztą też zjadały wszy), że nasi rodzice przez kilka dni walczyli z insektami, ale poradzieli sobie.

W pierwszym roku pobytu na zesłaniu było ciężko. Rodzice pracowali w tajdze przy wyrębie lasu. Mężczyźni codziennie musieli meldować się u przewodniczącego, jako odpowiedzialni za stan liczebny swoich rodzin. Wszyscy głodowali. Na skutek przeżyć, ciężkiej pracy, głodu i braku opieki lekarskiej, w styczniu 1950 r. zmarła nasza mama. Została pochowana na cmentarzu jako pierwsza. Dotąd miejscowi nie mieli zwyczaju grzebania zmarłych w stałym miejscu. Ojciec opłotał grób matki, a w każdym narożniku zasadził modrzew. Ciągle nam powtarzał: „Pamiętajcie, może

któremuś z was kiedyś zdarzy się odnaleźć grób matki – poznacie go po tych czterech modrzewiach, bo one przetrwają”. Ojciec bowiem sądził, że różne mogą być losy nasze – dzieci, choć swój los chyba już z góry przesądził. Myślę, że był zrezygnowany. A jednak z biegiem czasu nasze życie uległo poprawie. Ojciec z natury człowiek zaradny i przedsiębiorczy – znów wziął los w swoje ręce. Uruchomił w kolchozie tartak i młyn. Stryj zajął się budownic-

twem, wybudował m.in. kurzą fermę, suszarnię zboża (doskonałe miejsce zabaw dzieci!). Za jeden „trudodzień” dorosli otrzymywali więcej niż 800 gramów chleba – jak to było w pierwszym



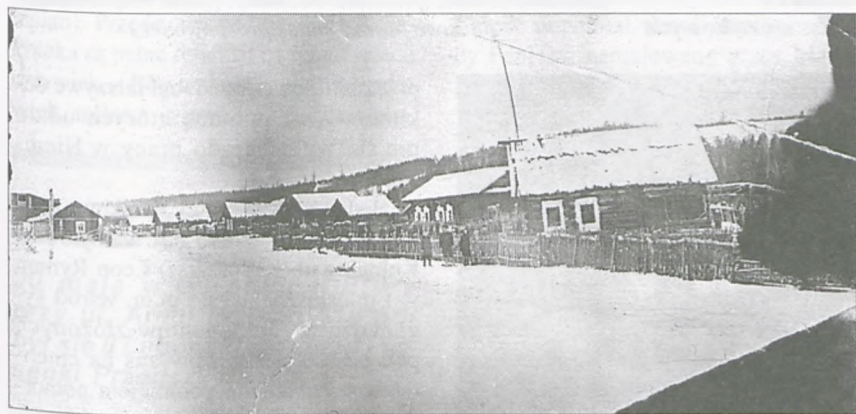
Moja rodzina nad grobem mamy.

roku naszego pobytu – a i mieli już pieniądze na zakup żywności czy ubrań.

Dzieci miały obowiązek ukończyć 4 klasy miejscowej szkoły podstawowej. Później już pracowały w kolchozie. Nasz ojciec chciał, byśmy się dalej uczyli – w szkole średniej (wówczas dzieci pracowały tylko w czasie wakacji). Wymóg na przewodniczącym kolchozu, byśmy mogli zamieszkać w miejscowości Załari u pewnej kobiety (ojciec jej płacił, a ona się nami opiekowała i była za nas poniekąd odpowiedzialna). Na niedzielę wracaliśmy pieszo przez tajgę, brnąc często w śniegu i mrozie, szliśmy do domu po prowiant, na który składało się zamrożone na lód mleko, chleb oraz słonina, by

w poniedziałek już na 8.00 rano tą samą drogą wrócić do szkoły. Moja siostra i brat ukończyli 7 klas, i niestety, musieli wrócić do kolchozu, do pracy. Ja byłam w 6 klasie, a ściślej zdałam do klasy siódmej, gdy ojca wezwano do rejonu i oznajmiono, że „jeżeli chce” (bo przecież na pewno nie będzie chciał!), może wracać do Polski (ojciec nigdy nie

zrzekł się obywatelstwa polskiego, bo kto to zrobił, nie miał szans). A było to w sierpniu 1955 r. Radość z tego powodu była tym większa, że w uszach mojego ojca i stryja brzmiały wciąż słowa komendanta NKWD z roku 1949: „Jak świnia nieba, tak wy nie zobaczycie Polski”. A jednak! W styczniu 1956 r. już byliśmy w kraju. I nieważne, że chyba złośliwie wieźli nas odkrytymi ciężarówkami w 45-stopniowym mrozie kilkadziesiąt



Widok części wioski. Moje rodzeństwo i ja przy domku, w którym mieszkaliśmy.

Prawda o mnie i mojej rodzinie przedstawia się następująco. Owszem, urodziłam się w czasie, kiedy Litwa już była republiką ZSRR. Jednak mój ojciec nigdy nie nawiązywał „przyjacielskich stosunków” ani z Litwinami, ani z Rosjanami o poglądach komunistycznych. Nigdy też nie zrzekł się swojej własności na rzecz jakiegoś tam domu kultury. Wręcz przeciwnie, w czasie wojny współpracował z partyzantami, za co jakiś czas przebywał w więzieniu,

inna przyczyna zdenerwowania ojca. Otóż ktoś ze znajomych mu doniósł, że gdy nas załadowano do wagonu, enkawudziści, nie wiadomo z jakiego powodu, pozabijali nasze konie i ulubionego ogiera ojca, który będąc w przeszłości ułanem czuł szczególną miłość do koni. A pamiętam, jak tego ogiera ojciec pielęgnował, sam go czyścił, wyjeżdżał na spacer. Pamiętam, że ten ogromny zwierz budził w nas, dzieciakach strach, ale i zachwyt, a może

i podziw. Zresztą wszystkie inne zwierzęta domowe ponoć przez dłuższy czas bląkały się samopas po okolicy, głodne i opuszczone. A dowiedziały się o tym moja siostra, która w latach 60. odwiedziła rodzinne strony, i która ze zgrozą przekonała się, że z naszej posiadłości nie zostało nic prócz



Uczniowie wraz z nauczycielami miejscowej szkoły. Ja w pierwszym rzędzie, pierwsza z lewej jako uczennica drugiej klasy – jedyna Polka wśród Rosjan



Jako uczennica kl. 6 szkoły średniej, tuż przed powrotem do ojczyzny

Spacer z Ojcem

Idę z Tobą Ojczy, przez piaszczysty brzeg. Z czułością patrzę na Twoje posiwiałe skronie, podtrzymuję Cię, kiedy laska nieopatrznie postawiona, nie daje równowagi. Idę z Tobą i wspominam...



Jeszcze nie tak dawno trzymałem z ufnością dużą, ciepłą dłoń, goniąc nieopodradnie Twoje długie kroki. Szczęśliwy poznałem przy Tobie Świat i czułem się najważniejszy na ziemi. To Ty nauczyłeś mnie, jak być mężczyzną, jak opiekować się bliskimi, jak być Człowiekiem. Nie umiem Ci nic powiedzieć, ale przecież wiesz wszystko... Spójrz, tam daleko z kwiatami biegnie moja siostra, Twoja córka, której dałeś czułość i tkiwość i którą bronieś przed moimi żartami. Pamiętam, kiedyś powiedziała, że bez Ciebie Świat byłby bezbarwny i smutny. Dawałeś nam, Twoim dzieciom, poczucie bezpieczeństwa i pewności, że nikt nas nie skrzywdzi. Nauczyłeś nas prawdy, uczciwości i szczeroci. Chcę, byś wiedział, że dzięki Tobie, że przez Ciebie, że... Nie umiem Ci nic powiedzieć, ale przecież Ty wszystko wiesz bez słów, prawda tato!?

Mag

Wszystkim lubońskim ojcom, z okazji ich święta, składamy najlepsze życzenia

„Czas na miłość Ojca”

Festyn rodzinny

25 czerwca, o godz. 14.00, na boisku osiedla Lubonianka przy ul. Źródlanej odbędzie się druga edycja imprezy organizowanej dla mieszkańców Lubonia przez Chrześcijan Ewangelicznych. Tak jak podczas zeszłorocznego spotkania: „Jezus jest chlebem życia” zapraszamy całe rodziny na popołudnie pełne atrakcji, zabaw, gier, konkursów i występów, ale też na chwilę zadumy i refleksji. Zanim jednak się spotkamy, w ramach zachęty, kilka słów o tym, co robimy.



Przy okazji festynu, organizatorzy ogłosili konkurs plastyczny dla dzieci pt. „Mój Tata”. Informacje o nim, na kartkach z Siewkiem dołączano np. do zakupu słodyczy u lubońskich cukierników.

Postać Siewki

Znakiem rozpoznawczym tych wydarzeń jest postać Siewki, swobodna interpretacja jednego ze znaków rozpoznawczych Lubonia – pomnika Siewcy. Dla nas ta postać ma zarówno odniesienie do symboliki miejskiej jak i do bliskiej naszym sercom, biblijnej przypowieści o siewcy. Mamy nadzieję, że mieszkańcy Lubonia rozpoznają już ten symbol.

Czas na miłość ojców

Drodzy tatusiowie! Tegoroczny festyn odbywa się pod hasłem „Czas na miłość Ojca”. Jako chrześcijanie, przykładamy ogromną wagę do jedności rodziny, do wzajemnej miłości, zrozu-

mienia, pomocy. W ostatnich latach rodzina w niespotykany sposób traci swoje znaczenie w naszym społeczeństwie. Nie godzimy się z tym stanem rzeczy. Pragniemy, aby rodziny były ze sobą, aby ojcowie więcej przebywali ze swoimi dziećmi. Aby nie bali się być dla nich bohaterami, autorytetami. Wystarczy naprawdę niewiele: np. zdegradować telewizor i komputer z pozycji głównych członków rodziny do pozycji przedmiotów. Przestać patrzeć w ekran, a spojrzeć na siebie nawzajem. Zacząć słuchać i mówić.

Przez nasz festyn dajemy wam taką możliwość. Każda chwila spędzona razem ma wielkie znaczenie.

Czas na miłość OJCA

Poprzednia edycja naszego festynu związana

była z chlebem. Motto „Jezus jest chlebem życia” nawiązywało do codziennego życia z Bogiem, do powszedniej potrzeby wiary. Tegoroczny ma przybliżyć Jego ojcowską miłość. Pan Jezus modląc się, wołał do Niego *Abba* (tzn. tatusiu) Czy wierzymy, że Bóg darzy nas wielką, niekończącą się ojcowską miłością? Że chce przebywać ze swoimi dziećmi?

Zapraszamy! Każda chwila spędzona razem ma wielkie znaczenie. (TK)

Władze Lubonia

Powojenny wójt Żabikowa

W 90. rocznicę urodzin i 20. śmierci Wśród pamiątek rodzinnych, które w odpowiedzi na nasz apel, trafiły w ostatnim czasie do redakcji, znalazły się archiwalne zdjęcia pierwszego powojennego wójty gminy Żabikowo. Na fotografii Rady Gminy Żabikowo zamieszczonej w grudniu ub. roku, pani Elżbieta Gabryszak rozpoznała swojego brata – **Leona Rymon von Lipińskiego**.

Urodził się w Łasku 6 kwietnia 1915 r. jako drugie spośród pięciu dzieci Marty Lipińskiej (zd. Witkowskiej) i Piotra Rymon von Lipińskiego. Potem rodzina Lipińskich mieszkała na ul. Mickiewicza 5 w Żabikowie. Po ślubie z lubonianką Cecylią Duszyńską Leon Rymon osiedlił się na ul. Kościuszki 9.

Ze szczerkowych

informacji zapamiętanych przez panią Elżbietę wynika, że w młodości brat Leon był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Żabikowie. Podczas II wojny światowej pracował w magazynie żywnościowym w Zakładach Chemicznych. Działał też w konspiracji, rozprowadzając m.in. podziemne gazetki. Chcąc uniknąć aresztowania



Leon Rymon v. Lipiński (z lewej) z członkami Sokola Żabikowo, obok – Adam Duszyński (szwagier), od prawej prawdopodobnie ? Mrugalski, w mundurze – Edmund (Mundek) Szubert (pisownia nieznana). (Jeżeli rozpoznajecie Państwo jeszcze kogoś prosimy o tel.)



Leon Rymon v. Lipiński z żoną Cecylią zd. Duszyńska (zdjęcie powojenne)

przez hitlerowców, zdobył fałszywe dokumenty, za pomocą których udało mu się wyjechać do pracy w Niemczech.

Będąc wójtem gminy Żabikowo (sołtysem wsi Żabikowo był wtedy Józef Kubiak z ul. Kościuszki) Leon Rymon v. Lipiński znalazł się m.in. wśród sygnatariuszy dokumentów złożonych pod powstającym wówczas na cmentarzu w Żabikowie pomnikiem pomordowanych podczas wojny.

Zakończywszy działalność we władzach gminy, wyjechał następnie do Gorzowa Wlkp., gdzie został dyrektorem Miejskiego Handlu Detalicznego (MHD). Zmarł 2 lutego 1985 r. Pochowany jest w Gorzowie. (HS)

O rodzinie Lipińskich pisaliśmy w ubiegłym miesiącu w artykule „Serce matki”

Fotograficzna relacja

„A przecież nie cały umieram, to, co we mnie niezniszczalne, trwa!” To słowa Ojca Świętego a zarazem tytuł wystawy fotograficznej, którą oglądać można było w maju, w Bibliotece Miejskiej w „Galerii na Regale”. Autorami wystawy poświęconej Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II byli Małgorzata i Zbigniew Szrajber oraz Leszek Książkiewicz, uczestnicy pielgrzymki do Rzymu.

Fotografie ukazały kilka dni od śmierci do pogrzebu Ojca Świętego oraz to, co działo się na placu Św. Piotra w Rzymie w owym czasie. Na kilku uwiecz-



Autorzy wystawy: Zbigniew Szrajber (centralnie) i Małgorzata Szrajber (z prawej)

niono najważniejsze momenty z pontyfikatu Jana Pawła II. Ozdobą wystawy był portret Ojca Świętego wykonany farbami olejnymi przez Marka Nowaka. (BM)

Wysłuchani w poezję papieża

„A przecież nie cały umieram,
to co we mnie niezniszczalne trwa!”
„Tryptyk Rzymski” – Jan Paweł II

W poniedziałek 23 maja w Bibliotece Miejskiej w Luboniu odbył się wieczór „Poezji Ojca Świętego”.

Aktorzy Teatru Nowego w Poznaniu – Daniela Popławska i Mariusz Puchalski przedstawili utwory Papieża Jana Pawła II (Karola Wojtyły), a wśród nich m.in. „Emilii – matce mojej”, fragmenty „Tryptyku Rzymskiego” część III „Ziemia Chaladejska”. Poezja przeplatana była śpiewem pieśni: „Mów do mnie jeszcze”, „Ave Maria”, „Domine domine” i in. w wykonaniu Anny Pierścińskiej (sopran) przy akompaniamencie Marleny Lewandowskiej (fortepian). Przedstawione utwory Papieża Polaka są pełne refleksji na temat relacji człowiek – Bóg, człowiek – drugi człowiek, miłości człowieka do człowieka,

człowieka do Boga i Boga do człowieka. Napisane pięknym językiem, z użyciem bogactwa słów i metafor, nacechowane celnością ujęcia tematu i wrażliwością na zmagania duszy ludzkiej.

Scenerią dla wykonywanych utworów były fotografie państwa Małgorzaty i Zbigniewa Szrajberów, przedstawiające sceny z życia i pontyfikatu Papieża, w przeważającej części z uroczystości



Aktorzy podczas występów

ceremonii pogrzebowej Jana Pawła II. Całość dopełniał obraz przedstawiający Papieża, namalowany przez Marka Nowaka.

Jan Blaszczyk

Bez tremy

20 maja w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań 51a odbył się II Luboński Przegląd Piosenki Przedszkolnej.

Przeгляд ma na celu popularyzację piosenki przedszkolnej, kształcenie muzyczne poprzez wspólną zabawę, prezentację umiejętności artystycznych przedszkolaków oraz rozpowszechnianie nowego repertuaru i promocję młodych wykonawców.

W tym roku do udziału zaproszono wszystkie przedszkola znajdujące się na terenie Lubonia, publiczne i prywatne. Niestety, trzy nie mogły uczestniczyć w zabawie z przyczyn od nich niezależnych, nad czym bardzo ubolewamy. Niemniej jednak do Ośrodka przybyło blisko 100 dzieci wraz z opiekunami. Każde przedszkole miało swoje 15 mi-

nut. Maluchy były doskonale przygotowane do występów, zdawały się nie wiedzieć, co to trema. Odważnie wkraczały na scenę, z uśmiechem, na luzie śpiewały piosenki i wykonywały układy taneczne. Podziwiający prezentacje, odnosili wrażenie, że występ publiczny to dla naszych milusińskich nie pierwszyna. Miały obycie z mikrofonem, nagłośnienie, siła dźwięku wydobywającego się z olbrzymich głośników nie robiły na nich najmniejszego wrażenia. Kilkadziesiąt par oczu zwróconych w kierunku sceny dodawało wykonawcom animuszu i zdecydowania. Wszystkie przedszkola nagrodzono dyplomami i wielkimi pakami cukierków. Dzieci natomiast dostały słodczyce i pamiątkowe znaczki na agrafce.

Zachęcamy przedszkola do udziału w kolejnym Przeglądzie, naprawdę warto!!!

Joanna Ratajczak



Przedszkolaki podczas występu

Ukryte Talenty

20 maja o 18.00 w sali „Pod Kominem” przy ul. Armii Poznań odbyły się Artystyczne Spotkania Pokoleń „Luboński Talent 2005”.

Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli przy współpracy z Lubońskim Ośrodkiem Kultury, pod patronatem burmistrza Włodzimierza Kaczmarska. Do konkursu o miano Lubońskiego Talentu przystąpili uczniowie szkół podstawowych. Komisja pod przewodnictwem Ewy Szymańskiej-Świerkiel w składzie: Iza-

bella Szczepaniak, Zofia Skok-Lukomska, Irena Skrzypczak, Regina Górnaczyk, Joanna Ratajczyk i Jan Gogojewicz nagrodziła w kategorii muzycznej: Bruno Stieler i Weronikę Ekwińska (gra na skrzypcach), Julię Będzięchowską (gra na keyboardzie), Sonię Haburę, Annę Malinowską, Annę Kosmaczewską, Paulę Rejkiewicz, Klaudję Mątowską (piosenka), a wyróżnienia otrzymały Honorata Koźlik i Julia Frąszczak. W kategorii plastycznej zwycięzcami zostali: Anna Dotka, Oskar Halamus, Karolina Lewandowska, Olga Wojciechowska i Ola Woś. Po rozdaniu dyplomów i nagród uczestnikom, nastąpiło rozdanie dyplomów dla szkół za uczestnictwo w konkursie. Wyróżniono też Burmistrza, dyrektor Ośrodka Kultury i kierownik Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury – Ewę Szymańską-Świerkiel.

W końcu nastąpiły występy. Popisy finalistów przeplatały się z występami amatorsko występujących lubo-

nian. Mogliśmy zobaczyć m.in.: radną RM Zofię Skok-Lukomską, która zaśpiewała piosenkę poświęconą matkom oraz znany wszystkim „Złoty pierścionek”, Zuzię Ambroży oraz kabaret „Humoreska-Makabreska”, który powstał specjalnie na tę imprezę. Przewodniczy mu pani Barbara Przybylska. Wśród zdecydowanie kobiecego składu wybija się jeden pan.

Podczas imprezy można było obejrzeć wystawę, na której znalazły się prace nagrodzonych uczniów oraz



„Jezioro łabędzie” i kankan w wykonaniu kabaretu „Humoreska-Makabreska” zrobił prawdziwą furorę

wyroby rękodzieła i modele skutnicze lubońskich twórców.

Artystyczne Spotkania Pokoleń „Luboński Talent” to nowa kulturalna propozycja dla Lubonia, która ma integrować środowisko, ale w niunikniony sposób kojarzy się z odbywającym się od kilku lat Przeglądem Twórców Nieprofesjonalnych organizowanym przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia. Ten drugi jest zawsze rozreklamowany w mieście, natomiast Lubońskie Talenty były zakamuflowaną imprezą. Trudno było znaleźć informacje zapraszające mieszkańców, a to przecież dla nich organizowane są tego typu spotkania.

(BJ)

Lekarze czytali dzieciom

Na spotkaniu z cyklu „Cały Luboń Czyta Dzieciom” 31 maja gościem Biblioteki Miejskiej w Luboniu był Zbigniew Popow – lekarz medycyny, który przeczytał dzieciom piękną baśń braci Grimm – „O siedmiu krukach”. Po spotkaniu dzieci otrzymały autografy.

Było to ostatnie spotkanie III edycji akcji głośnego czytania „Cały Luboń Czyta Dzieciom”, w której swoje ulubione bajki czytali lekarze. Dzieci, które uczestniczyły we wszystkich spotkaniach i namalowały ilustrację do wysłuchanych bajek, otrzymały dyplomy i nagrody książkowe, które zostały

wręczone 1 czerwca podczas spektaklu „Przeprowadzka”.

Najbardziej wytrwałymi słuchaczami byli: Karolina i Wojtek Łopatka, Jakub Nowak, Krzysiu Wojtkowiak, Weronika Kaczmarek, Bartosz Pyczek i Jagoda Teszner. (BM)



Zbigniew Popow czyta dzieciom

Konkursy rozstrzygnięte!

Zwycięzcy majowych konkursów zorganizowanych przez Bibliotekę Miejską

XI Konkurs Recytatorski „Gdy zostanę drukarzem – marzę (...) – Poezja Józefa Ratajczaka

uczniowie klas I-III: I miejsce – Anna Maria Cykowiak, II miejsce – Joanna

uczniowie klas IV – VI: I miejsce – Przemysław Lewicki, II miejsce – Maria Tomczak i Dominika Czajka, III miejsce – Karolina Frąckowiak i Joanna Lenartowicz

wyróżnienia: Weronika Kmieciak, Krzysztof Szkopek, Arek Wesolek, Julia Szuman

gimnazjaliści: I miejsce – Marko Kromólski, II miejsce – Natalia Tomczyk, III miejsce – Martina Grała

wyróżnienie: Agnieszka Lucińska



Zwycięzcy Konkursu recytatorskiego z kl. I-III druga z lewej w I. rzędzie Joanna Krzeptowska – jednocześnie mistrzyni pięknego czytania

Krzeptowska i Karolina Piotrowska, III miejsce – Kinga Wawrzyniak i Eliza Misiaczyk

wyróżnienia: Laura Tomczyk, Daniel Janowski, Tomasz Zapłata, Dagmara Czajka, Ola Makulska



Zwycięzcy Konkursu recytatorskiego z kl. IV-VI

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42, tel. 813-09-72 zaprasza i informuje:

18 czerwca, godz. 9.00 i 11.00 – „Kolorowe malowanie” – działania plastyczne dla dzieci

14 czerwca, godz. 14.00 – Spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”

Informujemy, że w lipcu i sierpniu Biblioteka Miejska czynna jest w poniedziałki i środy od godz. 12.00 do 20.00, we wtorki, czwartki i piątki od godz. 9.00 do 15.00. We wszystkie soboty placówka nieczynna.

Biblioteka Miejska przyjmie poborowego mającego zgodę WКУ na odrabianie zastępczej służby wojskowej.

„Przeprowadzka”

Z okazji Dnia Dziecka najmłodszy czytelnicy Biblioteki Miejskiej obejrzały 1 czerwca spektakl „Przeprowadzka” w wykonaniu Teatryku „Huśtawka”.

Zaadresowane dla najmłodszych widzów spotkanie, aktrorzy przygotowali w myśl przyświecającej teatrykowi zasady: „Bawić ucząc – uczyć bawiąc”. „Przeprowadzka” w niezwykle zabawny sposób ukazała perypetie leśnych zwierząt, które pewnego dnia postanowiły zmienić swoje miejsce zamieszkania. W końcu jednak okazało się, że najbardziej kochają las i tu pragną żyć. Z tej pełnej zabawy, przygód i piosenek opowieści dzieci mogły dowiedzieć się między innymi, że warto uczyć się języków i że należy szanować las, w którym każde zwierzątko ma swoje miejsce.

Przedstawienie dostarczyło naszym milusińskim kilkadziesiąt minut pysznej zabawy, z pełnymi uciechy i mądrości wierszami i piosenkami autorstwa

popularnego bajkopisarza Jerzego Dąbrowskiego.

Młodzi aktorzy Teatryku „Huśtawka”: Dorota Abbe i Krzysztof Boczkowski, grają również na deskach Teatru Współczesnego we Wrocławiu. Można ich zobaczyć w takich spektaklach jak: „Romeo i Julia”, „Historia Jakuba”, „Księga Hioba”, „Cafe Panika”, „Zwycięstwo”, „Gry” i inne

Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały zaczarowane baloniki, a zwycięzcy konkursów: recytatorskiego, pięknego czytania, plastycznego (klas I – III), zorganizowanych przez bibliotekę oraz uczestnicy wszystkich spotkań z cyklu „Cały Luboń Czyta Dzieciom” otrzymały nagrody w postaci książek i pamiątkowe dyplomy. (H.W.)



Zwycięzcy Konkursu recytatorskiego gimnazja

strzem pięknego czytania”

Czytanie do nauki droga

uczniowie klas I: I miejsce – Joanna Krzeptowska – Mistrz Pięknego Czytania, II miejsce – Oliwia Rutkowska, III miejsce – Dagmara Czajka

wyróżnienia: Karolina Tórz, Sara Rotnicka, Edyta Ratajczak, Jakub Kosmaczewski

uczniowie klas II: I miejsce – Jakub Tomczak, II miejsce – Marta Tarka, III miejsce – Dorota Grabowska

wyróżnienia: Krystyna Ruszkowska, Edyta Pawłeta, Kamil Matuszak, Maria Urbańska

uczniowie klas III: I miejsce – Daniel Janowski, II miejsce – Katarzyna Pietrasz, III miejsce – Klaudia Kałużna

wyróżnienia: Maja Komorowska, Jakub Wojciechowski, Adrianna Tarka

XI Konkurs Plastyczny „Podróż w krainę marzeń” – ilustracja do baśni H. Ch. Andersena

przedszkolaki: I miejsce – Paulina Stefańska, II miejsce – Patrycja Piechota, III miejsce – Michał Jeliński i Dominik Janowski

wyróżnienie: Zuzanna Kaczmarek

dzieci od 7 do 9 lat: I miejsce – Mateusz Urbanowicz, II miejsce – Iga Skrzypczak, III miejsce – Ewa Turczyn

wyróżnienia: Małgorzata Ró-



Wyróżnieni w Konkursie pięknego czytania

żańska, Zuzanna Holewińska i Adrianna Kwiatkowska

młodzież od 10 do 13 lat: I miejsce – Karolina Lewandowska, II miejsce – Bernadeta Krenz, III miejsce – Joanna Barej

wyróżnienie: Paulina Ciemniejewska

gimnazjaliści: I miejsce – Natalia Sobiło, II miejsce – Joanna Samardakiewicz, III miejsce – Alicja Czerwińska

Książki – do biblioteki

W czasie wakacji można przynosić do Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42 zbędne podręczniki (aktualne) oraz niepotrzebne lektury szkolne. Dzięki Państwa zainteresowaniu tą akcją łatwiej będzie innym skompletować książki na nowy rok szkolny, a biblioteka wzbogaci się o dodatkowe lektury, na które ciągle jest ogromne zapotrzebowanie. (BM)

Bank Dziecięcych Uśmiechów

Co to jest parcours? Do czego służy kopytnik? Po czym rozpoznać srokatego, karego, kasztana? Czym różnią się sztyblety od chapsów?... Na te i podobne pytania potrafią już odpowiedzieć dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej przy Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu. A jest to zasługa lubońskiego oddziału Banku Zachodniego WBK, który zaprosił grupę uczniów 1 czerwca br. do Klubu Jeździeckiego „Hubertus” w Lusowie koło Tarnowa Podgórnego.

Dzieci nie znały celu podróży. Opiekunki kilka dni wcześniej wprawdzie zapowiedziały niespodziankę, ale nie zdradziły szczegółów. Osiemnaścioro uczniów punktualnie o 13.00 wsiadło do wygodnego autokaru i ruszyło w nieznaną. W Smochowicach dołączyła 36-osobowa grupa z tamtejszej świetlicy. Po kilkunastu minutach autokar zatrzymał się przy Ośrodku Jeździeckim w Lusowie.

Po serdecznym powitaniu przez właścicielkę „Hubertusa” i zapoznaniu

z regulaminem obowiązującym na terenie ośrodka, dzieci podzielono na grupy (każda otrzymała swego opiekuna) i rozpoczęły się zajęcia.

Dzieci zwiedzały stajnię, z bliska obejrzały konie, przyglądały się sposobom ich pielęgnacji. W końcu ośmieliły się karmić kasztanki, kare, siwki i gniade kostkami cukru i marchewką. Później odbyły długą przejażdżkę bryczkami po malowniczej okolicy. Kolejno każde dziecko dosiadło konia. Jazda wierzchem była bardzo emocjo-

Jubileuszowa watra

W sobotę 25 czerwca 17. Lubońska Drużyna Harcerzek im. Marii Curie-Skłodowskiej i 18. Lubońska Drużyna Harcerzy im. Ks. Józefa Poniatowskiego obchodzą 70. rocznicę powstania.

Sztab organizacyjny opracował program uroczystości i wyznaczył teren spotkania jubileuszowego. W sobotę, 25 czerwca, o godz. 13.00 odprawiona zostanie uroczysta msza św. w kościele pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego przy ul. Sobieskiego w intencji wszystkich członków drużyn żyjących i zmarłych, którą celebrował będzie ks. kanonik Janusz Szajkowski – były harcerz 18. Drużyny Harcerzy w Lasku. Po mszy św. harcerze i seniorzy przemarszerują do obelisku przy Szkole Podstawowej nr 4, gdzie odbędzie się apel jubileuszowy. Potem harcerska brać

i goście ze swoim odnowionym na tę okoliczność sztandarem przemarszerują do Ośrodka Kultury przy ul. Sobieskiego 97 na wspólny posiłek. Potem wszyscy zasiądą do wspólnego ogniska i jak dawniej z serca popłyną stare, harcerskie piosenki.

Organizatorzy jubileuszu spodziewają się przyjazdu byłych harcerzy i harcerzek niemal z całej Polski. Będzie to niesamowite spotkanie z leżką w oku. Ciekawe, czy wszyscy się rozpoznają? Upłynęło przecież sporo lat, odkąd los przeznaczył im miejsca zamieszkania gdzieś daleko od Lubonia.

Wieczorem będą: wspólna kolacja i obozowe wspominki, które potrwać zapewne do późnej nocy, bowiem zaplanowano rodzinną, harcerską zabawę. Płonąca watra niech rozgrzewa młode harcerskie serca i zachęci do kontynuowania pięknych harcerskich tradycji poprzedników, opartych na służbie Bogu i Polsce.

Seniorom harcerskim na dzień jubileuszu:

*Idziecie harcerskimi drogami
Idea służby wciąż nienasyceci
I choć już tyle śladów zostało za Wami
Idziecie w przyszłość Polski zapatrzeni.*

*Śnią Wam się po nocach przygaste
ogniska*

*Przebyte górskie szlaki, złoty i knieje
Burza nad obozem – co piorunem błyska
Szare szeregi i zgasłe nadzieje...*

*Idziecie harcerscy heroldowie
Wśród wichrów życia i blasku słońca
Idziecie cisi i wierni jak apostołowie
W służbie dla Polski czuwając do końca*

*Choć już nie jesteście „przyszłością
narodu”*

*Trwacie jak sternik na dryfującym
okręcie*

*Wśród rozczarowań i gorzkich zawo-
dów*

*Na dziejów harcerstwa burzliwym za-
kręcie*

*Idziecie legendą czynów owiani
Na zew Złotego Rogu zawsze ruszać
skorzy*

*Idziecie sercem Bogu i Polsce oddani
Najwierniejsi z wiernych harcerze –
seniorzy.*

Antoni Przybylski

Na koniach

26 maja z kowbojskiego miasteczka przy ul. Kwiatowej w Luboniu wyruszył Kowbojski Rajd Konny zorganizowany przez grupę z „Północy”.

Na terenie miasteczka znajduje się Country Club „Północ-Południe”, którego członkowie zwyczajami i strojami kultywują czasy amerykańskiej wojny secesyjnej.

Już w przeddzień Bożego Ciała do miasteczka zaczęli zjeżdżać (ze swoimi końmi) zaproszeni do udziału w rajdzie – goście. Do

wieczora słychać było rżenie podeksycytowanych koni, które następnego dnia miały wyruszyć na ok. 40-kilometrowy odcinek.

Czoło rajdu tworzyli kawalerzyści, na końcu jechał wóz sztabowy z kobietami, dziećmi i prowiantem. Zwyczajem kowbojskim jeźdźcy i konie noc spędzili pod gołym niebem, aby następnego dnia wyruszyć w dalszą drogę do Borku Wielkopolskiego, gdzie konie mogły odpocząć, a zmęczeni kowboje posilić się na zorganizowanym pikniku.

Nie wszyscy mogli wziąć udział w rajdzie, jednakże niektórzy

z przyjemnością odprowadzili konno uczestników rajdu do Wir, po czym wrócili do kowbojskiego miasteczka, aby dalej czynić swoje powinności.

Przejażdżki na koniach są i przyjemne, i widowiskowe, dlatego można zorganizować przejazd konno i bryczkami również przez nasze miasto, nawet podczas Dni Lubonia.

**burmistrz
kowbojskiego miasteczka
Jacek Przebierała**



Na ul. Fornalskiej w Luboniu

nująca. Dzieci niechętnie odchodzili od koni, choć nęcił je blask ogniska i zapach kielbasy. Posiłek na świeżym powietrzu wszystkim bardzo smakował. Ale nie była to ostatnia atrakcja.

Cała grupa przeszła do krytej hali sportowej. Tam dzieci uczestniczyły w konkursach sprawnościowych. Zwycięzców nagrodzono. Natomiast wszystkie dzieci otrzymały od sponsora całej imprezy – Banku Zachodniego WBK – zawieszki do kluczy i kolorowe pudełka z lizakami.

Należy podkreślić, że cały pobyt dzieci w Ośrodku Jeździeckim „Hubertus” w Lusowie został perfekcyjnie zorganizowany, a prowadzący zajęcia byli serdeczni, uśmiechnięci, wyrozumiali i bardzo cierpliwi. Pani Izabela Halas dbała, by mali goście dobrze się czuli w „Hubertusie”. I tak też było.

Dzieci oswoiły się z końmi. Mnóstwo dowiedziały się o życiu i zwyczajach tych zwierząt. A przede wszystkim – beztrudnie spędziły swoje święto. Ten Dzień Dziecka na długo pozostanie w ich pamięci.

W imieniu wszystkich uczestników zajęć w świetlicy socjoterapeutycznej przy SP 4 składamy serdeczne podziękowania sponsorowi tej niezapomnianej wycieczki – lubońskiemu oddziałowi Banku Zachodniego WBK, który 1 czerwca stał się Bankiem Dziecięcych Uśmiechów. Dziękujemy także panom dyrektorom: Markowi

Dziecięcy festyn u kowboi

Jak co roku kowboje zareagowali na oczekiwania najmłodszych. 1 czerwca wspólnie z harcerzami ze Szkoły Podstawowej nr 4 oraz lubońskim Oddziałem PTTK zorganizowali w kowbojskim miasteczku przy ul. Kwiatowej festyn dla dzieci.

Co prawda pogoda nie była najlepsza, jednak uśmiechom i okrzykom dzieci nie było końca. Na początku wszyscy zostali podzieleni na „bandy”, które przybrały nazwy: Sokoły, Golusie, Joł-Zioły i Paralici. Bandy musiały zbierać punkty w takich konkursach, jak: rzut podkową, łowienie ryb, rzuty

kółkami na rogi jelenia czy jazda na konikach.

Następnie rywalizowano ze sobą w przeciąganiu liny, jeździe „na barana”, konkursie indiańskim i kowbojskim siłaczku.

Po zmaganiach jury złożone z burmistrza kowbojskiego miasteczka, druha harcerskiego i przedstawicieli PTTK



Tuczyńskiemu i Jarosławowi Byczyńskiemu, którzy przybyli na imprezę i bawili się razem z dziećmi.

opiekunki świetlicy socjoterapeutycznej przy SP 4 w Luboniu – **Halina Strzesak i Anna Sawicka-Baraniak**

– *Przygotowując akcję „Uśmiechnij się w Dzień Dziecka” mieliśmy nadzieję, iż bliski kontakt ze zwierzętami oraz wspólna zabawa na świeżym powietrzu wywołają wiele uśmiechów na twarzach dzieci i sprawią, że poczują się one wyjątkowo w dniu swojego święta – mówi Grażyna Alves, prezes Fundacji Banku Zachodniego WBK.*

Akcję zorganizowano w ramach programu Bank Dziecięcych Uśmiechów realizowanego przez Bank Zachodni WBK. Imprezy z okazji Dnia Dziecka to jedna z inicjatyw, jakie każdego roku podejmuje Bank, by pomóc dzieciom z rodzin najuboższych i bezrobotnych.

patrz też str. 5 „Uśmiechnij się w Dzień Dziecka”

udało się do biura szeryfa na naradę. Po podsumowaniu wyników okazało się, że I miejsce zdobyli

Golusie, II – Paralici, III – Joł-Zioły, a IV – Sokoły, które obiecały, że za rok pokonają wszystkich.

W trakcie imprezy można było pojeździć koniem i bryczką. Na zakończenie grupa taneczna „Dallas Country” zaprezentowała swój kowbojski repertuar i zaprosiła wszystkich do nauki tańca. Wszystkich chętnych zapraszamy do klubu, który organizuje lekcje tańca country.

Najlepsi będą mieli szansę występów w grupie „Dallas”.

Jak wiadomo, coraz trudniej o sponsorów, dlatego organizatorzy tym bardziej dziękują: starostwu powiatowemu, lubońskiemu oddziałowi PTTK oraz anonimowemu sponsorowi harcerzy. Podziękowania należą się również druhowi harcerzy, kowbojkom prowadzącym konkursy i zabawy oraz pani Irenie Skrzypczak, która przybyła na festyn i przekazała część nagród dla bawiących się dzieci.

**burmistrz kowbojskiego miasteczka
Jacek Przebierała**



Sztandar na dzień Patrona

18 maja, w dniu 85. urodzin patrona – Jana Pawła II – Gimnazjum nr 2 otrzymało swój sztandar.

O godz. 10.00, z udziałem społeczności szkolnej i gości, odbyła się w kościele pw. św. Barbary msza św. celebrowana przez ks. kan. profesora Jana Szpeta, podczas której uroczystie poświęcono sztandar. Zarówno Ewangelia jak i homilia wygłoszone podczas tej

sandra Rychlewska. Obecni byli także dyrektorzy lubońskich szkół, księża z parafii św. Barbary, ks. Jan Szpet oraz pracownicy



W pierwszych rzędach goście



Służbę przy ołtarzu zapewnili ministranci – gimnazjaliści. Reprezentanci społeczności gimnazjalnej przygotowali również Czytanie i Modlitwę Powszechną. Oprawą muzyczną liturgii zajął się szkolny chór „Piano-Forte”.

Eucharystii, mówiły o mądrości opartej na Bogu. Nią właśnie kierował się patron lubońskiego gimnazjum – Ojciec Święty Jan Paweł II.

Po mszy św. uczniowie i poczet

Urzędu Miasta. Z Rawicza i Obodrzysk Starych przyjechały delegacje szkół imienia Jana Pawła II. Zaproszono również gości ze współpracującego z Gimnazjum nr 2 Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu. Uroczystości towarzyszyła obecność pocztów sztandarowych z lubońskich Szkół Podstawowych nr 1 i 3 oraz LO im. Plk. Kiedacza, które uczestniczyły również wcześniej w mszy św.

Na początek ciszą uczczono pamięć Patrona i odczytano, przybyły dzień wcześniej do Lubonia, list gratulacyjny z Watykanu. Potem odbyła się ceremonia przekazania sztandaru.

Przedstawiciele Rady Rodziców (fundatora sztandaru): Regina Górniaczyk, Maria Fibigier i Grzegorz Anioła wręczyli chorągiew dyrektor szkoły – Irenie Fojt, która następnie oddała go w pieczę pocztowi sztandarowemu gimnazjum: Izie Krajewskiej, Natalii Wesołowskiej

i Markowi Czartoszewskiemu. Ośmiu najlepszych uczniów szkoły złożyło przy sztandarze uroczyste ślubowanie.

Odczytano życzenia i gratulacje. Przekazał je również w imieniu władz miasta burmistrz W. Kaczmarek, który przypomniał społeczności gimnazjum treść słów wypowiedzianych podczas otwarcia nowego gmachu szkoły we wrześniu 2000 r., że imię Patrona zobowiązuje. Do życzeń Włodarz miasta dołączył pre-



Moment poświęcenia sztandaru

szandarowy przemaszewali do gmachu szkoły przy ul. Kołłątaja. Tam z udziałem gości i przedstawicieli gimnazjum odbył się dalszy ciąg uroczystości. Władze reprezentowali burmistrzowie: Włodzimierz Kaczmarek, Ryszard Olszewski i Lechosław Kędra, Kuratorium Oświaty – wizytator Alek-



Ślubowanie na sztandar złożyli najlepsi uczniowie gimnazjum.



Pod dębem odsłonięto tabliczkę z nazwą drzewa

improvizowanych fresków z Kaplicy Sykstyńskiej przedstawili fragmenty „Tryptyku Rzymskiego” autorstwa Jana Pawła II, starając się oddać atmosferę treści wprzęgniętej w wizję Michała Anioła z sykstyńskiej polichromii.

Na zakończenie uroczystości chór gimnazjalny „Piano-Forte” zaprezentował premierowe wykonanie hymnu szkolnego, którego słowa napisała polonistka Janina Lewandowska, a muzykę – opiekunka chóru – Dorota Mucha. W salach szkolnych obejrzyć można było tego dnia bardzo ciekawą kolekcję znaczków pana Andrzeja Piechoty, poświęconych Janowi Pawłowi II oraz wystawę prac wykonanych dla uczczenia patrona przez uczniów.



Z zaciekawieniem oglądano wystawę „Papież – pielgrzym pokoju na znaczkach pocztowych świata 1978-2005”. W 28 gablotach zainstalowanych w sali na piętrze szkoły autor – Andrzej Piechota – na zdjęciu (mieszkający w Czarnkowie ojciec jednej z nauczycielek gimnazjum, członek Klubu św. Gabriela w Poznaniu, skupiającego zbieraczy znaczków o tematyce religijnej) przedstawił 448 kadrów ze swojego zbioru. Pierwsze eksponowane numizmaty wydane zostały przez różne państwa zaraz po wyborze Polaka na Stolicę Piotrową. Na znaczkach prześledzić można było kolejne pielgrzymki Jana Pawła II. Wystawę kończyły te, które ukazały się niedługo po śmierci Ojca Świętego. Ekspozycję uzupełniały albumy zdjęć „Pomniki Jana Pawła II”. Z ponad 200 znajdujących się w Polsce można było obejrzyć 80 sfotografowanych przez pana Piechotę.

Hanna Siatka patrz też str. 4 – „Szkołę”

Święto Gimnazjum

„Z drobniaków życiowych wykonywanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka”.

Kardynał Stefan Wyszyński

Tak brzmiało motto tegorocznych obchodów Święta Patrona w Gimnazjum nr 1. Przygotowania do uroczystości trwały dość długo, zaczęły się od konkursu wiedzy o Patronie, które-

uświetniła uroczysta msza święta odprawiona w kościele pw. św. Jana Bosko, w której wzięła udział społeczność Gimnazjum nr 1. Następnie uczniowie wraz z wychowawcami przeszli do szkoły, aby podczas specjalnej lekcji wychowawczej po-



Uroczystościom towarzyszyła okolicznościowa wystawa zorganizowana w bibliotece szkolnej i w holu



głębić wiedzę o Patronie.

O godzinie 10.00 rozpoczął się uroczysty apel, w którym udział wzięli m.in. zastępca burmistrza Ryszard Olszewski, zastępca przewodniczącego Rady Miasta Leon Wawrzyniak, ks. kanonik Karol Biniś i ks. Jacek Jakubowicz, przedstawiciele Rady Rodziców, dyrekcja szkoły, grono pedagogiczne i młodzież.

go organizatorami w tym roku byli ksiądz Jacek Jakubowicz i p. Adrian Hącia. Bogatą wiedzą o Prymasie Tysiąclecia wykazali się: Joanna Szafrąńska z Ic (I miejsce), Julia Golak z Ie (II miejsce), Katarzyna Anioła z Id i Adam Komischke z Ic (III miejsce). 25 maja podczas uroczystego apelu zwycięzcy konkursu otrzymali nagrody książkowe oraz dyplomy. W holu szkoły została zamontowana tablica – drzewo genealogiczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Jak co roku biblioteka szkolna z p. Barbarą Szczepaniak zorganizowała okolicznościową wystawę poświęconą Prymasowi Tysiąclecia. Obchody

Program artystyczny przygotowała młodzież klas IIIa i IIIc pod kierunkiem pań Anny Mizerskiej i Anny Hermann. O scenografię zadbały uzdolnione plastycznie dziewczęta z IIc. W montażu słowno-muzycznym przypomniano słowa Prymasa skierowane do ludzi młodych dotyczące miłości, wolności, pracy, ojczyzny; poruszono problemy współczesnego świata, Europy, Polski. Całość została wzbogacona piosenkami zespołu Kombi „Pokolenie”, R. Rynkowskiego „Wznies serce nad zło”, K. Kowalskiej

lancie Walczak, Wiolecie Nycze, Annie Cyfert, Justynie Szczodrak, Romanie Kłos, Sylwii Walenciak, Małgorzacie Nowak, Dorocie Musze, Ewie Frąckowiak, Elżbiecie Zapłacie-Szwedziak, Elżbiecie Sobczak-Ellmann, Izabeli Cieślak, Annie Czerwińskiej, Zbigniewowi Czekale, Agacie i Łukaszowi Budzyńskim, ks. Wojciechowi Słomińskiemu oraz panom: Michałowi Ellmannowi i Bogdanowi Zgole.

Szczególne podziękowanie kieruję do grupy młodzieży, która była bezpośrednio zaangażowana w przygotowanie uroczystości – pocztowi sztandarowemu, recytatorom, zespołowi muzycznemu, obsłudze organizacyjno-technicznej.

Serdecznie dziękuję władzom Miasta Luboń, księdzu proboszczowi – B. Cegle, A. i W. Strączkowskim, p. E. Humerezyk p. W. Tomczak oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości.

dyrektor Irena Fojt

oraz piękną muzyką F. Chopina i F. Liszta.

Po uroczystym apelu delegacja składająca się z przedstawicieli społeczności uczniowskiej, dyrektor Marii Nowak, burmistrza R. Olszewsiego, L. Wawrzyniaka, przedstawiciele Rady Rodziców złożyła wiązanek kwiatów pod tablicą poświęconą Patronowi.

Marzeniem społeczności szkolnej jest sztandar. Mamy nadzieję, że już za rok się spełni.

Anna Mizerska

Wyróżnienie od naukowców

Piotr Grabowski – uczeń klasy III Gimnazjum nr 1 w Luboniu zajął II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Historycznym „Wielkopolska Ojczyzną wielu narodów” organizowanym przez Unię Wielkopolan i Gimnazjum nr 44 w Poznaniu pod patronatem Wielkopolskiego Kuratora Oświaty. 10 maja, w Centrum Kultury Zamek otrzymał dyplomy i nagrody.

Piotr napisał najlepszą pracę dotyczącą stosunków polsko-niemieckich i otrzymał wyróżnienie przyznane przez Polską Akademię Nauk w Poznaniu. Wyróżnienie wręczał dr hab. Grzegorz Kucharczyk.

Kolejny etap – ogólnopolski odbędzie się w czerwcu w Warszawie z udziałem naszego ucznia.

Gratulujemy i życzymy powodzenia!

(G1)

I po maturach

W tym roku po raz pierwszy maturzyści zdawali egzamin dojrzałości na nowych zasadach. Jednak nie wszyscy. W niektórych szkołach można było przystąpić także do starej matury. O tym, jak ona wyglądała i jakie wywołała spostrzeżenia, opowiedzieli nam ci lubonianie, którzy do niej przystąpili.

Nowa matura rozpoczęła się nietypowo – uczniowie nie zaczęli jej od części pisemnej, lecz ustnej. Egzamin zaczęły się już 18 kwietnia. Obowiązkowo zdawano język polski. Maturzyści musieli przygotować wybrany przez siebie temat, który opracowywali przez cały rok. Następnie prezentowali go przed komisją. – *Mój temat brzmiał:*

„Przedstaw życie i dorobek literacki oraz interpretacje wybranych utworów jednego z polskich noblistów w dziedzinie literatury”. Wybrałam Czesława Miłosza – wspomina Ania, uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu.

Maturzyści, zdając egzamin w takiej formie przeżywali mniej stresu – wiedzieli bowiem, z czego mogą zostać zapytani. Denerwowali się za to przed samym egzaminem. – *Należę do pierwszego rocznika, który przystąpił do tej matury. Uczniowie nie wiedzieli, jak do końca będzie ona wyglądała, było wiele niejasności – wspomina Ania.*

Matura ustna obejmowała ponadto obowiązkowo egzamin z wybranego języka obcego. Od 5 maja rozpoczęła się część pisemna egzaminu dojrzałości. Tu także obowiązkowo należało zdać język polski, język obcy oraz wybrany dodatkowo przedmiot. – *Pisałam język angielski i geografę. Maturzyści mo-*

gli także wybierać historię czy matematykę – dodaje Ania. Do matury w lubońskim liceum przystąpiło 10 osób. O tym, ilu z nich zdało i na jaką ocenę, będzie można dowiedzieć się dopiero pod koniec czerwca. Tyle bowiem czasu egzaminatorom zajmuje sprawdzenie prac uczniów.

Niektórzy pisali maturę po starym. W tym roku bowiem, po raz ostatni, egzamin dojrzałości przeprowadzany był w dwóch różnych formach. – *Stara matura jest moim zdaniem trudniejsza, ale za to przygotowując się do niej więcej można się nauczyć. Pisałam maturę z języka polskiego i niemieckiego. Trafiłam w tematy i jestem zadowolona z osiągniętego wyniku* – stwierdza Sarah, lubonianka, uczennica Zespołu Szkół Budowlanych w Poznaniu. Egzamin dojrzałości w starej wersji był z pewnością mniej skomplikowany i lepiej zorganizowany. – *Na wyniki z matury pisemnej nie musiałam czekać ponad miesiąc, tylko otrzymałam je już po tygodniu – dodaje Sarah. W przyszłym roku nie będzie już jednak egzaminu w starej formie. Zastąpi go inny, nowy, którego szczegóły jednak nie są do dziś znane zarówno uczniom, jak i nauczycielom.*



Ania, uczennica LO w Luboniu, pisała nową maturę.

fol. Magdalena Woźniak



Sarah, zdawała egzamin dojrzałości w starej formie.

Podziękowanie

W imieniu społeczności uczniowskiej i własnym składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uroczystego i podniosłego charakteru uroczystości wręczenia sztandaru Gimnazjum nr 2:

Radzie Rodziców za ufundowanie sztandaru, w szczególności Jolancie Fibiger, Reginie Górnicyk, Grzegorzowi Aniole za przekazanie sztandaru młodzieży,

panu Piotrowi Korczowi za ufundowanie tablicy, która została odsłonięta pod dębem upamiętniającym 25-lecie pontyfikatu Papieża Jana Pawła II – patrona Gimnazjum nr 2,

panu Andrzejowi Piechocie za udostępnienie swojego zbioru znaczków poświęconych Papieżowi – Janowi Pawłowi II,

panu Arkadiuszowi Nawrockiemu za ufundowanie gabloty do sztandaru,

Firmie POL-AGRI za transport znaczków,

nauczycielom: Paulinie Hąci, Jo-

Pod okiem Balcerowicza

19 maja w Bydgoszczy odbyły się „Regionalne potyczki gimnazjalne” w dziedzinie ekonomii i przedsiębiorczości, w których sukces odniosła lubońska młodzież.

Organizatorami zawodów były: Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości i Narodowy Bank Polski. Do rywalizacji zakwalifikowało się dwanaście drużyn. Luboń reprezentowały uczennice Gimnazjum nr 2: Magda Frąckowiak, Zuzia Popow i Angelika Zimowska, które przygotowała pani Dorota Frąckowiak.

Pierwsze zadanie stanowiła prezentacja szkoły. Pozostałe konkurencje to m.in. stworzenie biznesplanu, napisanie listu motywacyjnego, konkurs wiedzy na temat praw konsumenta i pojęć związanych z budżetem.

Nasza drużyna spisywała się doskonale. Zajęliśmy drugie miejsce, co jest równoznaczne z zakwalifikowaniem się do finału ogólnokrajowego. Odbędzie się on 10 czerwca w Warszawie, w siedzibie NBP. Nasza radość była jeszcze większa, gdy dowiedzieliśmy się, że obserwatorem konkursu będzie, jak co roku, pan Leszek Balcerowicz.

Serdecznie dziękujemy pani Dorocie Frąckowiak za przygotowanie nas do tego konkursu.

Magda, Zuzia i Angelika



Od lewej: M. Frąckowiak, A. Zimowska, D. Frąckowiak (opiekun) i Z. Popow

Sukcesy teatralne Gimnazjum nr 1

VI Przegląd Małych Form Teatralnych

W środę, 18 maja 10 uczniów klas III wystąpiło z 15-minutową wersją „Makbeta” na Zamku w Kórniku. W tym roku tematem Przeglądu była twórczość Szekspira. Konkurencji przewidziano dużo – w ciągu 3 dni sześciokrotnie wystawiono różne wersje „Makbeta”. Jury pod kierunkiem p. Daniela Popławskiej z Teatru Nowego wyróżniło – spośród kilkudziesięciu aktorów z 26 szkolnych grup teatralnych – uczennice lubońskiego gimnazjum: Kingę Nowak za rolę Makbeta oraz Anię Piechocką za rolę Lady Makbet. Wyróżniono także scenografię przedstawienia.

Należy podkreślić, że na ten sukces zapracowali także pozostali aktorzy. Świetnie wypadły grające rolę wędźm Marta Ograbek, Asia Ratajak i Monika Tonder. Warzenie przez nie w kotle czarodziejskiej ingrediencji budziło grozę. dzielnie dotrzymywali im kroku pozostali aktorzy - Daria Kowalewska jako król Duncan, Jakub Kaczmarek - Banko, Szczepan Kuliński - Makduf, Grzegorz Rogowski - syn Duncana Malkolm i Martyna Będziechowska – syn Banka Fleance.

Wprawdzie pisane wierszem role są łatwiejsze do opanowania, lecz trudniej jest zachować właściwy akcent i rytm oraz dramatyzm wypowiedzi. Granie dramatycznych i krwawych sztuk Szekspira to dla młodzieży duża trudność, co podkreśliła w swoim wystąpieniu przewodnicząca jury.

II Przegląd Teatrów Szkolnych

W piątek, 20 maja Koło Teatralne wystąpiło w Domu Kultury „Stokrotka” w Poznaniu.

Młodzież z klas III przedstawiła parodię lekcji szkolnej pt. „Szkolne rozmówki”, która bardzo się spodobała młodzieżowej widowni. Było wiele śmiechu i braw, a Anię Sumisławską, grającą rolę surowej nauczycielki, część widzów wzięła za autentyczną nauczycielkę – tak bardzo wcieliła się w swoją rolę. Pozostali aktorzy bardzo przekonująco zagrali swoje role – różnego rodzaju uczniów, leniwych, psotnych, złośliwych i mało przejmujących się nauką. Świetna była także Daria Kowalewska w roli mamy jednego z uczniów.

Uczniowie z klas I zagrali dramat historyczny „Na drogach upadku I Rzeczypospolitej”. Widzowie podziwiali Borutę Łęczyskiego, Smentka Pruskiego i Didka Smoleńskiego, przygotowujących rozbiory Polski, oglądali scenę przekupywania posła Pęczakowskiego w ambasadzie i niezdecydowanie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, mogli także zobaczyć cesarżową Marię Teresę oraz carycę Katarzynę II, przyjmującą polskich magnatów - targowiczian. Barwne stroje oraz rekwizyty i sama sztuka bardzo się podobały tak młodemu, jak i starszemu widzom.

Bogumir Grała

Gimnazjaliści – mamom

Uczniowie Gimnazjum nr 2 uczcili Dzień Matki spektaklem.

24 maja, o godz. 18.00 w przedstawieniu przygotowanym pod opieką pani Doroty Muchy wystąpił m.in. Zespół Piano-Forte, który wykonał piosenkę pt. „Samba Brasil”. Wspaniale zaprezentował także układ taneczny. Uczniowie przedstawili również scenki poświęcone Matce Ziemi. Nie zabrakło nastrojowych, pięknych wierszy dedykowanych Mamom.

Natalia Tomczyk, kl. IIc

List do redakcji

Kolejny parlamentarzysta

Z nieukrywaną matczyną dumą pragnę poinformować, że mój syn Marcin Kuźlan został posłem na Sejm Dzieci i Młodzieży. 1 czerwca wziął udział w obradach i tym samym reprezentował Luboń – miasto, którego jest mieszkańcem. Pragnę dodać, że zaproszenie Marcina przez Wojewodę Wielkopolskiego do udziału w obradach Sejmu Dzieci i Młodzieży jest uświęceniem zainteresowań syna polityką już od czasów szkoły podstawowej. Syn jest absolwentem SP 2 w Luboniu, a obecnie kończy trzecią klasę poznańskiego Gimnazjum im. Matki Jadwigi Borzęckiej Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego i stara się o przyjęcie do liceum ogólnokształcącego. Potrafił pogodzić udział w konkursie, który stanowił wstępną drogę do Sejmu, z przygotowaniem do egzaminu koń-



cowego. Myślę, że Luboń też może się cieszyć z jego sukcesu.

Beata Kuźlan

Wśród 42 reprezentantów z Wielkopolski na tegorocznej XI Sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży, która odbyła się tradycyjnie 1 czerwca w gmachu Sejmu RP w Warszawie, Marcin jako jedyny reprezentował Luboń. Tematem wiodącym obrad była „Demokracja – warunki jej umacniania”. Podstawę zdobycia mandatu posła Sejmu Dzieci i Młodzieży stanowiła praca pisemna na jeden z trzech związanych z głównym – problemów.

O udziale młodych lubonian (uczniów lubońskich gimnazjów) w spotkaniach „młodego” parlamentu w ubiegłych latach pisaliśmy wielokrotnie.

Co wiedzą o Unii?

25 maja w Gimnazjum nr 2 odbył się II Szkolny Konkurs Wiedzy o Unii Europejskiej. Jego celem było podsumowanie całorocznej pracy w zakresie edukacji europejskiej.

Pomysłodawczynią, równocześnie autorką pytań i prowadzącą konkurs, była pani Martyna Gaskzowiak.

W pierwszej rundzie wzięło udział czterdzieścioro uczniów z klas pierwszych, drugich i trzecich. Odpowiadali oni na pytania dotyczące struktur Unii Europejskiej, symboli oraz charakterystycznych zabytków znajdujących się w krajach członkowskich. Następnie jury policzyło zdobyte punkty i wyłoniło dziewięcioro najlepszych uczestników. W drugim etapie musieli oni zaprezentować jedno z państw Unii Europejskiej w języku obcym (wszyscy wybrali język angielski). Odpowiadali również na nietławe pytania dotyczące krajów UE.

Ostatecznie najwięcej punktów zdobyła Adrianna Targalska z klasy II c i to ona została zwyciężczynią konkursu. Nagrodą dla niej był słownik polsko-angielski. Osoby, które zajęły kolejne miejsca, otrzymały plecaki. Na pewno przydadzą się podczas wakacyjnych wędrówek po Europie. (J.W.)



Zwyciężczynie konkursu Adrianna Targalska (z prawej) z nauczycielką j. angielskiego Martyna Gaskzowiak

Powiatowy finał w Luboniu

25 maja na terenie Gimnazjum nr 2 w Luboniu przeprowadzono V Powiatowy Finał Konkursu „Moja rodzina jeździ bezpiecznym samochodem”.

Organizatorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe w Poznaniu oraz firma Opel- Szpot. Celem imprezy jest pro-

pagowanie znajomości przepisów ruchu drogowego oraz zasad udzielania pierwszej pomocy. Nad sprawnym prze-

biegiem konkursu czuwalu nauczyciele wychowania fizycznego z Gimnazjum nr 2.

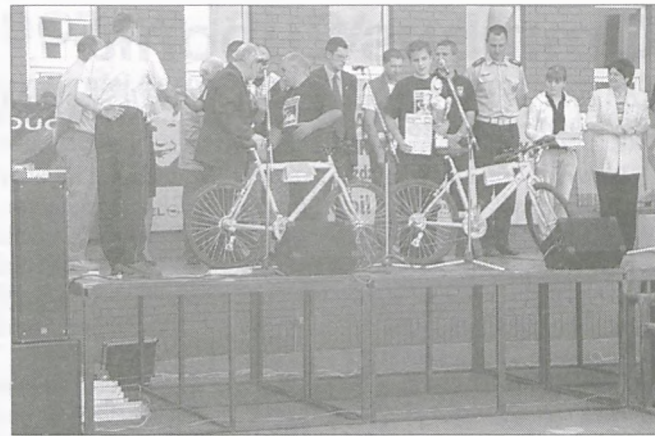
W konkursie wzięły udział cztery zespoły z gimnazjów oraz pięć ze szkół

podstawowych powiatu poznańskiego.

Uczestnicy pisali test sprawdzający wiedzę w zakresie przepisów oraz zdawali egzamin sprawnościowy (rowerowy tor przeszkód). Musieli wykazać się znajomością sprzętu gaśniczego oraz udzielić pierwszej pomocy przedmedycznej osobie z ręką przebitą gwoździem.

W przerwie goście obejrzeli występ grupy tanecznej z Gimnazjum nr 2 w Luboniu. Zjedli pyszną grochówkę.

Warto podkreślić wielką aktywność,



Wręczenie nagród

dyscyplinę i zaangażowanie młodzieży z Gimnazjum nr 2, która przyczyniła się do sprawnego przeprowadzenia imprezy. Choć wśród startujących nie było ekipy lubońskiej, wielu uczniów kibicowało zawodnikom. (J.W.)



Występ dziewcząt z Gimnazjum nr 2

Zachwyty nad poezją Papieża

15 maja, w niedzielę Zesłania Ducha Świętego, na 3 dni przed 85. urodzinami Jana Pawła II, odbyła się wieczornica poświęcona jego poezji.

Ten niecodzienny wieczór rozpoczął się w kościele pw. św. Barbary w Żabikowie, o godz. 19.00. Przygotowali go nauczyciele i uczniowie Gimnazjum nr 2, którego Jan Paweł II jest patronem. Pomysł zorganizowania przedstawienia podsunął ks. Wojciech Słomiński – katecheta żabikowskich gimnazjalistów. Pedagodzy oraz uczniowie (obecni i absolwenci) prezentowali utwory pochodzące sprzed pontyfika-

tu Ojca Świętego. Wyboru z bogatego zbioru twórczości ks. Karola Wojtyły dokonała polonistka Gimnazjum nr 2, pani Jolanta Turzańska. Poezji towarzyszył piękny śpiew Anny Trzpił z zespołu młodzieżowego z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Poznaniu, którym opiekuje się ks.



Część wykonawców – nauczyciele i gimnazjaliści

Wojciech. Akompaniament zapewniła lubonianka Natalia Krakowiak. Poruszającej serca poezji niedawno zmarłego Papieża-Polaka, w skupieniu i wzruszeniu wysłuchało wielu parafian. HS

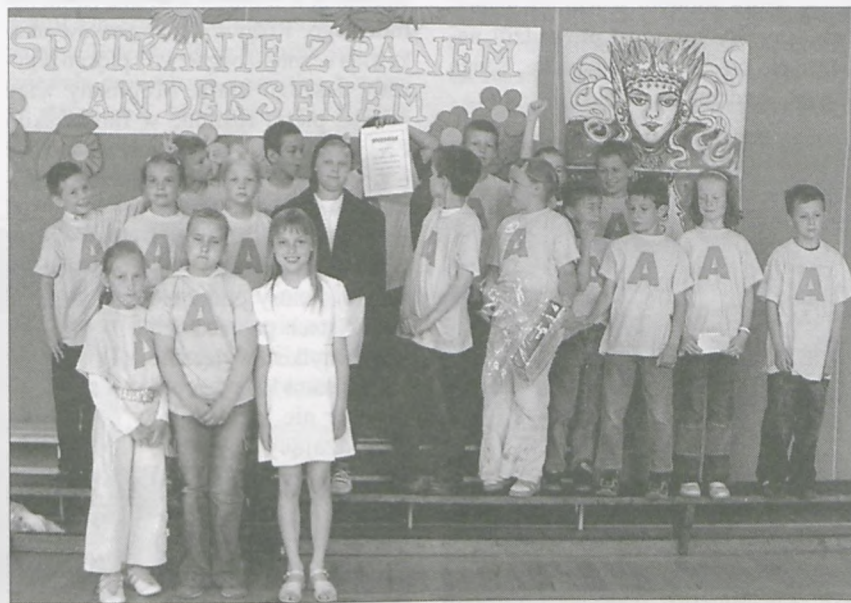
Baśniowo w „Czwórcę”

Trwają obchody roku Andersen na w SP 4. 31 maja odbył się konkurs wiedzy o życiu i twórczości słynnego duńskiego baśniopisarza.

Naszym gościem honorowym i jednocześnie przewodniczącą jury była Bogusława Sochańska, która przetłumaczyła z duńskiego na polski najnowsze wydanie „Baśni” Andersena. To już kolejne spotkanie z panią Sochańską. W zeszłym roku gościła uczniów naszej szkoły w Duńskim Instytucie Kultury, którego jest dyrektorem.

Zmagania konkursowe rozpoczęły się kolorowo i radośnie występem klasy I b. Następnie trzyosobowe zespoły klasowe odpowiadały na pytania dotyczące H. CH. Andersena i jego baśni. W przerwach między seriami pytań przedstawiciele klas interpretowali wylosowane wcześniej fragmenty utworów i prezentowali przygotowane przez całą klasę kostiumy baśniowych postaci.

Nie lada problem miało nasze jury z oceną występów. W końcu jednak



Zwycięska klasa II a

nastąpił moment kulminacyjny – ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród. Pierwsze miejsce wśród klas młodszych zdobyła II a, drugie – klasa III b, a trzecie – I a. Wśród klas starszych wyniki przedstawiały się następująco: I miejsce – klasa V a, II – IV a, III – klasa IV b. Nagrody ufundowała dyrektor Izabela Poprawka. Bogusława Sochańska przekazała bibliotece

szkolnej egzemplarz „Baśni” Andersena i biografię duńskiego baśniopisarza z dedykacjami dla uczniów i nauczycieli naszej szkoły oraz płytę z najpiękniejszymi baśniami.

Organizatorki – Barbara Cywińska i Anna Zamelska bardzo dziękują wszystkim uczniom i wychowawcom za wspaniałe przygotowanie tej imprezy.

B. Cywińska i A. Zamelska

Osobliwa lekcja historii

W poniedziałek 23 maja klasy trzecie Gimnazjum nr 1 miały okazję wysłuchać prelekcji oficera Armii Krajowej Okręgu Wileńskiego majora Pawła Świetlikowskiego. Urodził się w Wilnie 90 lat temu. Przed wybuchem II wojny światowej studiował prawo na Uniwersytecie im. Stefana Batorego. Jako podporucznik rezerwy walczył we wrześniu 1939r. na Kielecczyźnie.

Dzięki pomocy pewnej polskiej dziewczyny w Kowlu wy dostał się z pociągu pełnego polskich oficerów, których zawieziono do obozu w Kozielsku, skąd tylko nielicznym udało się uniknąć rozstrzelania w Katyniu.

Dowodził 2 Batalionem Dzielnic B Wilno Śródmieście. Jako oficer AK aresztowany przez NKWD w 1944 r. i skazany na 15 lat katyngi - za „zdradę Związku Radzieckiego”, którego obywatelom nigdy nie był.

Po wydarzeniach z czerwca 1956 r. w Poznaniu i październikowej odwilży wrócił do Polski. Mieszka obecnie w podpoznańskim Przeźmierowie. Jest autorem dwóch książek: „Wołało nas Wilno” i „Gulag Workuta – raport oficera Armii Krajowej”.

Bogumir Grała

Omnibus Lubonia

Konkurs promujący uczniów zdolnych, wszechstronnych, o szerokich horyzontach

Pomysł zorganizowania konkursu dla omnibusów powstał w 1990 r. w Szkole Podstawowej nr 4. Może w nim wystartować każdy uczeń, którego myślenie nie sprawia trudności.

W roku szkolnym 2002-2003 OMNIBUS stał się konkursem międzyszkolnym. Zgodnie z regulaminem zapraszamy do niego po 3 uczniów ze wszystkich lubońskich podstawówek. W III edycji swoje szkoły reprezentowali:

SP 1: Joanna Lenartowicz, Mikołaj

Szymański i Kajetan Kaczmarek

SP 2: Magdalena Głowińska, Joanna Brusilo i Weronika Czajka

SP 3: Mateusz Piaskowski, Grzegorz Andrzejewski i Krzysztof Augustyniak

SP 4: Paweł Rothe, Marta Cykowiak i Monika Białas

Po wstępnych eliminacjach polegających na udzieleniu odpowiedzi na 10 pytań, sześciu najwszechstronniejszych uczniów rywalizowało ze sobą w ścisłym finale: Kajetan Kaczmarek (SP 1), Magdalena Głowińska i Weronika Czajka



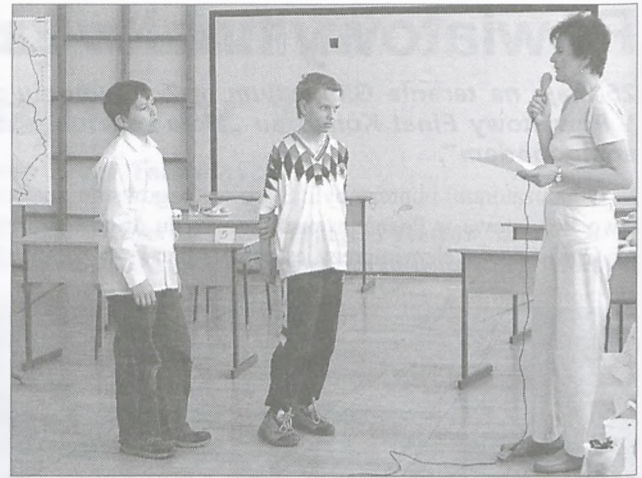
Jury konkursu i zawodnicy

(SP 2), Mateusz Piaskowski i Krzysztof Augustyniak (SP 3) oraz Paweł Rothe (SP 4). Sześciu wspaniałych, jak nakazuje tradycja, zasiadło na wylosowanych miejscach i rozpoczęło boje w 7 konkurencjach: *Mowa ojczysta,*

Zamiana jednostek, Przysłowia mądrością narodów, Idziemy do lasu, Europa w aparacie fotograficznym, Konkurs sprawności manualnej, Piękna nasza Polska cała – gdzie to jest?

Laureaci wykazali się ogromnym zasobem wiedzy. Wergiliusz powiedział: „Zwycięza ten, kto wierzy w zwycięstwo” – i rzeczywiście, determinacja i ambicja uczestników gwarantują im powodzenie i sukces. Poziom finalistów był niezwykle wyrównany i wysoki. Finał zakończył się dogrywką. Paweł i Mateusz zgromadzili po 20 punktów i podczas serii dodatkowych 10 pytań, lepszym okazał się **Paweł Rothe – uczeń SP 4**. On został III Omnibusem Lubońskich Podstawówek 2004-2005.

Uczestnicy konkursu zostali obdarowani przez organizatorów dyplomami i słodyczkami. Mateusz Piaskowski – „Słownikiem poprawnej polszczyzny” z płytą multimedialną, a Paweł



Dogrywka – Mateusz Piaskowski (z lewej) i Paweł Rothe walczą o I miejsce

Rothe otrzyma swoją nagrodę – klucze do bram naszego miasta z rąk burmistrza Włodzimierza Kaczmarka podczas Dni Lubonia.

Współpraca opiekunów organizujących konkurs w swoich szkołach przebiega bardzo pomyślnie. Opiekunami OMNIBUSA są: Małgorzata Kubiak (SP 1), Jolanta Jezierska (SP 2), Hanna Ruszkowska (SP 3), Grażyna Stojcka (SP 4)

pomysłodawca i organizator OMNIBUSA – Grażyna Stojcka

Twórcze świętowanie

Święto wszystkich dzieci w SP 2 obchodziliśmy pod hasłem „Ekologicznie i zdrowo w czystej Europie”.

Większość imprez zaplanowano na świeżym powietrzu, jednak z powodu wiatru i niskiej temperatury pozostałości w sali gimnastycznej.

Zgodnie z założeniami przyjętymi w programie Sokrates-Comenius większość działań w Dwójce ma związek z ekologią. Tym razem podczas konkursów sportowych zrezygnowaliśmy z tradycyjnych sportowych przyborów

- zabawa w zbijanie piłką plastikowych butelek ustawionych jak kręgle.

Każdy zespół klasowy zdobywał tym razem nie punkty, a gwiazdki i umieszczał je kuliście na niebieskiej fladze UE. Z satysfakcją trzeba powiedzieć, że były klasy, które zdobyły ponad 12 gwiazdek. Zawody sportowe prowadzili nauczyciele wf. Maria Budzyńska, Kinga Jaruga, Andrzej Chyliński.



Śmieciomoda

na rzecz surowców wtórnych. Uczniowie rywalizowali w następujących dyscyplinach:

- przenoszenie butelek plastikowych napełnionych częściowo wodą i ustawianie ich za pacholkiem;

- segregowanie odpadów według ściśle określonych reguł;

Drugim ważnym elementem imprezy był pokaz „śmieciomody”. Każda z klas delegowała dwóch przedstawicieli, którzy według własnych pomysłów przygotowali i zaprezentowali swoje niezwykle stroje wykonane z ma-

cd. na str. 38

Czas na parki!

Tegoroczny Dzień Ziemi miał w Trójce wyjątkowy charakter. Zakończyliśmy bowiem realizację 3-letniego projektu edukacyjnego, którego celem było przybliżenie i utrwalenie wiadomości na temat ochrony gatunkowej roślin i zwierząt oraz parków narodowych w Polsce. Nad przebiegiem projektu czuwały panie: Ewa Ruszkowska i Magdalena Łobjko.

Jak co roku każda z klas przygotowywała charakterystykę wybranego wcześniej w drodze losowania parku narodowego. Różnorodność parków ukazywała uczniom bogactwo i piękno przyrody naszego kraju. Mogliśmy więc poznać piętra roślinne w Tatrzańskim PN, popłynąć Drawą na sływ i spotkać bobry czy też podziwiać wybrzeże klifowe w Wolińskim PN. Dodatkową atrakcją był z pewnością sposób prezentacji, który podobnie jak w latach poprzednich zależał tylko i wyłącznie od inwencji klasy. A pomysłów nie brakowało! Zwiedzający wystawę mogli podziwiać makietę Tatr, obejrzeć ekwipunek niezbędny dla turysty wycieczającego w Bieszczadach, odwiedzić królestwo żubra, czy też znaleźć się w raj (konkretnie – w jaskini Raj). Całość wzbogacały pięknie wykonane plan-

szej szkoły wraz z nauczycielami.

Podczas obchodów Dnia Ziemi odbył się również finał szkolnego konkursu przyrodniczo-ekologicznego, który przygotowała pani Magdalena Łobjko. Startowały w nim 3-osobowe zespoły reprezentujące poszczególne klasy, wyłonione w drodze wcześniejszych eliminacji. Uczniowie mieli



Prezentacje prac

do wykonania po trzy zadania praktyczne oraz odpowiadali na jedno pytanie teoretyczne. Poziom był bardzo wysoki, dzięki czemu konkursowi towarzyszyły wielkie emocje.

Magdalena Łobjko i Ewa Ruszkowska

Rodzinna zabawa

Czwarty festyn rodzinny w Szkole Podstawowej nr 3

W sobotę 21 maja przed południem dekorowano boisko szkolne, montowano nagłośnienie i ustawiano stoiska biesiadne poszczególnych klas. Rodzi-

15.00, wszystkich gości, rodziców, dziadków, absolwentów i uczniów gorąco przywitała pani dyrektor Grażyna Leciej. Rozpoczęła się wspólna zabawa i biesiada.

Rodzice i dzieci mogli wykazać swoją kondycję fizyczną w różnych konkurencjach sportowych, a wiedzę o szkole sprawdzić w specjalnym konkursie z nagrodami. Komu zabrakło szczęścia w losowaniu nagród, mógł uczestniczyć w loterii fantowej. Dopisała pogoda, frekwencja a nade wszystko humory. Czas umilił występ kl. II w przedstawieniu „Nasze zdrowko” pod opieką pani M. Gabler oraz festiwal piosenki angielskiej i niemieckiej pod kierunkiem pani M. Wichłacz i J. Poprawskiej. Jeśli od nadmiaru wrażeń u wielu osób podniosło się ciśnienie, od razu na miejscu mierzono je i normowano.

Czwarty festyn przeszedł do historii, a kolejny już za rok.

Wanda Maciaszek



Rodzice i dzieci przy wspólnej zabawie

ce z wielkim zaangażowaniem i pomysłowością przygotowali menu. Każdy, nawet najbardziej wymagający, mógł znaleźć coś dla siebie. Były naleśniki, owoce, lody, ciasteczka, nie zabrakło grilla, swojskiego jadła i oczywiście napojów.

Otwierając festyn, o godzinie



Publiczność ogląda popisy uczniów

Ostatni koncert

18 maja w SP 3 odbył się ostatni w tym roku szkolnym koncert Akademii Melomana. Uczniowie mieli okazję dowiedzieć się, czym są opera, uwertura i libretto na przykładzie fragmentów niemieckiej opery narodowej „Jaś i Małgosia” E. Humperdincka. W rolę Małgosi wcieliła się solistka Teatru Muzycznego w Poznaniu – p. Małgorzata Pietrzak; sympatycznego Jasia zagrała absolwentka Akademii

Muzycznej we Wrocławiu – p. Małgorzata Pilarczyk, a Babę-Jagę - aktorka Teatru Muzycznego w Poznaniu - p. Katarzyna Terlecka. Rola Wróżki Snu występowała prowadząca wszystkie koncerty Akademii Melomana p. Dorota Czerwińska. Aktorkom towarzyszył profesor Akademii Muzycznej w Poznaniu p. Michał Żmijewski, grający na instrumentach klawiszowych. Charakteryzacja, kostiumy, rekwizyty, scenografia, a przede wszystkim piękna muzyka, profesjonalizm i zaangażowanie wykonawców sprawiły, że hol „Trójki” przez chwilę stał się sceną operową. (emka)

Zbierali PET-y

W tegorocznej – III edycji akcji „Drzewko za butelkę” polegającej na zbiorze plastikowych butelek PET, zorganizowanej w Luboniu w ramach międzynarodowego programu „Odpowiedzialność i Troška” przez Zakłady Chemiczne, uczniowie lubońskich szkół podstawowych zgromadzili 50 927 sztuk butelek. Zwyciężyła ponownie SP 1.

(S)



Nagrodę reprezentantowi zwycięskiej Jedyńki wręcza prezes Kazimierz Zagozda

Bezpieczne laury

XXVIII Powiatowy Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym (dla szkół podstawowych i gimnazjów) rozegrano w tym roku w SP nr 62 w Poznaniu. Wzięły w nim udział ponownie lubońskie SP1 i Gimnazjum nr 2.

Szkołę podstawową reprezentowali: **Jakub Okupniak, Tomasz Zasadziński i Kajetan Kaczmarek**. Drużyną opiekował się Zbigniew Czekala. Zadaniem uczniów była obrona pierwszego miejsca z ubiegłego roku. Chłopcy wykazali się dużą wiedzą z zakresu przepisów ruchu drogowego i umiejętnościami jazdy na rowerze. W turnieju zajęli drugie miejsce i jednocześnie drugie w powiecie grodzkim, co uniemożliwiło im udział na szczeblu wojewódzkim.

W tym samym czasie gimnazjaliści: **Tomek Gramza, Mateusz Lewandow-**



Gimnazjalistka – Zuzanna Witulska podczas konkurencji rowerowej

ski i Zuzanna Witulska, również pod opieką Zbigniewa Czekala, odnieśli sukces, wygrywając po raz szósty turniej na szczeblu powiatowym. Awansowali do szczebla wojewódzkiego, zajmując w Kaliszu 6. miejsce na 33 drużyny.

Zbigniew Czekala

Przedszkolaki u krwiodawców

Zazwyczaj prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego odwiedza dzieci z Przedszkola nr 5 „Weseli Sportowcy”, by przekazać im upominki. Tym razem w środę, 11 maja maluchy odwiedziły siedzibę Klubu na ul. Sikorskiego 32.

Ponieważ klubowe pomieszczenie jest małe, poszczególne grupy przychodziły oddzielnie. Najpierw przybyło siedemnaścioro 3-4-latków. Jerzy Zieliński poinformował ich o tym, że krwiodawcy są to ludzie dobrego serca, którzy dzielą się z innymi osobami najcenniejszym darem życia, jakim jest krew. Pokazał odznaczenia, które otrzymał za swoją działalność, a także liczne pamiątki przekazane Klubowi. Podkreślił, że patronem wszystkich krwiodawców na całym świecie jest święty Maksymilian Maria Kolbe, a lubońskiemu Klubowi

patronuje Błogosławiony Edmund Bojanowski. Dzieci dostały słodczyce przekazane przez hurtownię „Mikoli”. Pan Jerzy ciesząc się, że może gościć dzieci, zaprosił je do udziału w konkursie plastycznym: „Jak wyobrażam sobie honorowego dawcę krwi”, który odbędzie się w nowym roku szkolnym.

Podobnie przebiegało spotkanie z dwudziestoma przedszkolakami z grupy średniaków – 5-latków. Siedzibę „Lubonianki” odwiedziły jeszcze dwie grupy starszaków, czyli 6-latków.

Robert Wrześniński



Upominki dla przedszkolaków wręcza prezes klubu krwiodawców

Mundurowi w przedszkolu Mały jubileusz

Z inicjatywy starszego posterunkowego Joanny Kaczmarek z lubońskiego komisariatu Policji odbył się 6 maja w Przedszkolu nr 5 przy ul. Osiedlowej pokaz służb mundurowych. „Weseli Sportowcy”, bo taką nazwę nosi przedszkole, mieli wspaniałą okazję podziwiania sprzętu oraz obejrzenia krótki pokaz przedstawicieli lubońskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, a także Pogotowia Ratunko-



Pokazy sprzętu Pogotowia Ratunkowego

wego, Policji, Straży Miejskiej, a nawet Policji Konnej z Poznania. Na początku imprezy dzieci z przedszkola przygotowały krótki występ oraz wręczyły gościom okolicznościowe dyplomy.

Wśród dzieci widać było wielkie emocje podczas prezentacji i ogromną ciekawość przy poznawaniu tajników poszczególnych jednostek mundurowych.

P.K.



Policja konna

Jedynka w Holandii

Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” Luboń uczestniczył od 13 do 17 maja w międzynarodowym turnieju piłkarskim w Holandii.

Międzynarodowy turniej w Roosendaal był czwartym z udziałem zespołów z Holandii, Belgii, Danii, Litwy, Niemiec i Polski. W poprzednich latach grały w nim z Polski zespoły Olimpijki Poznań i Poznaniaka. Tym razem, pod opieką szkoleniową Lecha Bartkowiaka, prezesa Mirosława Kłecza oraz rodziców: M. Rybaka i P. Okupniaka na rozgrywki pojechały orliki i młodziki z UKS „Jedynka” (32 chłopcy). W kategorii młodzików grało 12 drużyn podzielonych na dwie grupy po 6 zespołów. Wśród orlików było 8 zespołów.

Młodziki za rywali miały zespoły RKVV Roosendaal, Daw Schaijk z Holandii, KV Overpeld z Belgii, Kłapeda FM z Litwy oraz Silkeborg z Danii. Chłopcy z Jedynki toczyli wyrównane boje z rywalami, notując 4 remisy: z Daw 1:1, RKVV 1:1, Overpeld 2:2, Kł-

pedą 1:1 oraz przegrywając z Silkeborg 0:2. Wyniki te dały zespołowi 4. miejsce w grupie i grę o miejsca 5 – 8 w turnieju. Przeciwnikiem Jedynki był gospodarz BSC Roosendaal. Jedynka prowadziła przez większość meczu, ale ostatecznie przegrała 1:2, tracąc bramki w ostatnich minutach, w tym jedną – z rzutu karnego.

W ostatnim meczu o miejsca 7-8 zagrami wszyscy chłopcy, którzy w poprzednich meczach grali w mniejszym wymiarze czasu. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0 i o miejscu w tabeli decydowały rzuty karne, które skuteczniej wykonywali rywale – zespół OHL z Belgii (3:2). W meczu finałowym zespół z Danii – Silkeborg pokonał I zespół Kłapeda FM 2:0 i został zwycięzcą turnieju. W kategorii młodzików mecze odbywały się na ca-



Lubonianie przed stadionem Ajaxu

Już piąty raz uczniowie i rodzice ze SP 4 wzięli udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym po Wielkopolskim Parku Narodowym.

Tylko dla garstki uczestników była to wyprawa w nieznaną. Okazało się, że liczne grono osób korzysta z tej formy rekreacji nie tylko „od święta”. Leśne ścieżki są coraz bardziej rozpoznawalne. Nie znaczy to jednak, że zabrakło niespodzianek. Choćby ta, że z uwagi na inwazję owadów, musieliśmy w ostatniej chwili zmienić miejsce odpoczynku.

Jak zwykle, oprócz aktywnego ruchu na rowerze, były konkursy z nagrodami i rozmowy przy ognisku. Tradycyjnie rodzinne potyczki dostarczały emocji, radosnego śmiechu i zadowolenia.

I o to w tym wszystkim chodzi!
**organizatorki R. Przybysz,
A Kopczyńska i B. Cywińska**



Serdecznie dziękujemy sponsorom: rodzicom Moniki i Natalii, firmie PETRA za ufundowanie atrakcyjnych nagród oraz Straży Miejskiej za opiekę na trasie!

„Bezpieczna Szkoła”

W maju Szkołę Podstawową nr 3 odwiedziła delegacja policji – przedstawiciele lubońskiego komisariatu: komendant Ewa Szała-Górna i aspirant Michał Dołski (dzielnicowy) oraz dwóch policjantów holenderskich wraz

z tłumaczami. Celem wizyty było przypomnienie uczniom o bezpieczeństwie podczas wakacji.

Podpowiedzi w kwestiach: jak unikać narkotyków i jak bronić się przed złodziejami, przekazano uczniom klas VI w formie scenek.

Była możliwość porozmawiania z policjantami z Holandii o ich pracy oraz porównania ich działań z warunkami polskimi. (SP3)



tym boisku 2 razy po 15 minut.

Orliki rozgrywały mecze na połowie boiska (8+8 zawodników), także 2 razy po 15 minut. Przeciwnikami Jedynki były zespoły BSC, RKVV Roosendaal, KAVV Achterbroek, KV Overpeld United, I i II zespół z Belgii oraz FC Wesp, JSG Sittensew z Niemiec. Z rozegranych 7 meczów chłopcy Jedynki odnotowali dwa zwycięstwa z KAVV 5:0 i JSG 3:0, remis z zespołem FC Wesp 2:2 oraz przegrane z gospodarzami BSC 2:3, RKVV 1:2 oraz KV Overpeld United (II zespół) 0:3, (I zespół) 0:5.

Wyniki te dały Jedynce 5. miejsce w turnieju. Zwycięzcami zostali chłopcy z Belgii przed gospodarzami BSC oraz II zespołem Overpeld. Opiekunem zespołów Overpeld jest Mirosław Waligóra (olimpijczyk z Barcelony 1992 r. – srebrny medal), który mieszka w Lommel i oprócz gry w II lidze belgijskiej prowadzi zespół orlików.

Na zakończenie turnieju zwycięzcy

otrzymali okazałe puchary oraz medale, pozostałe zespoły – okolicznościowe patery i puchary.

W niedzielę zwiedzaliśmy Roosendaal. Byliśmy również na stadionie pierwszoligowego zespołu BSC Roosendaal. W poniedziałek pojechaliśmy do Amsterdamu. Zwiedziliśmy miasto, w którym jest wiele kanałów wodnych i mostów, specyficzna zabudowa oraz pływające na kanałach domy. Najważniejszym punktem był pobyt na stadionie Ajaxu Amsterdam Arena. W sklepie klubowym Ajaxu zaopatrzyliśmy się w pamiątki klubowe (plecaki, czapki, szaliki, skarpety itp.). Pełni wrażeń, wróciliśmy do autokaru i po całonocnej jeździe przybyliśmy do Lubonia.

Uczestnicy wyjazdu dziękują panom H. Liskowi za napoje, P. Okupniakowi za słodycze oraz M. Zimlińskiemu za bezpieczną i wygodną podróż autobusem.

Lechosław Bartkowiak

Budujemy kościół nowy

W niedzielę 5 czerwca na boisku Szkoły Podstawowej nr 4 odbył się VI Festyn Parafialny w parafii M. M. Kolbego.

Organizatorzy zapewnili doskonałą rozrywkę, liczne atrakcje oraz mnóstwo smakołyków. Kto nie był, niech żałuje. Rozpoczęcie imprezy trochę opóźnił ulewny deszcz, ale kiedy po powitaniu rozpoczęły się pierwsze występy, po deszczu pozostało wspomnienie. Przepędziły go pierwsze brawa i tłum „gorących serc”, przybyłych, aby pomóc wznieść nową świątynię.

Oprócz stałego sztabu organizatorów na czele z ks. proboszczem Józefem Majchrzakiem, w przedsięwzięcie

angażuje się wiele osób. Co roku udaje się zwerbować nowych ochotników. To dzięki nim i sponsorom nagród (z roku na rok atrakcyjniejszych) oraz nam wszystkim, którzy przychodzimy w to wyjątkowe dla parafii, niedzielne popołudnie w roku – nasz nowy kościół rośnie. Każda złotówka wydana na łódź dla malucha, poradę medyczną czy los, to kolejne cegiełki, z których powstają ściany naszej świątyni.

Zebrana podczas festynu kwota wynosi ok. 50 tys. zł.

Beata Jankowiak



fort. Beata Jankowiak

Przystojni modele prezentowali ubiory okolicznych firm



fort. Beata Jankowiak

Final potyczek kapłańskich, w których udział brali wikariusze lubońskich parafii oraz o. Marcin Szafos z kościoła pw. Chrystusa Króla w Poznaniu – zwycięzca



fort. Beata Jankowiak

Można było poprobować swych sił z mistrzem w meczu szachowym



fort. Beata Jankowiak

W kawiarence jak zwykle duży ruch, swojskie ciasta mają duże powodzenie

Główna nagroda: „maluch” oraz jedna z tablic z nazwami sponsorów



fort. Beata Jankowiak

KRÓTKO

Po raz pierwszy

Do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiło w tym roku 174 dzieci z parafii św. Barbary (8 maja – 90 uczniów z SP 1 i szkoły z Kotowa, 22 maja – 84 drugoklasistów z SP 2); 56 dzieci z parafii św. Maksymiliana Kolbe w Lasku (8 maja) oraz 62 dzieci z parafii św. Jana Bosko (15 maja). (H)

Męczennik za wiarę

W grupie werbistów – męczenników II wojny światowej, w sprawie których toczy się proces beatyfikacyjny, jest Sługa Boży, kleryk nowicjusz Czesław Golak z Fabianowa (parafia św. Barbary w Żabikowie). Podczas wojny był więźniem Dachau, Gusen, gdzie poniósł śmierć. (S)

Kapłański jubileusz

Ksiądz Rafał Ostrowski – wikariusz w parafii św. Barbary obchodził w maju 10. rocznicę święceń kapłańskich. (HB)

Nowi szafarze

W parafii pw. św. Jana Bosko powołano 4 mężczyzn do pełnienia funkcji szafarzy nadzwyczajnych. Dotąd ta forma posługi w parafii nie istniała. (R)

Coroczne obchody

2 czerwca o godz. 12.00 odbyła się w kościele św. Barbary msza św. za pomordowanych w obozie żabikowskim. Na terenie miejsca kaźni przy ul. Niezłomnych odbyły się tego dnia uroczystości poświęcone żołnierzom AK i ich zastrzelonemu 2 czerwca 1944 r. dowódcy – płk. Henrykowi Kowalówce. (S)

W Roku Eucharystii

W tym roku wyjątkowo wcześnie, bo już 26 maja (Dzień Matki) przypadło święto Bożego Ciała. Tradycyjnie ulicami Lubonia przeszły uroczyste procesje z Najświętszym Sakramentem. Pogoda dopisała, a mieszkańcy, jak zwykle, tłumnie uczestniczyli. Na zdjęciu – procesja w parafii św. Jana Bosko – ul. Cieszkowskiego.



fort. Piotr Paweł Ruszkowski

Procesja czy mecz?

Nie lada dylemat mieli piłkarscy kibice Stelli Luboń w dniu 26 maja. Tego dnia zespół trenera Teodora Napierały gościł ekipę Lipna Stęszew. Niestety, rozegranie tej potyczki w samo południe Bożego Ciała zbiegło się z procesjami. Osoby uczestniczące w uroczystościach zostały pozbawione możliwości kibicowania pierwszej połowie spotkania, a zawodnicy nie wzięli udziału w procesji.

Wyznaczenie spotkania na godzinę 12.00 było niedopatrzaniem organizatorów. Warto zaznaczyć, że pozostałe mecze w A klasie tego dnia rozegrane zostały w godzinach popołudniowych.

Władysław Szczepaniak

PIŁKA NOŻNA

MECZ O MISTRZOSTWO KLASY A

GOSPODARZE GOŚCIE
STELLA LUBOŃ LIPNO STĘSZEW

NEBZIGEN 26 MAJA 2005 GODZ. 12.00

Czwartek

Plakat informujący o meczu

fort. Piotr Paweł Ruszkowski

Turyści odznaczeni

21 maja w Wronkach odbyła się II Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego. Wśród 70 delegatów luboński oddział



Medal Franciszka Jaśkowiaka

reprezentowany był przez Bogusławę Generalczyk, Ryszarda Gołębiowskiego i Eugeniusza Kowalskiego.

Wielkopolska Korporacja Oddziałów odznaczyła Bogusławę Generalczyk Medalem Franciszka Jaśkowiaka, a Eugeniusza Kowalskiego – Statuetką Wędrowca.

Wybrano delegatów na Krajowy Zjazd PTTK, wśród których jest prezes Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu – Eugeniusz Kowalski. (JJ)



Eugeniusz Kowalski ze Statuetką Wędrowca

Azalie i różaneczniki

W niedzielę 22 maja Komisja Ochrony Przyrody Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu zorganizowała wycieczkę samochodową do Arboretum Kórnickiego.

Zostało ono założone w XIX w. przez Tytusa i Jana Działyńskich na terenie dawnego parku otaczającego Zamek. Obecnie stanowi integralną część Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk. Praca wielu pokoleń przyczyniła się do tego, że może poszczycić się bogatą kolekcją drzew i krzewów, często rzadkich i mało znanych, liczących w sumie około 3000 gatunków i odmian. Najwcześniej zakwitają magnolie, które charakteryzują się okazałymi białymi, różowymi a nawet

fioletowoczerwonymi kwiatami o wzniesionym lub szeroko rozchylonym okwiecie. Kwitnące lilaki – bzy należą do najpiękniejszych krzewów ozdobnych. Zachwycają bukietami różnorodnych kwiatów w wielu kolorach



W Kórniku wśród azalii

i odcieniach oraz subtelnym zapachem. Kwiaty są pojedyncze, półpełne i pełne, a ich barwa zmienia się w czasie kwitnienia. Wiosenny maj kojarzy się wszystkim z kwitnieniem i zapachem bzów. Obecnie znanych jest ponad 1200 odmian lilaków. Pierwsza kolekcja różaneczników i azalii powstała w Kórniku w okresie międzywojennym, a obecnie ich zbiór liczy 37 gatunków i 150 odmian. Azalie mają kwiaty lekko-wate, o ciepłych, niekiedy ognistych kolorach, pojedyncze lub półpełne, niekiedy pachnące, zebrane po 5 – 20 w okazałe kwiatostany. Natomiast kwiaty różaneczników są szerokodzwonkowate w różnych odcieniach bieli, różu, czerwieni, purpury i fioletu. Są zebrane po 10 – 25 w szczytowych kwiatostanach.

Kwitnące kwiaty były prawdziwą ucztą dla wzroku i powonienia licznych osób zwiedzających Kórnickie Arboretum. Wycieczkę zakończyliśmy w Western City Luboń przy ulicy Kwiatowej, gdzie w miłej atmosferze omówiliśmy z Jackiem Przebierałą współpracę PTTK w organizowaniu imprez dla dzieci i młodzieży z terenu Lubonia.

Jan Błaszczak

Święto Bociana

31 maja bociany obchodzą swoje święto. Do Polski w tym roku przyleciało dużo mniej tych pięknych ptaków (1/3 w porównaniu z zeszłym). Nasze lubońskie gniazdo dosyć późno, ale jednak zostało zagospodarowane przez bocianią parę. Obecnie z niecierpliwością oczekuje pojawienia się młodych. (B)



Na zdjęciu startujący bociek – najprawdopodobniej na wyprawę po żywność na okoliczne pola.

Na górskich szlakach

W majowy weekend Koła PTTK nr 1 „Żabikowo” i nr 14 „Fosfory” zwiedzały Pieniny.

Po drodze turyści odwiedzili Jasną Górę, by pokłonić się Matce Najświętszej, zobaczyli źródła Warty w Kromolowie i ruiny średniowiecznych zamków na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Zwiedzali m.in. ruiny zamku w Ojcowie i kościół „na wodzie” z okresu

XVI w., w Dębnie Podhalańskim z 1335 r. (zabytek wpisany na listę UNESCO), w Grywałdzie z połowy XV w.

Atrakcjami były wędrowki ze Szczawnicy Wąwozem Homole na Palenicę i Szafranówkę oraz na Trzy Korony. Zwiedzono też: zamek w Czorsz-



Na cmentarzu w Łopusznej oddano hold ks. Józefowi Tischnerowi

Sportowo i ekologicznie

II Szkolny Rajd Gimnazjum nr 1

1 czerwca uczniowie wraz z nauczycielami wybrali się na rajd Luboń - Kątnik. Trasy wiodły wzdłuż Warty do Wielkopolskiego Parku Narodowego, a punkty kontrolne znajdowały się przy strzelnicy, pod pomnikiem Siewcy autorstwa Marcina Rożka oraz na boisku za Kocimi Dołami. Po drodze należało zdobywać punkty za realizację sprawnościowych, ekologicznych i innych dowcipnych zadań (m.in. kulanie po piasku metalowych kul do celu, „przelewanie z pustego w próżne”, czyli

zespołowe przenoszenie w kubkach wody, itp.), ale też za zadania z geografii, matematyki, fizyki, biologii i języka angielskiego.

Na mecie w Kątniku czekały już na uczniów gorące kiełbaski z bułką i... komisja konkursowa. Rozegrano też mecze piłki siatkowej i zawody w rzutach obręczami. Odbył się konkurs malowania twarzy farbami.

Nikt nie narzekał na zmęczenie, a kilkukilometrowy marsz wpłynął korzystnie na apetyt.

Bogumir Grala

zaborów, kiedy to zabronione było stawianie takich budowli na gruncie stałym. Dalsza trasa wiodła przez Ludźmierz, gdzie odwiedzili Sanktuarium Gaździny Podhala. Na Skalnym Podhalu oglądano zabytki budownictwa drewnianego: w Łopusznej – dworek Tetmajerów z ok. 1784 r. oraz kościoły drewniane – nad Dunajcem z początku

tynie i Niedzicy, a wypad do Słowacji pozwolił na poznanie Czerwonego Klasztoru, założonego w 1319 r. Była też okazja zobaczyć Pustynię Błędowską, jedyną w Polsce i Europie Środkowej.

Na podstawie materiału Eugeniusza Kowalskiego

Tenisowe talenty

16 maja w klubie sportowym „Wielkopolska” w Komornikach odbył się powiatowy turniej tenisa stołowego. Luboń reprezentowało troje zawodników, którzy zajęli czołowe miejsca, zdobywając w poszczególnych kategoriach:

Adrianna Drgas – złoty medal,

Hanna Pietruszyńska – srebrny medal

Sławomir Kaczmarek – złoty medal

oraz w klasyfikacji drużynowej drużynie miejsce nagrodzone pucharem.

Zdobywcy pierwszych lokat mieli okazję zmierzyć się indywidualnie 29 maja z innymi zawodnikami na szczeblu wojewódzkim w Trzciance, gdzie niestety nie udało im się stanąć na podium.

Trzymamy kciuki za naszych młodych sportowców i życzymy wytrwałości w dążeniu do sukcesu!

Hanna Pietruszyńska



Lubońscy pingpongiści: od lewej Sławek Kaczmarek, Hanna Pietruszyńska, Adrianna Drgas z Mirosławem Wieczorkiem

Od redakcji: W ostatnim czasie otrzymaliśmy sygnały o wielu sukcesach młodych lubońskich pingpongistów. Szkoda, że ta utalentowana młodzież nie reprezentuje rodzimych barw i z braku bazy w Luboniu zmuszona jest trenować w klubach działających w innych miejscowościach.

O poszukiwaniu w Luboniu możliwości rozwoju tenisowego talentu Sławka Kaczmarka przez jego ojca (trenera) oraz sukcesach chłopca pisaliśmy systematycznie przez kilka kolejnych lat. Osiągnięcia grającej w komornickim klubie Ady Drgas przedstawiliśmy w ub. miesiącu w art. „Narodziny gwiazdy”.

Turniej ping-pongowy

Z okazji Dnia Dziecka, z inicjatywy Komendy Policji w Luboniu oraz firmy Condor odbył się w SP 3, otwarty turniej tenisa stołowego.

Młodzi zawodnicy – amatorzy zgłosili swoje uczestnictwo w składzie: drużyna dziewcząt: Ania Jancy, Ania Dotka, Basia i Martyna Frąckowiak, drużyna chłopców: Szymon Ludwikowski, Michał Łuszczak, Maciej Cieciora, Łukasz Tarasiński, Michał Działowski, Dominik Maczalski. W finałach zagrali: Ania Jancy i Ania Dotka (11:2, 11: 8) oraz Szymon Ludwikowski i Michał Łuszczak (16:14, 7:6).

Poza turniejem mogliśmy podziwiać popisową grę Adrianny Drgas i Adama Pastuszko. Turniej dostarczył dzieciom dużo emocji. Były prawdziwe puchary i nagrody pocieszenia. Specjalne podziękowania należą się dyrektor SP 3 – Grażynie Leciej, która mimo zjazdów absolwenckich z okazji 100-lecia szkoły, udostępniła salę oraz pani Grażynie Kiercul, która pomogła w organizacji turnieju. Zaangażowanie dzielnicowego Michała Dolskiego (opiekuna amatorów) zostało

dostreżone – niestety, nie przez władze miejskie, lecz przez Komendę Miejską w Poznaniu.

Panu Michałowi należy życzyć wytrwałości w pracy nad rozwojem ping-ponga w Luboniu. Oby jego inicjaty-



Podczas wręczania nagród

wa nie musiała zakończyć się poszukiwaniem warunków poza naszym miastem, tak, jak musiała to zrobić lubońska kadra ping-pongowa, która udała się w tym celu do Komornik. Ta sąsiednia gmina zapewniła naszym zawodnikom bazę treningową, a luboniańskie dla Komornik zdobywają teraz puchary.

KF

Szlakiem zamków krzyżackich

W majowy weekend członkowie Koła PTTK „Lubonianka” samochodami i pieszo zwiedzili Warmię i Mazury.

W Gniewie na Wzgórzu Zamkowym wznosi się XIV-wieczny zamek krzyżacki, pełniący ongiś rolę domu krzyżackich komturów. Średniowieczną atmosferę i niepowtarzalny klimat czuje się, zwiedzając zespół zamku krzyżackiego w Malborku. Obiekt ten jest najcenniejszym zabytkiem wpisany w 1997 r. na listę dziedzictwa kulturowego UNESCO. To największy ceglany zamek gotycki w Europie. Oprócz tego obejrzeliśmy zamek w Nidzicy, zamek biskupi w Lidzbarku Warmińskim, zamek krzyżacki w Kętrzynie oraz ruiny zamku krzyżackiego w Szczytnie. Z zabytków sakralnych poznaliśmy największą

świątynię gotycką na Warmii – archikatedrę we Fromborku. Byliśmy również w sławnym sanktuarium maryjnym w Świętej Lipce z cudami słynącym obrazem Matki Bożej Świętolipskiej. Interesujące zabytki kultury religijnej i obyczajowej znaleźliśmy we wsi Wojnowo. Tutaj znajdują się: cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia NMP i Monaster, klasztor św. Trójcy i Zbawiciela, gdzie obecnie pozostała już tylko jedna zakonnica oraz cerkiew pw. św. Filipa. Niezapomnianym przeżyciem był nocleg w Twierdzy Boyen w Giżycku. W Gierłoży spędziliśmy kilka godzin, po to, by zwiedzić ruiny byłej wojennej kwatery Hitlera, zwanej Wilczym Szanćem. Mało kto zna położony na terenie Puszczy Piskiej Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie. Warto również zajrzeć do Kosewa, gdzie jest ferma jeleniowatych prowadzona przez Instytut

Złot dla nauczycieli

Komisja Ochrony Przyrody przy Oddziale PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu zorganizowała w sobotę, 14 maja naradę szkoleniową dla nauczycieli i osób z województwa wielkopolskiego, współpracujących z Oddziałem PTTK.

W zlocie uczestniczyli nauczyciele ze szkół podstawowych, gimnazjów i liceów z Lubonia, Poznania, Swarzędza, Środy Wielkopolskiej

i Wrześni. Pojechaliśmy do wsi Pszczew leżącej na terenie Parku Krajobrazowego, gdzie wśród licznych atrakcji turystycznych obejrzeliśmy późnorennesansowy kościół pw. św.



Przed Muzeum „Dom Szwca” w Pszczewie

Parazytologii PAN oraz do Muzeum Budownictwa Ludowego w Parku Etnograficznym w Olsztynku. W Puszczy Piskiej, nad Jeziorem Nidzkim zawitaliśmy do malowniczo położonej leśniczówki Pranie, miejsca sławnego dzięki pobytom poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Ostatnim etapem naszej wycieczki były Pola Grunwaldu i Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej.

Na podstawie materiału **Marii i Jana Błaszczaków**

Marii Magdaleny z lat 1632-54, z pięknym obrazem „Matka Boża wśród aniołów” z XIV w. oraz prywatny Skansen Pszczelarski pana Tadeusza Bryskowskiego. W Ośrodku Edukacji Ekologicznej Pszczewskiego Parku Krajobrazowego wysłuchaliśmy prelekcji. Ostatnim etapem wycieczki było Rokitno z późnobarokowym Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej.

Na podstawie materiału **Marii i Jana Błaszczaków**



Na zamku w Gniewie

Turyści odznaczeni

21 maja we Wronkach odbyła się II Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego. Wśród 70 delegatów luboński oddział



Medal Franciszka Jaškowiaka

reprezentowany był przez Bogusławę Generalczyk, Ryszarda Gołębiowskiego i Eugeniusza Kowalskiego.

Wielkopolska Korporacja Oddziałów odznaczyła Bogusławę Generalczyk Medalem Franciszka Jaškowiaka, a Eugeniusza Kowalskiego – Statuetką Wędrowca.

Wybrano delegatów na Krajowy Zjazd PTTK, wśród których jest prezes Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu – Eugeniusz Kowalski. (JJ)



Eugeniusz Kowalski z Statuetką Wędrowca

Azalie i różaneczniki

W niedzielę 22 maja Komisja Ochrony Przyrody Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu zorganizowała wycieczkę samochodową do Arboretum Kórnickiego.

Zostało ono założone w XIX w. przez Tytusa i Jana Działyńskich na terenie dawnego parku otaczającego Zamek. Obecnie stanowi integralną część Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk. Praca wielu pokoleń przyczyniła się do tego, że może poszczycić się bogatą kolekcją drzew i krzewów, często rzadkich i mało znanych, liczących w sumie około 3000 gatunków i odmian. Najwcześniej zakwitają magnolie, które charakteryzują się okazałymi białymi, różowymi a nawet

fioletowoczerwonymi kwiatami o wzniesionym lub szeroko rozchylonym okwiecie. Kwitnące lilaki – bzy należą do najpiękniejszych krzewów ozdobnych. Zachwycają bukietami różnorodnych kwiatów w wielu kolorach



W Kórniku wśród azalii

i odcieniach oraz subtelnym zapachem. Kwiaty są pojedyncze, półpełne i pełne, a ich barwa zmienia się w czasie kwitnienia. Wiosenny maj kojarzy się wszystkim z kwitnieniem i zapachem bzów. Obecnie znanych jest ponad 1200 odmian lilaków. Pierwsza kolekcja różaneczników i azalii powstała w Kórniku w okresie międzywojennym, a obecnie ich zbiór liczy 37 gatunków i 150 odmian. Azalie mają kwiaty lejko- wate, o ciepłych, niekiedy ognistych kolorach, pojedyncze lub półpełne, niekiedy pachnące, zebrane po 5 – 20 w okazałe kwiatostany. Natomiast kwiaty różaneczników są szerokodzwonko- wate w różnych odcieniach bieli, różu, czerwieni, purpury i fioletu. Są zebrane po 10 – 25 w szczytowych kwiatostanach.

Kwitnące kwiaty były prawdziwą ucztą dla wzroku i powonienia licznych osób zwiedzających Kórnickie Arboretum. Wycieczkę zakończyliśmy w Westem City Luboń przy ulicy Kwiatowej, gdzie w miłej atmosferze omówiliśmy z Jackiem Przebierała współpracę PTTK w organizowaniu imprez dla dzieci i młodzieży z terenu Lubonia.

Jan Blaszczyk

Święto Bociana

31 maja bociany obchodzą swoje święto. Do Polski w tym roku przyleciało dużo mniej tych pięknych ptaków (1/3 w porównaniu z zeszłym). Nasze lubońskie gniazdo dosyć późno, ale jednak zostało zagospodarowane przez bocianią parę. Obecnie z niecierpliwością oczekuje pojawienia się młodych. (B)



Na zdjęciu startujący bociek – najprawdopodobniej na wyprawę po żywność na okoliczne pola.

Na górskich szlakach

W majowy weekend Koła PTTK nr 1 „Żabikowo” i nr 14 „Fosfory” zwiedzały Pieniny.

Po drodze turyści odwiedzili Jasną Górę, by pokłonić się Matce Najświętszej, zobaczyli źródła Warty w Kromolowie i ruiny średniowiecznych zamków na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Zwiedzali m.in. ruiny zamku w Ojcowie i kościół „na wodzie” z okresu

XVI w., w Dębnie Podhalańskim z 1335 r. (zabytek wpisany na listę UNESCO), w Grywałdzie z połowy XV w.

Atrakcjami były wędrowki ze Szczawnicy Wąwozem Homole na Palenicę i Szafranówkę oraz na Trzy Korony. Zwiedzono też: zamek w Czorszych



Na cmentarzu w Łopusznej oddano hold ks. Józefowi Tischnerowi

Sportowo i ekologicznie

II Szkolny Rajd Gimnazjum nr 1

I czerwca uczniowie wraz z nauczycielami wybrali się na rajd Luboń - Kątnik. Trasy wiodły wzdłuż Warty do Wielkopolskiego Parku Narodowego, a punkty kontrolne znajdowały się przy strzelnicy, pod pomnikiem Siewcy autorstwa Marcina Rożka oraz na boisku za Kocimi Dołami. Po drodze należało zdobywać punkty za realizację sprawnościowych, ekologicznych i innych dowcipnych zadań (m.in. kulanie po piasku metalowych kul do celu, „przelewianie z pustego w próżne”, czyli

zespołowe przenoszenie w kubkach wody, itp.), ale też za zadania z geografii, matematyki, fizyki, biologii i języka angielskiego.

Na mecie w Kątniku czekały już na uczniów gorące kiełbaski z bułką i... komisja konkursowa. Rozegrano też mecze piłki siatkowej i zawody w rzutach obręczami. Odbył się konkurs malowania twarzy farbami.

Nikt nie narzekał na zmęczenie, a kilkukilometrowy marsz wpłynął korzystnie na apetyt.

Bogumir Grała

zaborów, kiedy to zabronione było stawianie takich budowli na gruncie stałym. Dalsza trasa wiodła przez Ludźmierz, gdzie odwiedzili Sanktuarium Gaździny Podhala. Na Skalnym Podhalu oglądano zabytki budownictwa drewnianego: w Łopusznej – dworek Tetmajerów z ok. 1784 r. oraz kościoły drewniane – nad Dunajcem z początku

tynie i Niedzicy, a wypad do Słowacji pozwolił na poznanie Czerwonego Klasztoru, założonego w 1319 r. Była też okazja zobaczyć Pustynię Będowską, jedyną w Polsce i Europie Środkowej.

Na podstawie materiału Eugeniusza Kowalskiego

Tenisowe talenty

16 maja w klubie sportowym „Wielkopolska” w Komornikach odbył się powiatowy turniej tenisa stołowego. Luboń reprezentowało troje zawodników, którzy zajęli czołowe miejsca, zdobywając w poszczególnych kategoriach:

Adrianna Drgas – złoty medal,

Hanna Pietruszyńska – srebrny medal

Sławomir Kaczmarek – złoty medal

oraz w klasyfikacji drużynowej drużynie miejsce nagrodzone pucharem.

Zdobywcy pierwszych lokat mieli okazję zmierzyć się indywidualnie 29 maja z innymi zawodnikami na szczeblu wojewódzkim w Trzciance, gdzie niestety nie udało im się stanąć na podium.

Trzymamy kciuki za naszych młodych sportowców i życzymy wytrwałości w dążeniu do sukcesu!

Hanna Pietruszyńska



Lubońscy pingpongści: od lewej Sławek Kaczmarek, Hanna Pietruszyńska, Adrianna Drgas z Mirosławem Wiczorem

Od redakcji: W ostatnim czasie otrzymaliśmy sygnały o wielu sukcesach młodych lubońskich pingpongistów. Szkoda, że ta utalentowana młodzież nie reprezentuje rodzimych barw i z braku bazy w Luboniu zmuszona jest trenować w klubach działających w innych miejscowościach.

O poszukiwaniu w Luboniu możliwości rozwoju tenisowego talentu Sławka Kaczmarka przez jego ojca (trenera) oraz sukcesach chłopca pisaliśmy systematycznie przez kilka kolejnych lat. Osiągnięcia grającej w komornickim klubie Ady Drgas przedstawiliśmy w ub. miesiącu w art. „Narodziny gwiazdy”.

Turniej ping-pongowy

Z okazji Dnia Dziecka, z inicjatywy Komendy Policji w Luboniu oraz firmy Condor odbył się w SP 3, otwarty turniej tenisa stołowego.

Młodzi zawodnicy – amatorzy zgłosili swoje uczestnictwo w składzie: drużyna dziewcząt: Ania Jancy, Ania Dotka, Basia i Martyna Frąckowiak, drużyna chłopców: Szymon Ludwikowski, Michał Łuszczak, Maciej Cieciora, Łukasz Tarasiński, Michał Działowski, Dominik Maczalski. W finałach zagrali: Ania Jancy i Ania Dotka (11:2, 11: 8) oraz Szymon Ludwikowski i Michał Łuszczak (16:14, 7:6).

Poza turniejem mogliśmy podziwiać popisową grę Adrianny Drgas i Adama Pastuszko. Turniej dostarczył dzieciom dużo emocji. Były prawdziwe puchary i nagrody pocieszenia. Specjalne podziękowania należą się dyrektor SP 3 – Grażynie Leciej, która mimo zjazdów absolwenckich z okazji 100-lecia szkoły, udostępniła salę oraz pani Grażynie Kiercul, która pomogła w organizacji turnieju. Zaangażowanie dzielnicowego Michała Dolskiego (opiekuna amatorów) zostało

dostreżone – niestety, nie przez władze miejskie, lecz przez Komendę Miejską w Poznaniu.

Panu Michałowi należy życzyć wytrwałości w pracy nad rozwojem ping-ponga w Luboniu. Oby jego inicjaty-



Podczas wręczania nagród

wa nie musiała zakończyć się poszukiwaniem warunków poza naszym miastem, tak, jak musiała to zrobić lubońska kadra ping-pongowa, która udała się w tym celu do Komornik. Ta sąsiednia gmina zapewniła naszym zawodnikom bazę treningową, a luboniańskie dla Komornik zdobywają teraz puchary.

KF

Szlakiem zamków krzyżackich

W majowy weekend członkowie Koła PTTK „Luboniańska” samochodami i pieszo zwiedzili Warmię i Mazury.

W Gniewie na Wzgórzu Zamkowym wznosi się XIV-wieczny zamek krzyżacki, pełniący ongiś rolę domu krzyżackich komturów. Średniowieczną atmosferę i niepowtarzalny klimat czuje się, zwiedzając zespół zamku krzyżackiego w Malborku. Obiekt ten jest najcenniejszym zabytkiem wpisanym w 1997 r. na listę dziedzictwa kulturowego UNESCO. To największy ceglany zamek gotycki w Europie. Oprócz tego obejrzeliśmy zamek w Nidzicy, zamek biskupi w Lidzbarku Warmińskim, zamek krzyżacki w Kętrzynie oraz ruiny zamku krzyżackiego w Szczytnie. Z zabytków sakralnych poznaliśmy największą

świątynię gotycką na Warmii – archikatedrę we Fromborku. Byliśmy również w sławnym sanktuarium maryjnym w Świętej Lipce z cudami słynącym obrazem Matki Bożej Świętolipskiej. Interesujące zabytki kultury religijnej i obyczajowej znaleźliśmy we wsi Wojnowo. Tutaj znajdują się: cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia NMP i Monaster, klasztor św. Trójcy i Zbawiciela, gdzie obecnie pozostała już tylko jedna zakonnica oraz cerkiew pw. św. Filipa. Niezapomnianym przeżyciem był nocleg w Twierdzy Boyen w Giżycku. W Gierłoży spędziliśmy kilka godzin, po to, by zwiedzić ruiny byłej wojennej kwatery Hitlera, zwanej Wilczym Szanćem. Mało kto zna położony na terenie Puszczy Piskiej Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie. Warto również zajrzeć do Kosewa, gdzie jest ferma jeleniowatych prowadzona przez Instytut

Złot dla nauczycieli

Komisja Ochrony Przyrody przy Oddziale PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu zorganizowała w sobotę, 14 maja naradę szkoleniową dla nauczycieli i osób z województwa wielkopolskiego, współpracujących z Oddziałem PTTK.

W zlocie uczestniczyli nauczyciele ze szkół podstawowych, gimnazjów i liceów z Lubonia, Poznania, Swarzędza, Środy Wielkopolskiej

i Wrześni. Pojechaliśmy do wsi Pszczew leżącej na terenie Parku Krajobrazowego, gdzie wśród licznych atrakcji turystycznych obejrzelśmy późnorennesansowy kościół pw. św.



Przed Muzeum „Dom Szwca” w Pszczewie

Parazytologii PAN oraz do Muzeum Budownictwa Ludowego w Parku Etnograficznym w Olsztynku. W Puszczy Piskiej, nad Jeziorem Nidzkim zawitaliśmy do malowniczo położonej leśniczówki Pranie, miejsca sławnego dzięki pobytom poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Ostatnim etapem naszej wycieczki były Pola Grunwaldu i Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej.

Na podstawie materiału **Marii i Jana Błaszczaków**

Marii Magdaleny z lat 1632-54, z pięknym obrazem „Matka Boża wśród aniołów” z XIV w. oraz prywatny Skansen Pszczelarski pana Tadeusza Bryskowskiego. W Ośrodku Edukacji Ekologicznej Pszczewskiego Parku Krajobrazowego wysłuchaliśmy prelekcji. Ostatnim etapem wycieczki było Rokitno z późnobarokowym Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej.

Na podstawie materiału **Marii i Jana Błaszczaków**



Na zamku w Gniewie

IV liga

Słabsza końcówka sezonu

Nieco słabiej spisywał się Luboński Klub Sportowy w końcówce sezonu 2004-05. Być może było to spowodowane brakiem motywacji, gdyż zespół trenera Zbigniewa Franiaka walczył już praktycznie o pietruszkę.

W meczu na własnym boisku z Wartą Śrem nasz zespół był bliski porażki. Goście objęli prowadzenie po trafieniu Landskowskiego w 66. minucie pojedynku. Na 2 minuty przed końcem wyrównującego gola zdobył kapitan LKS-u Daniel Magdziński.

14 maja nasza drużyna wyjechała do Wągrowca na mecz z liderem Nielbą. Niespodziewanie w 19. minucie Luboński za sprawą Rafała Sołeckiego zdobył pierwszego gola. Jednak bramki Macieja Kławińskiego oraz Andrzeja Reisa dały Nielbie Wągrowiec zwycięstwo 2:1. W tej chwili wiadomo już, że zespół ten zapewnił sobie udział w me-

dziej skuteczni, mecz mógłby zakończyć się pogromem. Ostatecznie skończyło się na wyniku 2:1, a bramki zdobyli: Michał Marciniak i Sławomir Urbaniak dla LKS-u oraz Marek Trzebny dla Polonii.

Kolejne spotkanie rozegrane 5 czerwca nie było już tak dobre. Ekipa Sokoła Pniewy pokonała bowiem lubonian na stadionie przy ul. Rzecznej 1:0. Decydującego gola zdobył w 41. minucie Marcin Bizewski, skutecznie egzekwując rzut karny po faulu bramkarza LKS-u – Patryka Rzepki. Warto zaznaczyć, że nasz zespół zagrał osłabiony brakiem kilku zawodników, m.in. Rafa-

ła Sołeckiego, Michała Taborzkiego, Łukasza Jujeczki czy Mateusza Michalskiego. Oto skład LKS-u z tego



Podczas meczu LKS-u z Sokołem Pniewy

czu barażowym o III ligę.

W 26. kolejce spotkań do Lubonia zawitała drużyna Huraganu Pobiedziska. LKS zagrał z wyżej notowanym rywalem bez kompleksów. Już w pierwszej połowie było kilka okazji na zdobycie prowadzenia. Bramki padły jednak w drugiej odsłonie. W 50. minucie gola dla LKS-u strzelił czyniący coraz większe postępy Mateusz Michalski. Wynik ustalił w 87. minucie Wojciech Głowiński i nasza drużyna pokonała Huragan Pobiedziska 2:0.

Wyjazd do Rogoźna nie był dla lubonian zbyt udany. Wełna zwyciężyła LKS 1:0, a gola na wagę 3 punktów zdobył Wojciechowski. Była to 4 porażka LKS-u w rundzie wiosennej tego sezonu.

Bardzo udanie podopieczni trenera Franiaka zaprezentowali się w meczu na własnym obiekcie z Polonią Chodzież. Swą ambicją i zawziętością przewyższali rywala i gdyby byli bar-

mecz: Rzepka – Bubacz, Wawrzonkowski, Magdziński (80. Młynek), Wiśniewski, Urbaniak (60. Królik), Marciniak, Nowacki, Frankowski, Jakubczak, Głowiński (72. Świdzki).

Tabela po 29 kolejkach:

1. Nielba Wągrowiec	29	68	88:22
2. Sparta Oborniki	29	64	79:25
3. Huragan Pobiedziska	29	60	63:30
4. Sokół Pniewy	29	58	60:31
5. LKS	29	47	46:24
6. Polonia Chodzież	29	45	39:41
7. Polonia Nowy Tomyśl	29	44	62:39
8. MKP Goliat Piła	29	42	37:46
9. Warta Śrem	29	38	38:44
10. Polonia Środa	29	36	42:42
11. Wełna Rogoźno	29	33	38:45
12. Sokół Rakoniewice	29	33	45:56
13. 1920 Mosina	29	30	40:55
14. Sokół Damasławek	29	30	44:66
15. TPS Winogrody P-ń	29	24	38:71
16. Patria Buk	29	0	10:132

Przemysław Kwiatkowski

Miasto a pierwszy zespół

Komentarz do minionego sezonu

Oba nasze zespoły – Luboński Klub Sportowy i Stella Luboń zakończyły już właściwie piłkarski sezon. Do momentu oddania do druku tego numeru „WL” drużynom pozostało już tylko po jednym ligowym meczu, praktycznie nie mającym większego wpływu na końcową klasyfikację.

IV-ligowy LKS w rundzie wiosennej nie walczył już praktycznie o nic. Solidny dorobek z jesieni spowodował, że drużynie trenera Zbigniewa Franiaka spadek w zasadzie nie groził, a do walki o awans brakowało zaplecza, finansowego przede wszystkim. Był to dla klubu niewątpliwie dobry moment, by dać się ogrywać młodzieży, od czego trener Franiak nigdy nie stronił. Tak więc od strony sportowej miniony sezon był całkiem niezły. Całkowicie inaczej wygląda sytuacja finansowa klubu z ul. Rzecznej. Ciągłe nie rozwiązana sprawa zadłużenia po kontroli NIK-u spowodowała, że LKS nadal nie otrzymuje pieniędzy z Urzędu Miasta i nie wiadomo, kiedy je dostanie. Długi natomiast rosną... Najwyższy czas, by sprawa NIK-owska i kwestia nazewnictwa klubu została w końcu rozwiązana, bo inaczej może dojść do nieszczęścia, czytaj – likwidacji zasłużonego dla Lubonia klubu. Oby tak się nie stało.

Drugi luboński klub – Stella Luboń zrealizował przedsezonowe plany i zapewnił sobie pierwszy od reaktywacji klubu awans do klasy okręgowej. Niewątpliwie zespół trenera Teodora Napierały skorzy-

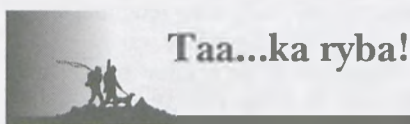
stał z faktu reorganizacji rozgrywek, bo w minionych sezonach 2. miejsce w tabeli, które Stelli udało się wywalczyć, nie dawało przepustki awansu o klasę wyżej. Niemniej postawa zespołu w rundzie wiosennej była bardzo dobra i Stella praktycznie całą rundę wiosenną plasowała się w czołówce tabeli. Dużą w tym zasługą przede wszystkim Marka Wiórka, który uspokoił grę w szeregach obronnych oraz jej kapitana Zbyszka Plucińskiego – strzelca wielu bramek dla zespołu. Ponadto na wyróżnienie zasłużyli także młodzi zawodnicy, szczególnie Bartek Korcz, Michał Wojciechowski i Piotr Jabłecki, którzy przebojem weszli do pierwszego składu Stelli. Teraz przed klubem stoi nie lada wyzwanie, bo różnica poziomu klasy okręgowej i A jest spora. Bez wzmocnień trudno będzie myśleć o bezpiecznej pozycji w tabeli, więc wiele zależy od odpowiedniej polityki transferowej klubu w przerwie letniej.

Reasumując, postawa obu lubońskich zespołów w minionym sezonie napawa optymizmem. Jeśli jednak polityka finansowania klubów ze strony Urzędu Miasta będzie wyglądać tak, jak obecnie, to, niestety trudno liczyć na poprawę. Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że najważniejszy jest pierwszy zespół, a ten, niestety, wódatze Lubonia omijają szerokim łukiem. Jeśli to się nie zmieni, lubońskie wizytówki piłkarskie mogą umrzeć śmiercią naturalną, a tego chyba nikt z nas im nie życzy...

Przemysław Kwiatkowski
i Władysław Szczepaniak

Uwaga wędkarze!

Planowane na 3 lipca zawody o Puchar Koła PZW Luboniana z okazji 55-lecia Koła zmieniły swą lokalizację. Pierwotnie impreza miała być rozegrana na zalewie Radzyny, ale ostatecznie zarząd koła zdecydował, że wędkarze pojedą na malownicze jezioro Trzaskowo. (P.K.)



Wędki poszły w ruch

Od rozegranego 24 kwietnia na zalewie Kocie Doły Pucharu Zarządu Koła rozpoczęli tegoroczne zmagania wędkarze koła PZW Luboniana. Wśród seniorów nie było niespodzianki i triumfował najlepszy wędkarz poprzedniego sezonu **Tadeusz Nowicki**, który złowił ogółem 586 g. Druga lokata przypadła **Henrykowi Piekarskiemu** – 254 g, trzecia **Tadeuszowi Podbylskiemu** – 156 g. Oto czołowi juniorzy zawodów: **Tomasz Orzechowski** – 826 g, **Damian Ratajczak** – 386 g, **Zbyszko Fibiger** – 70 g.

Na 8 maja zaplanowano jedną z najbardziej prestiżowych imprez – Mistrzostwa Koła, które odbyły się na Warcie. Dość niespodziewanie wśród seniorów zwyciężył **Krzysztof Kozłowski**, łowiąc 636 g ryb. Tuż za nim uplasował się **Piotr Skibiński** – 398 g, trzeci był **Michał**

Mazurczak – 390 g. Wśród juniorów laur trafił tym razem do **Zbyszka Fibigera** – 438 g, drugie miejsce zajęł **Tomek Orzechowski** – 122 g, trzecie **Mateusz Chojnacki** – 106 g.

Kolejną imprezą były rozegrane 22 maja na zalewie Śrem a Gaj zawody o Puchar Prezesa Koła PZW Luboniana. Rywalizowano w kategorii open (wspólnie juniorzy i seniorzy) o złowienie największej ryby. Ponad 1,5-kilogramowy leszcz schwytywany przez **Tomasza Łabińskiego** zapewnił mu zwycięstwo. Na drugiej pozycji uplasował się **Arek Nawrocki**, któremu udało się złowić leszcza o wadze 1094 g. Minimalnie gorszy był **Zbigniew Orzechowski**, którego leszcz ważył 1086 g.

Koło PZW przy WPPZ w Luboniu zainaugurowało sezon już 14 kwietnia. Areną zmagania był zalew Dąbrowa w okolicach Śremu. Podobnie jak w sąsiednim kole, pierwszym zwycięzcą okazał się triumfator całego cyklu sprzed roku **Tomek Psiarski**, który złowił 1540 g ryb. Drugie miejsce przypadło **Krzysztofowi Łączkowiakowi** – 990 g, który minimalnie wyprzedził **Marka Zawielaka** – 980 g. Oto wyniki w kategorii

MKS zarejestrowany

20 maja w Starostwie Powiatowym został zarejestrowany Miejski Klub Sportowy. W związku z powyższym zapraszam wszystkich byłych, aktualnych oraz chętnych do pracy w klubie na spotkanie inauguracyjne w poniedziałek, 20 czerwca, o godz. 19.00 do siedziby klubu na ul. Rzecznej.

Chcesz nam pomóc, masz ciekawe pomysły, czujesz chęć pracy w sporcie? Przyjdź – jesteśmy otwarci dla wszystkich dyscyplin sportowych i dla całej społeczności lubońskiej!

Komitet Założycielski MKS Luboń

cd. na str. 36

Awans – wywalczony!

Po reaktywacji klubu Stella w 1992 r. i startach w klasach C, B i A zawodnicy rozgrywek mogą świętować awans do klasy okręgowej.

Mecze rozgrywane w maju były korzystne dla seniorów Stelli. 1 maja, po bramkach Plucińskiego, odnieśli zwycięstwo (2:0) w spotkaniu z Lasem Puszczykowo. Gole padły dopiero w drugiej części meczu, mimo wielu korzystnych sytuacji w obu połowach.

3 maja stellowcy odnotowali na boisku przy ul. Szkolnej niespodziewany remis ze Spójnią Strykowo. Pomimo tego, że faworyt liczył na łatwą wygraną z zespołem z końcówki tabeli, mecz zakończył się remisem 1:1 (bramkę zdobył Krzyżaniak).

8 maja lubonianie wyjechali do ostatniego zespołu w tabeli – Orła Granowo. W tym spotkaniu stellowcy, grając spokojnie i bez zbędnego wysiłku, zwyciężyli 2:0, a bramki zdobyli Kamiński i Korcz.

15 maja w Luboniu gościł zespół Wicher Strzyżewo. Gospodarze wygrali 1:0 (bramka Korcza). Pośredni wpływ na tak minimalne zwycięstwo miała poważna kontuzja, jakiej uległ w 23. minucie Piotr Jabłecki w starciu z bramkarzem gości (złamanie prawej nogi w dwóch miejscach i przewidywany rozbrat z boiskiem na ok. 1 rok). Koledzy z drużyny właśnie „Jabłkowi” dedykowali to zwycięstwo i 3 punkty.

22 maja to wyjazd do LZS Wronczyn – drużyny, która będąc w czołówce także walczy o awans. Stellowcy na gorącym terenie wywalczyli remis 2:2, a obie bramki zdobył Pluciński.

W niedzielę 26 maja nastąpił kres pięknej serii stellowców: 23 mecze bez porażki (3 w poprzednim sezonie i 20 w tegorocznych rozgrywkach). Zespołem, który przerwał tę świetną passę, było Lipno Sęszew. Jednak do sytuacji na boisku oraz wyniku przyczynili się arbitrzy, którzy błędnymi decyzjami doprowadzili do nerwowej atmosfery (dwie czerwone kartki dla stellowców: Filipiaka za zagranie ręką poza polem karnym i Krzyżaniaka za drugą żółta kartkę). Z braku bramkarza rezerwowego, po opuszczeniu boiska

przez Filipiaka, między słupkami stanął Kotliński.

Porażka 4:0 zmobilizowała drużynę Stelli w następnym meczu – w Modrzu – z miejscowym Orłem. Zwycięstwo 4:1 było zagrożone tylko na początku, gdy gospodarze objęli prowadzenie w 5. minucie. W 20. min. wyrównał Wojciechowski, a w 28. min. Pluciński uzyskał prowadzenie. W drugiej połowie Korcz i Pluciński przypieczętowali pewne zwycięstwo Stelli. Oto skład z tego spotkania: Mroczynski (bardzo udany, już drugi mecz na pozycji bramkarza, Ciesielski (debiut w meczu z Wichrem Strzyżewo), Krzyżaniak (80' Kamiński), Wiórek, Różański (60' Kleiber), Soroko (60' Lisiecki), Szyńka, Twardowski, Wojciechowski (88' Kunert) – Pluciński, Korcz.

Wyniki ostatniej kolejki:

Orzeł Modrze – Stella	1:4
Spójnia – Korona	0:8
Jastrzębsko – Tornado	2:0
Lipno – Huragan	2:2
Wicher – Ogrol	2:0
Orzeł Granowo – Las	0:3
LZS Wronczyn	pauza

Tabela kończąca maj:

1. Korona Bukowiec	22	47	42:20
2. Stella Luboń	22	47	42:20
3. Lipno Sęszew	23	44	43:22
4. LZS Wronczyn	22	39	50:39
5. Las Puszczykowo	22	37	37:35
6. Orzeł Modrze	23	31	49:45
7. Huragan Michorzewo	22	30	31:32
8. Sam Jastrzębsko Stare	22	30	36:40
9. Tornado Trzebaw	22	27	41:45
10. Ogrol Wojnowice	22	26	31:45
11. Wicher Strzyżewo	22	25	33:38
12. Spójnia Strykowo	22	21	31:50
13. Orzeł Granowo	22	0	12:75

Zespoły od 1 do 4 będą walczyły o bezpośredni awans, a Las Puszczykowo to drużyna grająca baraż z zespołem klasy okręgowej.

Andrzej Sznajder

W przebraniu

29 maja Stella Luboń zagrała wyjazdowy mecz A klasy w Modrzu z miejscowym Orłem. Co ciekawe, zawodnicy trenera Napierały zapomnieli zabrać na to spotkanie... kompletu strojów piłkarskich! Tak więc tylko dzięki dobrej woli gospodarzy, którzy pożyczili naszej drużynie swój rezerwowany komplet, zespół Stelli mógł wyjść na boisko.

Jak pannie młodej dzięki pożyczonemu elementowi garderoby, tak Stellowcom – użyte przez rywali stroje, przyniosły szczęście. Zwyciężyli 4:1. (P.K.)

List do redakcji

Do byłego działacza

W związku z artykułami piisanymi przez pana Władysława Szczepaniaka zmuszeni jesteśmy zareagować, dlatego piszemy ten artykuł. Jak można bowiem pisać o sprawach, które dzieją się wewnątrz klubu, nie będąc już praktycznie z nim związanym. Jak można wnikliwie opisywać mecze, nie będąc na nich obecnym.

A jeśli chodzi o imprezy sportowe, które miały odbyć się w niedzielę po śmierci papieża Jana Pawła II, podajemy do wiadomości pana Władysława Szczepaniaka, że wszystkie zostały odwołane i przesunięte na inny termin.

Apelujemy więc, żeby nie pisał pan o sprawach bezpośrednio związanych



z klubem, gdyż nie jest pan w temacie, a przez pisanie bzdur i nieprawdy, a także przez przekazywanie tylko szczątkowych informacji, niepotrzebnie wprowadza się w błąd czytelników „Więści Lubońskich”.

Jesteśmy zbulwersowani pana postawą jako byłego działacza „Stelli” Luboń. Jednocześnie mamy nadzieję, że po ukazaniu się tego artykułu zastanowi się pan nad swoim postępowaniem i zakończy bezsensowną, wieczną krytykę.

Mimo wszystko z wyrazami szacunku

W imieniu zawodników TMS

„Stella” Luboń –

Mariusz Ciesielski i Paweł Soroko

Odpowiedź

Ustosunkowując się do listu do redakcji podpisanego przez zawodników Stelli, pragnę wyjaśnić (sprostować) kilka wątków.

Po pierwsze, nie uważam się za działacza Stelli Luboń, nigdy także nie pełniłem żadnej funkcji w tym klubie. Jestem jedynie pełnomocnikiem sponsora tego klubu – Bogdana Rembalskiego. A jeśli piłkarze uważali mnie za działacza, to jak się stało, że już nim nie jestem (kto i kiedy mnie wykluczył)?

Po drugie opisany przeze mnie w kwietniowym numerze „WL” mecz towarzyski Stelli z 1998 Dopiewo, zakończony wysokim zwycięstwem przeciwników, był tylko formą uzupełnienia artykułu p. Andrzeja Sznajdera, który w swoim materiale na łamach

„Więści” pominął to spotkanie.

Po trzecie wreszcie w swym artykule „Sobotnia zaduma”, również z kwietnia, poruszyłem wątek rozegranych meczów przez drużyny młodzieżowe Stelli 2 kwietnia – w sobotę! (o czym mówił sam tytuł), a więc w ostatnich chwilach życia papieża Jana Pawła II, a nie w niedzielę!

Na koniec skupmy się na jednym z fragmentów listu zawodników do redakcji: „Apelujemy więc, żeby nie pisał pan o sprawach bezpośrednio związanych z klubem (...), przez pisanie bzdur, nieprawdy, a także przez przekazywanie tylko szczątkowych informacji niepotrzebnie wprowadza się w błąd czytelników”. Jestem bardzo ciekawy, który z moich dotychczasowych artykułów o klubie z ulicy Szkolnej był nieprawdziwy? Może „Mieszane odczucia” z maja 2004, w którym zwracałem uwagę na niecodziennego gola straconego przez Stellę, a w konsekwencji porażkę z Lasem Puszczykowo? Czy w artykule „I po balu!” z lutego 2005, gdzie wspominałem o nieobecności przedstawicieli Stelli podczas wręczenia nagrody plebiscytowej jej piłkarzowi Zbyszkowi Plucińskiemu? A może miesiąc później w materiale „Żenada i żal”, dotyczącym ostatniego obozu w Sęszewie, podczas którego również sponsor Bogdan Rembalski miał zastrzeżenia do podejścia zawodników i działaczy do warunków stworzonych zespołowi w ramach zimowych przygotowań?

Uważam, że zawodnicy Stelli Luboń myślą pojęcie nieprawdy z prawem do krytyki prasowej. Posługując się ogólnikami próbują podważać fakty, zamiast skupiać się na grze.

Z poważaniem

Władysław Szczepaniak

Puchar Cleo

7 drużyn przystąpiło do spontanicznie zorganizowanej przez Przemysła Grobelnego Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Amatorów 2005, która rozgrywana jest na boisku Ryszarda Jacyny przy ul. 11 Listopada.

Stawką rozgrywek są puchary i dyplomy, które funduje lubońska firma „Cleo”. Pomysł zorganizowania ligi zrodził się tuż po zakończeniu Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej. W turnieju biorą udział ekipy uczestniczące w tamtych rozgrywkach: Peugeot Surdyk, Viara Gra, Przyjaciele, Las Palmas, Condor Polska oraz Zmarnowane Talenty. Wyjątek stanowi drużyna 4x4, która przyłączyła się do ligi w ostatniej chwili. Każdy z zespołów spotka się ze sobą jeden raz. W trzech kolejkach rozegranych w maju ton rozgrywkom nadają Peugeot Surdyk oraz Viara Gra. Tylko

te drużyny nie doznały jeszcze porażki w lidze. Zapewne pozostałe ekipy powalczą, by pokrzyżować szyki faworytom.

Wyniki 3 kolejek oraz tabela:

I kolejka:	
Condor Polska – Las Palmas	3:2
Peugeot Surdyk – Przyjaciele	5:1
Viara Gra – Zmarnowane Talenty	7:4
II kolejka:	
Zmarnowane Talenty – Las Palmas	3:5
Peugeot Surdyk – Condor Polska	6:2
4x4 – Przyjaciele	1:7

III kolejka:

Condor Polska – Przyjaciele	4:4
Las Palmas – Peugeot Surdyk	1:7
4x4 – Viara Gra	3:12

Tabela:

1. Peugeot Surdyk	3	9	18:4
2. Viara Gra	2	6	19:7
3. Przyjaciele	3	4	12:10
4. Condor Polska	3	4	9:12
5. Las Palmas	3	3	8:13
6. Zmarnowane Talenty	2	0	7:12
7. 4x4	2	0	4:19

Przemysław Kwiatkowski

Sybir – prawda o mnie i mojej rodzinie

cd. ze str. 19

kilometrów, choć stacja kolejowa znajdowała się w odległości 12 km, i nieważne, że kilkanaście razy sprawdzano nasze bagaże, przesyłając je metalowymi szpiculkami, jakbyśmy wywozili z ZSRR co najmniej połowę ich bogactwa. Ważne, że wracaliśmy do ojczyzny! Prawda – nie znałam dobrze języka polskiego. Prawda – namśmiewali się koledzy z mojej polszczyzny czy działań matematycznych i było mi przykro, bo przecież ja wróciłam do domu, do swoich! Ale się uparłam. Ukończyłam szkołę podstawową, a ściślej siódmą klasę we właściwym czasie, później liceum ogólnokształcące. W 1962 r., po 2-roczej pracy na poczcie, przyjechałam do Poznania na SN – oczywiście na filologię polską. Po jego ukończeniu podjęłam pracę

w szkole podstawowej w Skórczewie, gdzie uczyłam j. polskiego, wf. i prowadziłam drużynę harcerską. Tam też wyszłam za mąż i tam urodziłam córkę. W 1973 r. przeprowadziłam się do Lubonia, gdyż dostałam mieszkanie w Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”. Rozpoczęłam pracę nauczycielką j. polskiego, najpierw w SP 3, a po roku w SP 2 i stąd odeszłam na emeryturę.

W trakcie całej pracy zawodowej doskonaliłam się na różnych kursach, szkoleniach. Ukończyłam też studia wyższe, zdobywając tytuł magistra w 1980 r. Teraz odpoczywam, cieszę się wnukami... i być może napiszę książkę – wspomnienia dziecka z pobytu na Syberii. A jest co wspominać!

Matylda Mikołajczak

Twórcze świętowanie

cd. ze str. 28

kulatury, rozmaitych folii, resztek tkanin itp. Na wybiegu obserwowaliśmy więc modelki w uroczych sukniach ślubnych i balowych, kapeluszkach z plastikowych pojemników, z welonami z siatek. Niektóre z nich prezentowały torebki z pudełek, korale wykonane ze sztuczków jednorazowego użycia, kokardy, apaszki z folii itp. Przedstawiciele płci silniejszej popadli niestety w jakąś manierę. Zauroczeni chyba epoką rycerzy i robotów przywdziewali na siebie kartonowe pułki różnej wielkości. Nie brakowało na ich ubraniach butelek PET, puszek i papieru toaletowego.

Pomysłów podczas prezentacji i radości z oglądania pokazu było sporo. Nad prezentacją modelek i modeli czuwała Elżbieta Gierszewska. Mimo że uczniowie posiadają kolorowe szkolne koszulki, tym razem odstąpiliśmy od zwyczaju ich zakładania, gdyż każda z klas przybrała barwy flagi wylosowanego państwa należącego do UE.

Uczniowie, którzy zostali wyróżnieni w konkursach szkolnych i pozaszkolnych, otrzymali dyplomy z rąk dyrektora Teresy Zygmuntowskiej, która przy okazji wspólnego spotkania złożyła wszystkim dzieciom najlepsze życzenia z okazji ich święta. Swoje talenty odkryli przed zgromadzoną społecznością szkolną także nasi Dwójkowi laureaci konkursu „Luboński talent”. Prezentacji młodych artystów dokonała Alina Malinowska, która czuwała nad całością tej części programu obchodów Dnia Dziecka.

Bogumiła Kurzawska

PZU SA
POWSZECHNY ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ SA
Inspektorat w Luboniu
poszukuje
kandydatów na:
**AGENTÓW
UBEZPIECZENIOWYCH**

WYMAGANIA:

- średnie wykształcenie
- samodzielność
- silna motywacja
- umiejętność nawiązywania kontaktów

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem tel. **8994-603** lub **8994-604**
ZAPRASZAMY!

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =
(p3050)
TEL. 0602-672-815

**LWIĘSCI
LUBOŃSKIE**
**Najskuteczniejsze
czasopismo
w Luboniu**

INFORMATYK LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn.-9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzisław Kaczmarek, tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wilk. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WOD. - KAN.
Mosina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86,
813-90-91, tel. 24 h: 0 0602 618 428

STRAŻ POŻARNA
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

PTTK
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15- 19.00

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. „TRANSLUB”
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Żródlana 1, tel. 810-50-85

KOŚCIOŁY
św. Jana Bożo
ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Maksymiliana Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary
Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

BIBLIOTEKA MIEJSKA - http://www.biblub.com
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn, śr, pt. 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19,
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19,
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt 9 - 15

PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
Gabinet Lekarza Rodzinnych
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele i święta
- Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego 15
tel. 813-09-99

**Pielęgniarski Ośrodek Medycyny
Srodowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

APTEKI
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ka. Strecha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

**GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE
KONTRAKT Z NFZ**
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
- GIN-POL, ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
Gabinet Okulistyczny, ul. Poniatowskiego 20,
pok. 204, tel. 0602-571-848
Gabinet Stomatologiczny
- PERFECT-DENT, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 813-09-01
- ul. Karłowicza 16, tel. 813-13-05
- MILMED, ul. Leśmiana 10, tel. 893-12-50
Gabinet: chirurgiczny, laryngologiczny,
neurologiczny
- ART-MED, ul. ks. Strecha 27, tel. 813-99-23

POCZTY
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kołtąja 1, tel. 893-23-16

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

GRUPA AA Avant
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

**PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**
tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
Pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANA"
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51 a

BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

**SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA
BOJANOWSKIEGO**
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO
tel. 856-17-22

PRZEDSZKOLA
Przedszkole Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Calineczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
Niepubliczne Przedszkole „Chatka Skrzatka”, ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53
Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole „Pogodne” nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
Przedszkole „Tip-Topka Odkrywcy”, ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

KOMINIARZ, tel. 810-37-42

**Dyżury
redakcyjne:**

pn. 13.00 - 14.00

wt. 11.00 - 12.00

śr. 17.00 - 18.00

cz. 13.00 - 14.00

pt. 17.00 - 18.00



Cennik:

ogłoszenie drobne - słowo - 1zł (+VAT) [o pracy - bezpłatnie]
podstawowy modul reklamowy 5x5,5cm - 34zł (+VAT)
publikacja wielokrotna - już od 20,40zł

Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
Katarzyna Frąckowiak - tel. 810-26-00, 608-132-289
Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46
Redakcja „WL”
tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277
Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72

ISSN 1232 356 X
Niezależny miesięcznik mieszkańców
Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu „WL”)

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46
E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

TEL./FAX 810 - 43 - 35
TEL. KOM. 0609-616-290
TEL. KOM. 0609-616-277

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dutka, Stanisław Malepszak, red. techniczna: Markograf, A. Błaszczak, J. Błaszczak, K. Frąckowiak, K. Gąsiorowska, P. Jankowiak, P. Kwiatkowski, P. Mackowiak, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Woźniak, R. Wrzesiński
projekt okładki: Piotr Paweł Ruszkowski
Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się z zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Masz żylkę społecznika, cenisz wartości chrześcijańskie i narodowe, nieobcy Ci komputer i Internet, gotów jesteś poświęcić część wolnego czasu na dyżury w siedzibie stowarzyszenia?

Czekamy na Ciebie

STOWARZYSZENIE

„SOLIDARNI W PRAWDZIE I MIŁOSIERDZIU”

62-031 Luboń, Poniatowskiego 14/2

tel. 81-057-71 i 81-034-21

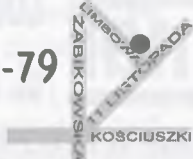
(nie wykluczamy przyszłościowo pracy etatowej)

POGOTOWIE KRAWIECKIE

POLECA:

WSZYWANIE ZAMKÓW, TAŚM DO FIRAN
SKRACANIE, ZWĘŻANIE I INNE PRZERÓBKI

810-41-79



(H1038)

Pracownia złotnicza

Paweł Kortus

* USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU
I NAPRAWY W ZŁOCIE I SREBRZE
* SPRZEDAZ BIZUTERII ZŁOTEJ
I SREBRNEJ

Zapraszamy
ul. Zabikowska 39
62-031 Luboń
tel. 0602-337-146

pon.-wt. 10-17
śr. 12-17
czw.-pt. 10-17
sob. 10-13

(p1047)

Posiadamy do wynajęcia

- 1) Pomieszczenie produkcyjne 114,61 m²
plus sanitariaty i szatnia 13,18 m² - ciepła woda.
- 2) Hala magazynowo produkcyjna 201,61 m² -
inst. gazowa - butan propan, licznik poboru gazu,
możliwość instalacji dmuchawy grzewczej.
- 3) Hala magazynowa blaszana 347 m² -
brama wjazdowa dla sam. ciężarowych.
- 4) Zaplecze socjalne i sanitariaty 30 m²,
ogrzewane, ciepła woda.
- 5) Pomieszczenia biurowe najmniejsze 10,83 m².

(B1042)

Zgłoszenia F-ma
„Dr Roman May” SA
Luboń ul. Chemików 7
pon.-pt. 9.00-15.00
tel. 061 813 15 27
w przypadku nieobecności -
tel. kom. 601 754 688

LODÓWKI KOSTKARKI ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

(p3051)

TEL. 810-74-54

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

* faktury VAT
* umowy stałe
* pojedyncze zlecenia

(p6053)

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512

MALIBU 899-21-82

11 LISTOPADA 140A

(Pętla autobusowa)

GABINET KOSMETYCZNY

SOLARIUM

11 LISTOPADA 140A 899-21-82

GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT OD 10.00 DO 21.00
SOBOTA OD 9.00 DO 16.00



PON-PT
OD 10.00 DO 18.00
SOBOTA
OD 9.00 DO 14.00

-MANICURE
-PEDICURE
-OCZYSZCZANIE
-WOSKOWANIE
-HENNA, MASAŻE
-KOLCZYKOWANIE
-MAKIAŻ
-TIPSY
-AKRYLE

(K6158)

ZAPRASZAMY

SKLEPY FIRMOWE "AURELIA"

zapraszają

ul. Kościuszki 47 (wejście - sklep "Społem")

pn-pt 10.30-17.00, sb 10.30-13.00

ul. Streicha 33

pn-pt 10.30-16.30, sb 10.30-13.00

polecamy:

- odzież damską,
- żałobną
(wszystkie rozmiary)



Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania

lub skrócenia zakupionej odzieży

Polecamy SZYCIE MIAROWE

oraz PRZERÓBKI ODZIEŻY

w bardzo konkurencyjnych cenach

Przyjmujemy odzież do czyszczenia

(K6148)

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE

pn-pt 8-18

sob 8-14

RATY

(K6031)

IZMARK

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis

2 LATA GWARANCJI

wymierzanie gratis!!!!

(K6012b)

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(p6003)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M²

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar

LUBOŃ

(p3020b)

ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

Biurowo Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(k6128)

Luboń, ul. Drzymaty 3

tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89

legat.em@neostrada.pl

DREWNO

OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Zapraszamy do zakupów
po promocyjnych cenach!

tel. 819-35-08

(p3019)

kom. 0605-981-958

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Tanio!

(p3021)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

WYROBY HUTNICZE

PROMOCYJNE CENY!

KĄTOWNIKI, PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

SKUP ZŁOMU STALOWEGO OLEJ OPALOWY

I METALI NIEŻELAZNYCH

EKOTERM plus - PKN ORLEN

DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów

WĘGIEL

- kostka
- orzech
- groszek
- miot
- worki 30kg

(P6027)

TRANSPORT NA TERENIE LUBONIA GRATIS !!!!



Luboń, ul. Dworcowa 15, tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249

czynne codziennie od 8.00 do 16.00

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(k0014)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE
- SPRZEDAŻ
- NAPRAWA KOMPUTERÓW I MONITORÓW
- MODERNIZACJA

Luboń E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69

(K6041)

UBEZPIECZENIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN I REASURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

COMPENSA

SAMOPOMOC S.A.

POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN S.A.

komunikacyjne, majątkowe, osobowe
pon. - pt. 10.00-17.00

LUBOŃ, UL. OSIEDŁOWA 17

tel./fax 893 14 99, kom. 0 601 86 45 00

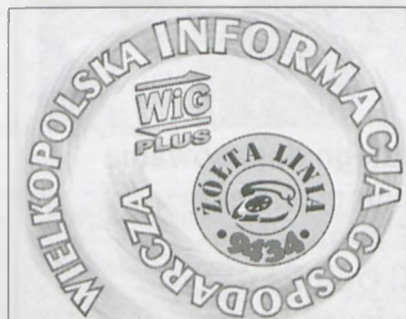
KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS

(k6080)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29

tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00

(p6018)

AKADEMIA JĘZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKI

dla dorosłych i młodzieży
w programie "Let's learn English"

Oferujemy:

WYSOKI KOMFORT NAUKI

- klimatyzowane pomieszczenia
- dogodny parking
- przyjazna atmosfera

WYSOKI STANDARD NAUKI

- wspomaganie nauki metodami audiowizualnymi
- grupy konwersatoryjne (4-6 osób)
- atrakcyjna oferta programowa (Business English)
- wysoka efektywność nauczania

**Jeżeli chcesz nauczyć się
angielskiego - dołącz do nas!**

Nowe Centrum Lubonia
Luboń, ul. Wschodnia 24/3
kom. 0501-870-971

(p3065)

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

TELEFONY GSM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, czynne: 10-18

(p1062)

tel. 893-44-20

tel. 501-245-542

tel. 507-781-900

w ofercie:



sami swoi

prosta telefonia komórkowa

NAPRAWA TELEWIZORÓW



I KOMPUTERÓW

Usługi u klienta

- bezpłatny dojazd w ramach naprawy
- naprawa telewizorów wszystkie typy
- naprawa komputerów i notebooków
- kompleksowa obsługa firm

Zgłoszenia tel.
od pon. do sob.
w godz. 9:00-21:00



tel. 876-77-31, kom. 607-190-128



Ośrodek Szkolenia Kierowców

KOMBI

- * dogodne raty
- * Punto II
- * testy CD gratis
- * plac manewrowy
ul. Żabikowska 47
- * doszkalanie 30 zł

Szkoła Podstawowa nr 1,
Luboń, ul. Poniatowskiego 16

☎ 501-015-983

(P3077)

SKLEP ROWEROWY

Luboń
ul. Sobieskiego 100D
tel. 810-52-25

CZĘŚCI, OGUMIENIE

Raty bez żyrantów!
Serwis, naprawy!

GIANT
ROWERY

VICTUS



(p3078)

CZYNNY:
Pon.-Pt. 10.00-18.00
Sobota 10.00-14.00

UWAGA KLIENCI! SKLEP MEBLOWY

został przeniesiony
z ul. Żabikowskiej 47
do nowego pawilonu
handlowego w Luboniu
na ul. J. III Sobieskiego 55a
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
od pon. do pt. 10.00-19.00
w soboty 10.00-15.00



(R3026)

TANIO-ZADZWOŃ!

DOMEX

MATERIAŁY BUDOWLANE

DOCIEPLENIA
PŁYTY GIPSOWE
PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-59

(200m od szosy mosińskiej)

DOMEX

500m

SZKOŁA

Poznań

(h6013)

Sprzątanie

Zadzwoń do Halinki!

- Sprzątam mieszkania, biura, domy,
- myję okna,
- czyszczę dywany, tapicerkę meblową i samochodową („Karcher”)

☎ 503-465-546

ul. Cyryla Ratajskiego 3/3 62-031 Luboń

(H1035)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

„DACH - SERWIS”

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66

NIP 781-108-50-63

Regon 639815888

(P3004)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakty, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(p3011)

DEKARSTWO
BLACHARSTWO

1967

REMO - DACH

Luboń, ul. Dożynkowa 10a,
☎ 813 01 15, 0-601 792 298

- naprawa i wymiana rynien
- docieplanie dachów styropianem
- układanie pap termozgrzewalnych

(R3032)

**USŁUGI
BUDOWLANE**
KOMPLEKSOWE
**REMONTY MIESZKAŃ,
MALOWANIE,
SZPACHLOWANIE, PŁYTKI,
PANELE, ADAPTACJE
PODDASZY, PŁYTY GK**
Piotr Łyskawa
ul. Leśna 8
tel. 893 46 95
kom. 696 945 460

(P6022)

MOSKITIERY

**SIATKI PRZECIW
OWADOM
NA OKNA I DZWI**

produkcja
montaż



(P6073)

Luboń, ul. Nowiny 2, tel. 813 03 28, kom. 602-623-390

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - **GRATIS!!!**

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.poznan.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

**Możliwość
dojazdu
do kontrahenta!**

(R6009a)

ŻWIR, PIASEK

Z TRANSPORTEM

☎ 602 17 89 89

(F6010)



SCHODY

- projektowanie,
doradztwo
- wykonanie
- montaż
- inne usługi
stolarskie

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

(P6004)

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI



Luboń, ul. Żabikowska 62,
tel. 813 34 91, kom. 880 55 98 33
NAPRAWY zegarków, zegarów, budzików,
urządzeń elektrycznych
SPRZEDAŻ zegarków, zegarów, budzików,
okularów przeciwsłonecznych
BATERIE DO WSZYSTKICH URZĄDZEŃ
Zaprasza
pn.-pt. 10.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ

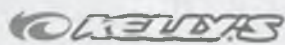
- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA, BETONOWA),
- DORADZTWO, POMIAR, GRATIS
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR, PIASEK ITP.),
- WYWÓZ ŚMIECI, GRUZU,
- BŁOCZKI BETONOWE PRASOWANE (FUNDAMENTY)
- SAMOCHODY SAMOZAŁADOWCZE I SAMOWYŁADOWCZE

NISKIE CENY!!!

☎ 602 17 89 89

(F6003)

SKLEP ROWEROWY *** SERWIS



Rowery: UNIBIKE

Części: Shimano, SRAM, RST, SUNTOUR
Ogumienie: Michelin, Continental
Stroje rowerowe

Luboń, ul. Strumykowa 16
tel. 813-18-18

Czynne: 10-18
Sobota 10-14

(P3041a)

ROLLETIC

NIEZWYKLE SKUTECZNA METODA REDUKCJI
NADWAGI I CELLULITISU

- * REDUKUJE TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ
- * REDUKUJE CELLULITIS
- * WZMACNIA MIĘŚNIE I NAPINA SKÓRĘ
- * REDUKUJE OBJĘTOŚĆ MASOWANYCH PARTII
- * STYMULUJE METABOLIZM

SOLARFIT Ul. 11 Listopada 101 Luboń, Tel. 813-04-64

CENTRUM FITNESS & SOLARIUM

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanter**

- POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:
- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
 - > OBRUSY, BIEŻNIKI, ŚERWETKI
 - > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
 - > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
 - > PARASOLE
 - > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
 - > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
 - > ROLETKI MATERIAŁOWE - CENY PROMOCYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(P6001)

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 601-822-081

(B6033)

J.M.

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(B6025)

**PROFESJONALNE UKŁADANIE
NAWIERZCHNI Z KOSTKI BRUKOWEJ
ORAZ BETONOWEJ POZ-BRUK**

Firma budowlana
tel. 602-846-686
813-16-58

(B6040)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

tel. 813-05-96
kom. 601-709-935

LUBOŃ (b6034)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

**SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL**

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3020)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 63-36-525

(b3021)

**Naprawa
telewizorów
i pilotów**

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

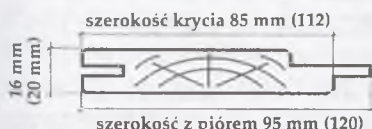
TEL. 813-13-48

893-13-66

0603-367-828

(b6027)

**BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ**



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (W6006)

**MYJNIA
RĘCZNA**

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(W6016)

COMPENSA
ERGO
HESTIA



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

**USŁUGI ŚLUSARSKIE
KRATY, OGRODZENIA
PRACE SPAWALNICZE**

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA +

ANTENY SATELITARNE I TELEWIZYJNE. OSPRZĘT ANTENOWY TV-SAT.
AKCESORIA AUDIO-VIDEO

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY. PRZEWODY I KABELE POŁĄCZENIOWE
MASZTY I UCHWYTY

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN TV/SAT.
SZYBKO. FACHOWO. W DOBREJ CENIE.

Wartość towaru 1000zł
Wpłata 120zł
10 rat po 100zł

PLAC
HANDLOWY
"RYNECZEK"
(skrzyżowanie ul. Zabikowskiej
z ul. Powst. Wlkp.)
tel. 813 16 49
kom. 0602-30-66-77
satclub@onet.pl

RATY bez odsetek * Sprzedaż towarów i usług * Minimum formalności * 12% wpłaty

**Zakład
instalacyjny
wykonuje
expresowo
i tanio:**

- nowoczesna technika grzewcza
- instalacje sanitarne
- biały montaż
- montaż pieców olejowych i gazowych
- wkłady kominkowe
- ogrzewanie podłogowe

tel. kom. 608-732-679

(W6015)

JEAN D'ARCEL (W6014)

Galeria Urody

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

KOSMETYKA

SOLARIUM - TIPSY

pelen zakres usług

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73



NAGROBKI z GRANITU
I LASTRIKO

RENOWACJA STARYCH

**HURTOWNIA GRYSÓW
MARMUROWYCH**

dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniatowskiego 51
tel. 813-08-04 (F3012)

**OPRAWA MUZYCZNA
D.J.**

- WESELA
- ZABAWY
- IMPREZY ZAKŁADOWE,
SZKOLNE
- FESTYNY

tel. 509-071-053
663-782-303 (W6018)

**FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA
„MH - BUD”**

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

**Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:**

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

ODESSOS Sp. z o.o.
NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

dr Irena Jaszyna

* zajęcia rehabilitacyjno-ruchowe

- jedno zajęcie - 10 zł (grupy po 5-6 osób)

* masaż

* irydodiagnostyka

* akupunktura

* apiterapia

* homeopatia

* bodyformer

(zabiegi w zakresie poprawy sylwetki ciała)

ul. Kollataja 3

62-031 Luboń

tel. 810 41 05

0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl

SPECJALISTA DERMATOLOG

Damuta Dańczak

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Ginekologiczno-Polożnicza „Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:

pon. 9.00-13.00

wt. 15.00-19.00

śr. 9.00-13.00

czw. 15.00-19.00

pt. 9.00-13.00

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

BENEFIT

Centrum Usług Finansowych

► Księgowość

- wszystkie formy opodatkowania
- PIT, CIT, VAT, ZUS

► Ubezpieczenia

- majątkowe, na życie, OFE
- przedsiębiorstw, grupowe

► Doradztwo gospodarcze

- pomoc w zarejestrowaniu firmy
- projekty umów, regulaminy pracy

KONTAKT

tel. 810 37 13, 0606 603 222
0601 557 337, e-mail: benefit@vp.pl

STUDIO URODY

* KOSMETYKA TWARZY I CIAŁA

* MASAŻE

* MANICURE

* PEDICURE

ZAPRASZAMY
POZNAŃ, UL. POGORZELSKA 18,
TEL. 868-52-27, 0889-423-420

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI od godz. 19.00

(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

KOMPUTEROWE BADANIE CAŁEGO CIAŁA

Badanie ocenia stan zdrowia całego ciała, przy pomocy aparatu diagnostycznego OBERON. Polega na komputerowej analizie pól elektromagnetycznych człowieka i pozwala na szybką i dokładną ocenę całego organizmu.

Badanie wszystkich narządów odbywa się jednocześnie, jest niebolesne i bezpieczne.

BADANIE UMOŻLIWIA:

- Ocenę stanu serca, płuc, naczyń mózgowych, gruczołów piersiowych, prostaty, żołądka, wątroby, jelit, trzustki, nadnerczy, przysadki, narządów płciowych, nerek i innych narządów podczas jednego badania.
- Wykrywanie wielu chorób w początkowym okresie rozwoju, kiedy jeszcze nie ma dolegliwości.
- Wykrywanie alergii u dzieci i dorosłych w każdym wieku, bez potrzeby wykonywania testów alergicznych.
- Stwierdzenie obecności bakterii, wirusów, grzybic i pasożytów w różnych narządach.
- Komputerowy dobór leków farmakologicznych i preparatów ziołowych.

Po badaniu dokładną ocenę stanu zdrowia przeprowadza lekarz.

INFORMACJE I ZAPISY

na badanie otrzymają Państwo w rejestracji
Przychodni Lekarza Rodzinnego (lek. med. E.Z. Borowiak)

tel. 893-50-31

Badanie odbywa się w Przychodni w Komornikach ul. Stawna 7/11
Badanie jest płatne - nie objęte świadczeniami Narodowego Funduszu Zdrowia.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
nr zezw. 00343021
KINIU

ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E

ZAPISY W KAŻDY WTOREK
O GODZINIE 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD GRATIS!!!! **SUPER CENA**

Naszym atutem:

- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty, 50zł miesięcznie

**KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM**

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 81 3-19-60

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14

kom. 505-584-276

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroscopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu

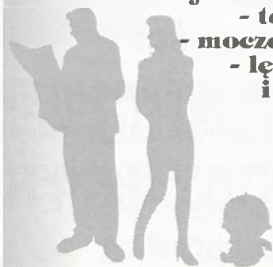
KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noce i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego) (p6057)

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A

(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)

telefony: 893-16-97, 608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGLE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760



PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-12.00

(F6009)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja telefoniczna
899-41-32



ATRAKCYJNE
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od **22zł!**

oprawy plastikowe od **17zł!**

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAVA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 890-04-85, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

(p3023)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67

(k6021)

czynny: wtorek, czwartek
17.00 - 19.30

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k6014)

PROJEKTY

PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

TEL. 0602-220-560

(B3019)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:

pon., śr., pt: 8-13

wt., czw.: 13-18

(B3017)

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

(K6005)

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

kom. 692-448-525



ZAPRASZAMY

PON.-PT.

9.00 - 20.00

SOBOTA

8.30 - 14.30

Nowość!

Makijaż permanentny

Kompleksowe zabiegi
pielęgnacyjne i liftingujące
academite

Głęboki peeling

Neoderma

Tipsy i żele

alessandro

Zabiegi antycellulitowe



SALON
KOSMETYCZNY

"GRAZYNA"

TEL. 810 34 46

LUBOŃ

ul. SIKORSKIEGO paw. 2

(K3178)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(b6028)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

* Porady ogólnolekarskie

* Profilaktyka i leczenie alergii

* Porady anestezjologiczne -

przygotowanie

do zabiegów operacyjnych

* Homeopatia

* Zwolnienia ZUS

* Recepty na kasę chorych

* Wizyty domowe * Fototerapia

* Akupresura * Inhalacje

(b5014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH

dużą LAMPĄ BIOPTRON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

Alina Kasprowicz specjalista chorób wewnętrznych

EKG

badania wstępne

badania okresowe

badania kierowców

wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(b6016)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anesteziolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG
- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANOW

specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK

specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żylaków
- operacyjne leczenie przepuklin

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50

pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08

Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6026)

Prywatny gabinet okulistyczny

Dr Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20

(budynek Przychodni)

Rej. tel. 0 602 571 848

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Włodzimierz Woźniak

Lekarz chorób wewnętrznych
Luboń, ul. Wojska Polskiego 102 S
wtorki, środy 10.00-12.00

-wizyty domowe w dniach przyjęć

-badania lekarskie kandydatów

na kierowców i kierowców

tel. 810-48-56, 508-764-205

(R3031)

UROLOG

Dr n. med. K. A. Pruszewicz

choroby nerek, pęcherza moczowego,
prostaty, narządów płciowych męskich

ZABURZENIA POTENCJI

I WZWODU POPRAWA SPRAWNOŚCI

SEKSUALNEJ

oraz

nietrzymanie moczu u kobiet

Przyjęcia w

1. i 3. wtorek miesiąca
godz. 15.00 - 16.00

Gabinety Lekarskie

ul. Żabikowska 62

Rejestracja

tel. 814 17 11

kom. 607 176 144

(r3029)

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o. (p1034)

Honorujemy
karty
kredytowe
Leki
gotowe
i recepturowe

APTEKA ZŁOTY LEK



Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:
- niskie ceny - specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
* cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
* diety * obsługi sprzętu

(K6003)

tel. 813-08-11, 810-18-44

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbylski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

(P3007)



BLACHY

DACHÓWKOWE
PRODUKCJA TRAPEZU
BLACHY PŁASKIE
MIEDŹ, CYNK - TYTAN

62-030 LUBOŃ, UL. CHEMIKÓW 3
tel. 893 46 02
fax 893 46 40

e-mail: olstal@olstal.com.pl, www.olstal.com.pl

(K6177)



CLEO



PROJEKTOWANIE:

- * SUKNIE ŚLUBNE
 - * KONFEKCJA DAMSKA, MĘSKA
 - * UNIKATOWE FORMY UBIORU
 - * KOMIS SUKIEN ŚLUBNYCH
- ATRAKCYJNE CENY!

LUBOŃ, UL. SZKOLNA 62
GODZ. OTWARCIA: PN-PT 10-20, SOB 10-15
☎ 810-58-23, KOM. 503-919-671, 695-139-158

(P6076)

STIHL



CENTRUM OGRODNICZE

Luboń ul. Wojska Polskiego 7

(F3013)

**CHATA POLSKA
KASANDRA**



Luboń
ul. 11 Listopada 51
tel. 8104 102

Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00
Niedziela 10.00-20.00

Serdecznie zapraszamy
na zakupy!

(F1032)

SKROK - UBEZPIECZENIA, KREDYTY



- Ubezpieczenia komunikacyjne: OC, AC, NNM, ZK, Assistance, Ochrona prawna

- Ubezpieczenia mieszkań, domów i budynków w budowie

- Ubezpieczenia na życie
- OFE, IKE
- Turystyczne
- NNW

ZAPISUJEMY DO OTWARTEGO FUNDUSZU EMERYTALNEGO

Biurowo: Luboń, ul. Paderewskiego 18, tel. 810 46 79, kom. 602 139 517
www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl, e-mail: gings@pro.onet.pl

(K6153)

SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0509-602-653



Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30

(K6026)

PRACUJEMY PROFESJONALNIE I Z PASJĄ, KTÓRĄ DZIELIMY SIĘ Z WAMI

FRYZJERSTWO SOLARIUM

DAMSKO-MĘSKIE

- analiza struktury włosa oraz badanie skóry za pomocą mikrokamery **Kadus**
- dobór kosmetyków poprzedzony diagnozą
- strzyżenie kreatywne
- strzyżenie Nożem Chińskim
- modne koloryzacje
- koloryzacje balsamiczne
- zabiegi odbudowujące strukturę włosa



Ergoline

Turbo Power

- wysokie współczynniki opalania gwarantujące bezpieczeństwo i komfort
- klimatyzacja
- aktywatory z podwójną mocą opalania: **4SKN**, Spoko

makijaż:

- ślubne
- wieczorowe i dzienne



GABINET DŁONI

☎ 502-405-903

- zabiegi parafinowe
- manicure biologiczny
- wzmacnianie naturalnych paznokci żelem
- przedłużanie paznokci metodą GEL-FRENCH UV firmy *nsi* oraz *Lava*
- dziesiątki wzorów na każdą okazję, ponadto zdobienie według życzenia klientki
- różnokolorowe hologramy, konfetti, trwałe brokaty, cyrkonie
- trwałe zdobienie żelem
- przekłuwanie uszu



Dla stałych klientów **RABATY!**

Zapraszamy
pon.-pt. 11.00-20.00, sob. 10.00-15.00
Luboń, ul. Leśmiana 10/2, ☎ 8139-139

(13029)



HYUNDAI

62-032 Luboń
ul. Spokojna 8



tel. 061 813 16 70
fax. 061 899 49 29

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE**

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

UŻYWANYCH * KOMISOWYCH**

ZAPRASZAMY UŻYTKOWNIKÓW INNYCH MAREK
NA PROFESJONALNĄ I FACHOWĄ
OBSŁUGĘ POGWARANCYJNĄ

DAEWOO: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ...

KIA: K2700, PREGIO, CLARUS, ...

MITSUBISHI: COLT, CARISMA, LANCER, ...

*** SPECJALNE RABATY ***

KOREAŃSKIE SAMOCHODY DOSTAWCZE

(16014)

Nowy Optyk

Luboń, ul. Żabikowska 47

☎ 8-104-334

- Okulary od 39 zł
- Soczewki kontaktowe
- Komputerowa obróbka szkieł

**Pn - Pt 9-17
Sobota 9-14**



BAUSCH
& LOMB

ZEISS

Johnson & Johnson

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich
Tires

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6001)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6002)

BZ WBK SA w Luboniu serdecznie zaprasza na
IV GIEŁDĘ NIERUCHOMOŚCI
z udziałem deweloperów z terenu Lubonia
Sobota 25 czerwca godz. 10.00-14.00
ul. Kościuszki 57/59

Śpij
spokojnie.

Masz bezpieczny
kredyt
mieszkańcowy.

- Bez ryzyka kursowego – kredyt w złotych.
- 5,49% w złotych przez rok lub 2 lata – dla każdego, niezależnie od wkładu własnego, a potem także stabilne raty – tylko WIBOR 6M + 1% przez cały okres kredytowania.
- Roczne ubezpieczenie nieruchomości Commercial Union – za darmo, promocja do końca czerwca.

www.bzwbk.pl | Doradcy: 0801 666 444*, (061) 856 52 41

stan na 15.04.2005

* opłata za miesiąc jak za połączenie lokalne

B WBK | Bank Zachodni WBK S.A.

WARTO BYĆ RAZEM

5,49%
w PLN
dla każdego

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

OKRESOWE PROMOCJE

Zapraszamy: pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)



(P3075)

STUDIO FRYZUR GOLDWELL

PROFESSIONAL HAIRCARE

- KREATYWNE TECHNIKI STRYZEŃ
- ARTYSTYCZNE KOKI I UPIĘCIA
- NAJNOWSZE TECHNIKI KOLORYZACJI
- BALLAYAGE
- TRWAŁA ONDULACJA KOLOROWA (COLOR PERMING)
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE SERUM

LUBOŃ, UL. POLNA 45, TEL. 810-68-43, KOM. 606-826-656

- * **SYSTEMY ALARMOWE**
- * **TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**
- * **VIDEODOMOFONY**

LUBOŃ, UL. DOJAZDOWA 20
TEL. 0604-467-825

(p3022)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47

(b6001k) TEL. 813-30-12

Firma **Sepilux**

*poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową
w szerokim asortymencie*

☀️ *oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny*

🌿 *zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta*

🌟 *zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.*



Firma „Sepilux”
Piotr Mańczak

Zakład
Produkcji Garmażeryjnej
Luboń, ul. Romana Maya 1
tel. (061) 890-04-88

(H3005)



NOWO OTWARTA SALA BANKIETOWA na 250 osób

śluby, imprezy okolicznościowe
ponadto hotel, sale na 30, 60 i 100 osób.
Uwaga! Dla nowożeńców darmowy apartament!

Motel Podróżnik
Koszuty

☎ 285-41-36
kom. 602-519-810
fax 287-71-69

www.motel-podroznik.com.pl



(r6023)

M&M HERMANN

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl



**PLYTKI CERAMICZNE
CHEMIA BUDOWLANA
DACHÓWKI**

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

RABAT
5%



SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
produkcja - montaż

P.P.H.U. SIATKOLAND Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 810-28-04
www.siatkoland.com.pl e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

(r6013)

SKLEP
ART. INSTALACYJNO
-SANITARNE

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!

tel. 893-14-22

(P3012)

PANELE
PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20

Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

**SPRZEDAŻ
- MONTAŻ**

Największy magazyn szyb
w Wielkopolsce

Komorniki k. Poznania
ul. Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
ul. Kotowo 11
tel. 839-03-12

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

(b6022)

www.szybykoberski.pl
biuro@szybykoberski.pl

STOMATOLOG



ZAPRASZAMY

na bezpłatne przeglądy i konsultacje

lek. stom. Katarzyna Wiewióra

optima
STOMATOLOGIA
☎ 810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń

Poniedziałek-Piątek

9-20

Sobota

9-14

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

(W6014)

PENSJONAT WILLA MONTANA

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLowych WNĘTRZACH
DO
**MONTANA
CAFFE**



TEL. 810-34-21, 810-33-43

ORGANIZUJEMY RÓWNIŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.

Zamów bezpłatny katalog!

... lato 2005 już w sprzedaży!

Wyloty z Poznania
na Krete, Rodos,
do Antalii i Costa del Sol

**Neckermann Polska,
C.H. Auchán**
Poznań-Komorniki
ul. Głogowska 432,
tel. (061) 893 66 56
pon-sob. 9.00-21.00, niedz. 9.30-20.00
poznanauchan@neckermann.pl
www.neckermann.pl

- Oferty z katalogu lotniczego, z dojazdem własnym
- Wycieczki autokarowe, obozy młodzieżowe, kolonie dla dzieci
- Możliwość rezerwacji również za pomocą faksu lub poczty e-mail
- Atrakcyjne oferty typu last minute
- Przewozy autokarowe Eurolines Polska
- Wioski urlopowe Club Med

7 dalekich kierunków:
- Dominikana, Jamajka, Kenia, Kuba, Malediwy, Meksyk, Sri Lanka

Ciepłe, bliskie plaże:
- Bułgaria, Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta, Portugalia, Turcja, Tunezja, Włochy

Dojazd własny:
- Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Dania, Francja, Grecja, Hiszpania, Jugosławia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Węgry, Włochy

5% zniżki dla każdego, kto przyjdzie z tym ogłoszeniem do nas!

Neckermann to udany urlop!

super restauracja

- Serwujemy przepyszne śniadanka, lunchy, obiady, wyjątkowe kolacje.
- Kortowo to niebanalne miejsce na przyjęcia okolicznościowe.

ul. Kortowo 62 / Poznań
rezerwacje: tel. /61/ 899 10 20
rezerwacja@kortowo.com.pl

nie tylko tenis

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon. 9.00-14.00
wt. 14.00-20.00
śr. 9.00-13.00
czw. 14.00-20.00
pt. i sob. 9.00-14.00

LECZNICA WETERYNARYJNA

tel. 899 21 23

(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83, 0 602 186 167

BIURO PROJEKTOWE TADEUSZ WARMUZ

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- gotowe projekty Poznań, ul. Jackowskiego 15 (obok Starostwa)
- projekty indywidualne + adaptacje typowe
- nadzory i kierownictwo budowy
- wykonanie mapek zasadniczych do budowy

KREDYTY BANKOWE NA:

- zakup-wykup mieszkań i budowa domów
- kredyty hipoteczne oraz wyceny majątkowe (porady prawne)

**OFERTY
działek
domów
mieszkań**

SKLEP ZOO

**PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19**

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:

- *rybki, gady i gryzonie
- *ryby morskie
- *wysokiej jakości środki pielęgnacyjne dla psów i kotów
- *pokarm dla zwierząt domowych, ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
- *artykuły wędkarskie
- *realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud

Poznań, ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
Oddział: Poznań, ul. Obornicka 327a
tel. (061) 84 29 565, tel./fax 84 29 568

www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

KREDYT MIESZKANIOWY



5,5%*

* oprocentowanie promocyjne
w pierwszym roku kredytowania.

**Nasz kredyt złotym kluczem
Twojej inwestycji**

- okres kredytowania do 25 lat,
- możliwość zastosowania karencji zarówno w spłacie kapitału, jak i odsetek,
- bez prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu,
- zrozumiałe i przejrzyste procedury,
- bezpłatne doradztwo,
- szybka decyzja kredytowa.

Oddział w Luboniu

Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl

KOM-LUB®

**Wywóz odpadów komunalnych
stałych i płynnych**

813-05-51

Lubon ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych

System segregacji odpadów nagrodzony:

-Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii
"Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
-Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o
"Szkłaną Statuetkę 2002"

www.kom-lub.com.pl



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4

(PAWILON HANDLOWY)

TEL. 813-90-73

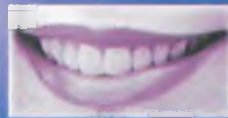
LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolesne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie parodontoz
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

9-20

Sobota **9-14**

profilaktyka

lakowanie zębów
lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia

usuwanie zębów
podcinanie wędzideł

*atrakcyjne
ceny!!!*

**RTG
zębów**



Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy